Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu plac 23-go Stycznia 8/10
w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1450, Inowrocław 420.

Numer 83. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 9 kwietnia 1933 r. | Rok XXVII.

PANAMA GDYŃSKA.
Dyrektor departamentu morskiego
Hilchen zawieszony w urzędowaniu.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). **Dyrektor departamentu w Ministerjum Przemysłu i Handlu Feliks Hilchen został zawieszony w urzędowaniu.**

Równocześnie prokurator wszczął przeciwko niemu dochodzenia. Cały szereg firm zaangażowanych przy budowie portu w Gdyni zgłosiło przeciwko niemu konkretne zarzuty. Szczegóły tej sprawy trzymane są narazie w tajemnicy.

Przypominamy, iż p. Hilchen był jednym z wielkich zwolenników **zlikwidowania komitetu Floty Narodowej.** Jedną z przyczyn tego stanowiska Hilchena była ta okoliczność, że już wtedy, przed dwoma laty, na poufnem posiedzeniu Komitetu wysunięto cały szereg zarzutów przeciwko niemu.

Proces Ruszczewskiego, a następnie sprawa p. Hilchena rzucają niesamowite światło na stosunki gdyńskie.

Dowadujemy się, że nietylko firmy, ale i poszczególne osoby wystąpiły z ciężkimi zarzutami przeciwko p. Hilchenowi. Kilka takich skarg wpłynęło do prokuratury w Gdyni, o czem prokurator zawiadomił ministerstwo i dlatego to nastąpiło nieoczekiwane zawieszenie p. Hilchena w czynnościach służbowych.

Szukajcie Goldhara!

Przywłaszczył sobie 200 000 franków.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Nagły przyjazd wicekomisarza miasta Gdyni inż. Szaniawskiego do Warszawy spowodowany został wykryciem nowej wielkiej afery, na której **miasto Gdynia poszkodowane zostało na 200 000 franków szwajcarskich.** Okazało się bowiem, że były dyrektor M. P. K. w Gdyni **„inż.“ Goldhar,** który swego czasu otrzymał od byłego komisarza rządu Czerwińskiego weksle na 200.000 franków, szwajcarskich, akcepty gminy miasta Gdyni celem zrealizowania pożyczki szwajcarskiej zdyskontował w Zurychu **a pieniądze sobie przywłaszczył.**

Za Goldharem rozesłane zostały listy gończe.

Zaznaczyć należy, iż jest on z pochodzenia żydem i posiada już wcale bogaty rejestr kryminalny. Mimo to z powodzeniem dość długo pełnił funkcje dyrektora za rządów Bilka.

Nowe zmiany w ministerstwie spraw zagranicznych.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) W ministerstwie spraw zagranicznych mają zajść pewne zmiany na stanowiskach naczelników poszczególnych wydziałów. Ma wejść do ministerstwa kilku wojskowych. Agencja „Iskra“ zaprzecza jednak, jakoby jakieś zmiany w dniach najbliższych miały nastąpić w MSZ.

Afera „Osthilfe“ wybielona.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. Wszczęto na wniosek socjalistów śledztwo w sprawie funduszów „Osthilfe“ a przeprowadzane na rozkaz Hugenberga skończyło się uznaniem zarzutów socjalistów za nieprawdziwe. **St. Ro.**

Ordery i odznaczenia.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy uchwalono wprowadzić nowe ordery i odznaczenia. Przewidziane są dwie klasy odznaczeń dla walczących o odrodzenie narodu. **St. Ro.**

Krew się w żyłach ścina,
gdy się czyta o mękach Polaków w Niemczech.
W Wrocławiu skatowano trzech bezbronnych rodaków.

Katowice, 8. 4. (PAT) Według doniesień z Opola, szczegóły uprowadzenia i krwawego pobicia trzech Polaków we Wrocławiu, o którem donosiliśmy wczoraj przedstawiają się następująco:

Dnia 4 kwietnia **student medycyny Tadeusz Kania, kandydat filozofji Franciszek Jankowski i nauczyciel Feliks Straszyński** siedzieli w lokalu „Landsknecht“ przy ul. Albrechtenstr., pijąc piwo i **rozmawiając po polsku.** Usłyszał rozmowę polską pewien mężczyzna w cywilnem ubraniu i zażądał od nich dowodów osobistych. Kania zażądał od tego osobnika wylegitymowania się, czy ma prawo sprawdzać dokumenty. Żądaniu temu osobnik ów, który znajdował się w towarzystwie urzędnika policyjnego, odmówił i nadto zażądał, ażeby wszyscy trzej udali się z nim

do brunatnego domu.

Początkowo studenci opierali się temu żądaniu. W końcu jednak naskutek **pogróżek policjanta (!)** odprowadzeni zostali do głównej kwatery hitlerowców. Po przybyciu do brunatnego domu **zamknięto za nimi natychmiast bramy.** Przy wejściu osobnik w cywilnem ubraniu powiedział tylko jedno słowo „Polacke“. Następnie po wkroczeniu osobnik ów zasiadł przy biurku i zażądał dowodów osobistych.

Pierwszy wręczył dowody Jankowski. Zapytano go o zawód. W tej chwili

policjant uderzył go w twarz.

Pozostali dwaj Polacy musieli stać **pod ścianą odwróceni plecami i z podniesionemi rękami.** Przy najlżejszem poruszeniu się byli kopani przez policjantów. Po sprawdzeniu dowodów Kani i Straszyńskiego którzy przy tej okazji byli również pobici przez policjantów wywołano i odprowadzono Jankowskiego do słabo oświetlonej sali, skąd wkrótce pozostali usłyszeli

uderzenia i krzyki.

Straszyński i Kania musieli stać przy **ścianie i byli ciągle kopani.** Z kolei wezwano studenta Kanię. Spojrzenie jego padło na **bezwładne ciało zmasakrowanego Jankowskiego,** który leżał skurczony na ziemi

w kałuży krwi.

Kanię zmuszono do położenia się na drewnianej pryczy i zaczęto bić pałką gumową. Po kilku uderzeniach Kania miał silnie pokrwawioną głowę. **Gdy zemdlał, otrzymał jeszcze kilka uderzeń.** Wywołano następnie Straszyńskiego, który otrzymał około 50 uderzeń. **Nieprzytomnych z bólu oblewano wodą i dalej bito.** Podczas bicia, bijący obrzucali Polaków wyzwiskami. W koń-

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Von Papen odjechał do Rzymu.
Min. Goering leci za nim.

Berlin, 8. 4. **Wczoraj wieczorem odjechał do Rzymu wicekanclerz Rzeszy von Papen. Pobyt jego w Rzymie potrwa 10 dni. Według oficjalnych wiadomości celem jego wizyty jest nawiązanie stosunków z Watykanem.**

W sobotę odleci samolotem do Rzymu minister Rzeszy Goering. Jego podróż ma według oficjalnego podania za zadanie przeprowadzenie konferencyj z włoskim ministrem lotnictwa Balbo. M. in. ma być omówione przyjęcie lotników włoskich w Rzeszy podczas lotu wielkiej eskadry włoskiej dokoła świata.

Ten sposób omawiana wizyty włoskiej świadczy, że rząd Rzeszy pragnie rzeczywisty **cel podróży Papena i Goeringa utrzymać w tajemnicy** i niejako wstydzi się swych knowań rewizjonistycznych. **St. Ro.**

Minister Neurath pod kuratelą.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. **Wczoraj po południu według „doniesienia“ Völkischer Beobachter“ szef wydziału dla spraw zagranicznych N. P. S., A. Rosenberg złożył ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy Neurathowi dłuższą wizytę i tem samem rozpoczął kontrolowanie czynności prowadzonych przez Neuratha.** **St. Ro.**

Nowe mosty.

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) W bież. roku projektuje się budowę szeregu większych mostów drogowych. Na Pilicy pod Białobrzegiem powstanie most kosztem 1.300.000 zł. Na Sanie pod Kuryłówką stanąć ma most drogowy kosztem 600.000 zł, ponadto na rzece Radomce pod Jedlińskiem projektowana jest budowa mostu kosztem 350.000 zł.

Wszystko po amerykańsku!



Największy browar na kuli ziemskiej Pabsta w Milwaukee, zatrudniający 6500 ludzi, na kilka dni przed częściowem zniesieniem prohibicji zaopatrzył się w dziesiątki tysięcy skrzyń do piwa.

Krew się w żyłach ścina.

(Ciąg dalszy.)

cu osobnik, cywilny **wyciągnął rewolwer** i chciał Kanię zastrzelić, jednak jeden z obecnych podbił mu ramię. Wreszcie **wszystkich skatowanych wyrzucono na ulicę.** Straszyński i Kania podeszli do samochodu i ponieważ Kania silnie krwawił, udali się do **kliniki chirurgicznej uniwersytetu,** gdzie okazało się, **że rany Kani sięgają do kości.** Na miejscu zostały oczyszczone i zszyte siedmioma szwami. Po założeniu opatrunków Kania opuścił klinikę i udał się do domu. Z powodu silnego bólu pleców musiał leżeć na brzuchu. Straszyński został do południa w klinice, bowiem groziło niebezpieczeństwo pęknięcia nabrzmiałych krwią ran, które zszyto mu dwoma szwami. Jankowski po wyrzuceniu go z domu brunatnego

upadł i zemdlał.

Znaleźli go robotnicy i odwieźli do domu. Ma on szereg ran na głowie, ramionach i plecach.

Każdy zrozumie, że podobnych stosunków, wołających o pomstę, tolerować nie można. Radzimy Niemcom, mieszkającym w Polsce, aby wpłynęli na swoich rodaków w Niemczech w kierunku należytego traktowania Polaków w Niemczech.

Przysłowiowa cierpliwość polska ma swoje granice.

Prowokacyjne wystąpienie Niemiec.

Chcą odwrócić uwagę od gwałtów i zbrodni w Rzeszy

Bezczelne kłamstwa prasy niemieckiej.

Warszawa, 8. 4. (tel. wł.) **W ub. czwartek wieczorem poseł niemiecki w Warszawie von Moltke złożył na ręce wiceministra spraw zagranicznych p. Szembeka protest przeciwko rzekomym wypadkom z ostatnich dni na Górnym Śląsku.** Zdaniem przedstawicielstwa niemieckiego w ostatnim czasie, szczególnie w Katowicach i Królewskiej Hucie doszło do kilkakrotnego, brutalnego (!) maltretowania (?!) Niemców.

Protest niemiecki jest przejrzystą robotą polityczną, podszytą bezczelnością i prowokacją, aby odwrócić uwagę od dwukrotnego wystąpienia posła polskiego w Berlinie min. Wysockiego, który interwenjował przeciwko gwałtom, dokonywanym w Niemczech na obywatelach polskich.

Ażeby zamydlić oczy prasa niemiecka, wychodząca na terenie Śląska Opolskiego, — jak donosi dzisiejsza „Iskra" — podaje zmyślone wiadomości o tem, że władze miejscowe odmówiły udzielenia ochrony policyjnej dla przedstawienia, które miało odbyć się w Mysłowicach w dniu 6 bm. oraz że w ub. poniedziałek chciano uniemożliwić niemieckie przedstawienie w teatrze polskim w Katowicach.

Również podaje prasa na Śląsku Opolskim, że w dniu 6 bm. przyszło w Rybniku do zaburzeń, w czasie których jedna osoba została zraniona.

Wszystkie te wiadomości są zmyślone. Przedstawienia niemieckie się odbyły, a i w Rybniku panował zupełny spokój.

Hitler zwyciężył niemiecko-narodowych.

Dalszy krok na drodze zupełnej unifikacji Rzeszy. — Szerokie pełnomocnictwa „Staathalterów".

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 8. 4. **Wczorajsze posiedzenie Rady Gabinetowej Rzeszy doprowadziło do powzięcia niesłychanie ważnych i decydujących uchwał dla dalszego rozwoju wewnętrznych stosunków.**

Postanowiono wprowadzić w krajach Rzeszy urząd Staathaltera tj. jak gdyby prezydenta kraju względnie nadgubernatora. Staathalterzy będą mianowani przez prezydenta Rzeszy na wniosek kanclerza. Zakres ich czynności będzie bardzo obszerny: będą oni mogli 1) mianować i zwalniać przewodniczących rządów krajowych i na jego wniosek pozostałych członków rządu krajowego, 2) **rozwiązywać sejmy krajowe i ustanawiać terminy wyborów,** 3) **podawać do wiadmości publicznej ustawy krajowe,** 4) **mianować i zwalniać urzędników krajowych i sędziów,** 5) **przysługuje im prawo łaski.**

Najnowsza ustawa przewiduje, że uchwalenie wniosku przez Landtag wyrażającego votum nieufności dla rządu krajowego jest niedopuszczalne.

Specjalne postanowienia dotyczą Prus. W Prusach **funkcje Staathaltera będzie sprawował kanclerz Rzeszy. Pozatem przewidziane jest scalenie ministerstw gospodarczych pruskich z analogicznemi ministerstwami Rzeszy.**

Przypuszczają, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego będą mianowani Staathalterzy. Staathalterem — dla Prus z ramienia kanclerza Rzeszy będzie minister Goering.

Tak więc walka między Hugenbergem a Hitlerem na temat obsadzenia stanowiska premjera w Prusach kończy się zwycięstwem Hitlera. Nowa reforma doprowadzi do zupełnego scentralizowania całej administracji Niemiec i z krajów związkowych pozostanie jedynie mały parawan zakrywający pozostałości historyczne „Täglische Rundschau" omawiając tę reformę stwierdza, że nawiązuje ona do tych historycznych czasów, kiedy książęta sprawowali władzę z tytułu lenna otrzymywanego z rąk cesarza. St. Ro.

Ameryka przeciwko paktowi 4-ech.

Zamieszanie we francuskich kołach lewicowych.

Korespondent Kurjera Warszawskiego telefonuje z Paryża, **iż memorandum francuskie w odpowiedzi na propozycję anglo-włoską natknęło się na olbrzymie trudności, zarówno w komisji spraw zagranicznych izby, jak i w łonie samego rządu.**

Ale główną przyczyną, która wpłynęła na odroczenie publikacji memorandum, była interwencja delegata amerykańskiego, Normada Davisa.

Ameryka jest przeciwna kwartetowi wielkich mocarstw, powołanemu także dla rozstrzygnięcia sprawy rozbrojeniowej, obchodzącej bezpośrednio Amerykę. Z tego powodu, jak również wobec energicznej akcji protestacyjnej ministra Titulescu (Rumunja) zapanowało we francuskich kołach lewicowych wielkie zamieszanie. Konfuzja jest tak wielka, że brak wszelkiego punktu oparcia do należytego orjentowania się co do kierunku francuskiej polityki zagranicznej.

Francuski projekt unji europejskiej.

Paryż, 8. 4. (PAT) **Francuskie ministerstwo spraw zagr. opracowuje ostateczny tekst odpowiedzi na propozycje włosko-angielskie. Odpowiedź francuska będzie bardzo krótka. Wyłuszczy ona zasadę oraz przedstawi konkretne propozycje, które opierać się będą na art. 10, 16 i 19 paktu Ligi Narodów. Oprócz klauzul politycznych odpowiedź francuska położyć ma szczególny nacisk na zagadnienia współpracy wielkich mocarstw w sprawach gospodarczych, aby w ten sposób nawiązać do francuskiej koncepcji unji europejskiej.** Tekst odpowiedzi rządu francuskiego podany będzie do wiadomości rządowi angielskiemu i włoskiemu prawdopodobnie dnia 8 bm.

Titulescu ostrzega Mac Donalda.

Londyn, 8. 4. (PAT) **Minister spraw zagr. Rumunji Titulescu przybył z wizytą do ambasadora Skirmunta i odbył z nim w ambasadzie polskiej półgodzinną konferencję, w toku której poinformował go o przebiegu swoich rozmów z Mac Donaldem i Simonem.**

Titulescu wskazał premjerowi brytyjskiemu również na niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju europejskiego przedstawia podjęcie sprawy rewizji traktatów pokojowych w ramach paktu czterech mocarstw.

Belgja zgadza się ze stanowiskiem Polski i Małej Ententy

Bruksela, 8. 4. (PAT) **Komisja spraw zagranicznych senatu na wniosek ministra Segara powzięła uchwałę w sprawie stosunku Belgji do planu paktu 4 mocarstw. W myśl tej uchwały Belgja nie zgadza się na rozpatrywanie spraw, jej dotyczących przez konferencję, w której nie uczestniczyła.**

Dalszy spadek marki niemieckiej.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Wczoraj na warszawskiej giełdzie dał się zauważyć dalszy spadek niemieckiej waluty, zarówno dewiz jak i marki niemieckiej w gotówce w obrotach prywatnych. Najbardziej obniżył się kurs dewiz na Berlin. Spadek wynosi 3 złote, co stanowi półtora procent.

Wobec takiego spadku, zainteresowanie walutą niemiecką jest bardzo małe.

Stosunki pomiędzy Polską a Rosją Sowiecką układają się jaknajlepiej.

Marszałek Piłsudski rozmawiał z posłem sowieckim. — Niemcy się denerwują.

Warszawa, 8. 4. (tel. wł.) Stosunki polsko-sowieckie wchodzą w nową fazę. Dzieje się to w związku z ostatniemi wypadkami na terenie polityki międzynarodowej, a w szczególności jest skutkiem **oziębienia się stosunków sowiecko-niemieckich.**

Dziś dopiero potwierdza się w całej pełni wiadomość o konferencji, jaką odbył **marszałek Piłsudski z posłem sowieckim w Warszawie p. Owsiejenką.** Konferencję tę, pierwszą tego rodzaju, otoczono pewną tajemnicą. Gdy w poniedziałkowych pismach ukazała się o niej pierwsza wzmianka — ze strony półurzędowej nastąpiło zaprzeczenie.

Okazuje się, iż przed rozmową p. Owsiejenki z marszałkiem Piłsudskim — **poseł sowiecki konferował z ministrem Beckiem i podsekretarzem stanu p. Szembekiem.** W kołach politycznych utrzymuje się wiadomość, iż piątkowa rozmowa premjera Prystora z marszałkiem miała związek z wizytą Owsiejenki, która odbyła się dnia następnego.

Wywołała ona w dzisiejszej prasie liczne komentarze i stała się sensacją dnia. Pisma warszawskie z naciskiem podkreślają, iż marsz. Piłsudski zetknął się po raz pierwszy osobiście na dłuższej konferencji z posłem sowieckim w Warszawie.

Przypuszczać można, że rozmowy te będą miały bardzo poważne skutki polityczne i gospodarcze. Wobec komplikacyj na terenie międzynarodowym, wytworzonych przez projekt Mussoliniego, zbliżenie polsko-sowieckie ma znaczenie pierwszorzędne.

Jest rzeczą pewną, że Niemcy dołożą wszelkich starań, aby zbliżenie to udaremnić. **Rozmowy polsko-sowieckie Niemców już teraz mocno denerwują.**

List z Berlina.

Gwiazda sjońska przeciw swastyce.

Na pobojowisku 9-godzinnej walnej bitwy.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Berlin, 6 kwietnia.

— Trąby Izraela obaliły mury Jeryho, a jakich przeszkód nie obali wrzask całego narodu wybranego?

Pytanie powyższe rzuciliśmy przed dwoma tygodniami. Rozwój wypadków odpowiedział potakująco. Wielka wojna niemiecko-żydowska skończyła się **na jednem walnem spotkaniu.** Trwało ono **dokładnie 9 godzin** w sobotę dnia 1 kwietnia. Był to „prima aprilis". Żydzi pozamykali swe składy i poszli od-



HITLEROWCY ZACIEMNIAJĄ WRAŻENIE PORAŻKI.

Pociski bojkotu antyniemieckiego miały ugodzić w żydów.

prawiać sobotnie modły do Jehowy. Ulica została w rękach brunatnych koszul. Walka była bezkrwawa. Tylko czerwone plakaty, wzywające do bojkotu przypominały swą barwą, że w bitwie „krew" się leje.

Kto w niej zwyciężył?

Na wewnątrz chwilowemi zwycięzca nii były Niemcy. Żydostwo zostało zupełnie steroryzowane. Bojkot był przeprowadzony **z żelazną konsekwencją.** W ciągu tych historycznych 9 godzin żydzi nie sprzedali jednego pudełka zapałek. Wystarczyłoby tylko kiwnięcie małego palca ze strony Hitlera, aby ten stan rzeczy potrwał nie dziewięć godzin, tylko dziewięć tygodni czy miesięcy, **aż do zupełnej zagłady żydowskiego handlu.** I tymczasem już w sobotę **„zwycięzcy" odtrąbili zawieszenie broni do środy 5 bm. i w poniedziałek zapowiedzieli, że z dalszej akcji rezygnują!!**

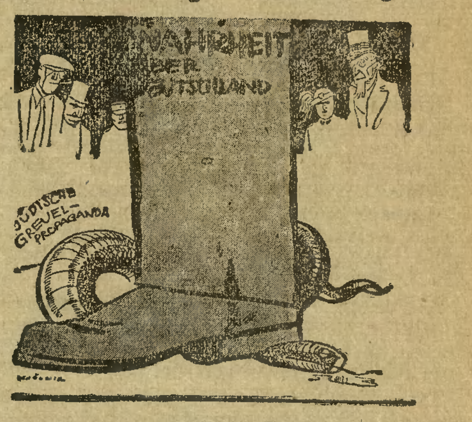
Odwrót został upozorowany tem samem co i atak, a mianowicie tz. „propagandę grozy". Najpierw twierdzili się, że **„musimy iść do ataku na żydów, aby zaprzestali rozsiewania fałszywych pogłosek"**, a potem, że **„dalszy bojkot jest zbyteczny, bo wroga propaganda ustała".** I pierwsze i drugie miało się z prawdą. Kto chce, aby o nim zaprzestano źle mówić, nie może chwytać się kija jako środka „uspokajającego" przeciwnika. **Bojkot był koniecznością wewnętrzną.** Rewolucja niemiecka wobec panicznego odwrotu lewicy trafiła w pustkę. Masy już rozagitowane przedtem hasłami antysemickiemi musiały w bojkocie znaleźć **naturalny środek do upustu swej nadmiernej energji rewolucyjnej. Bojkot nie był zwalczaniem „propagandy grozy"** i nie zmusił międzynarodowego żydostwa do zaprzestania walki. A jeżeli pisma niemieckie twierdzą na komendę inaczej, to tylko w tym celu, **aby uspokoić opinję krajową i wmówić w nią „zwycięstwo".**

Jeżeli chodzi o czysto techniczną stronę odwrotu, to **rozstrzygnęło stanowisko kół przemysłowych i ministerstwo spraw zagranicznych.** Pierwsi wystraszyli się nie na żarty bojkotu ze strony żydów i przedewszystkiem trudności na terenie finansowym. Warto podkreślić, że na żądanie kół gospodarczych akcją sobotnią **nie były dotknięte banki żydowskie i żadnemu bankierowi semickiemu nie przylepiono na szyldzie ostrzegawczego plakatu.** Pan Neurath znów jako minister spraw zagranicznych docenił **skutki duchowej izolacji Niemiec ze strony połączonych sił żydowsko-masońsko-liberalnych** i zagroził — jak twierdzi prasa francuska — **natychmiastową dymisją w razie dalszego prowadzenia bojkotu.**

Z powyższego wynika jeno ten wniosek, że **Niemcy ponieśli w walce z żydami klęskę!!**

Przyczyny tej porażki należy doszukiwać się **w mylnem skierowaniu ataku.** Zamiast iść całą siłą przeciw handlowi żydowskiemu, Niemcy faktycznie uderzyły jedynie przeciw żydowskiej inteligencji. Usunięcie urzędników i sędziów żydów, projekty ustanowienia numerus clausus dla adwokatów żydów i dla uczącej się młodzieży, usuwanie ze stanowisk nawet kapelmistrzów żydów, konfiskata willi Einsteina itp. były conajmniej nieprzemyślanemi środkami walki.

Możemy się zgodzić z hitlerowcami, że **klęską każdego aryjskiego społeczeństwa jest zachwaszczenie jego niwy duchowej przez żydowskich intelektualistów, będących aż nadto często rozsadnikami duchowego i kulturalnego bol-**



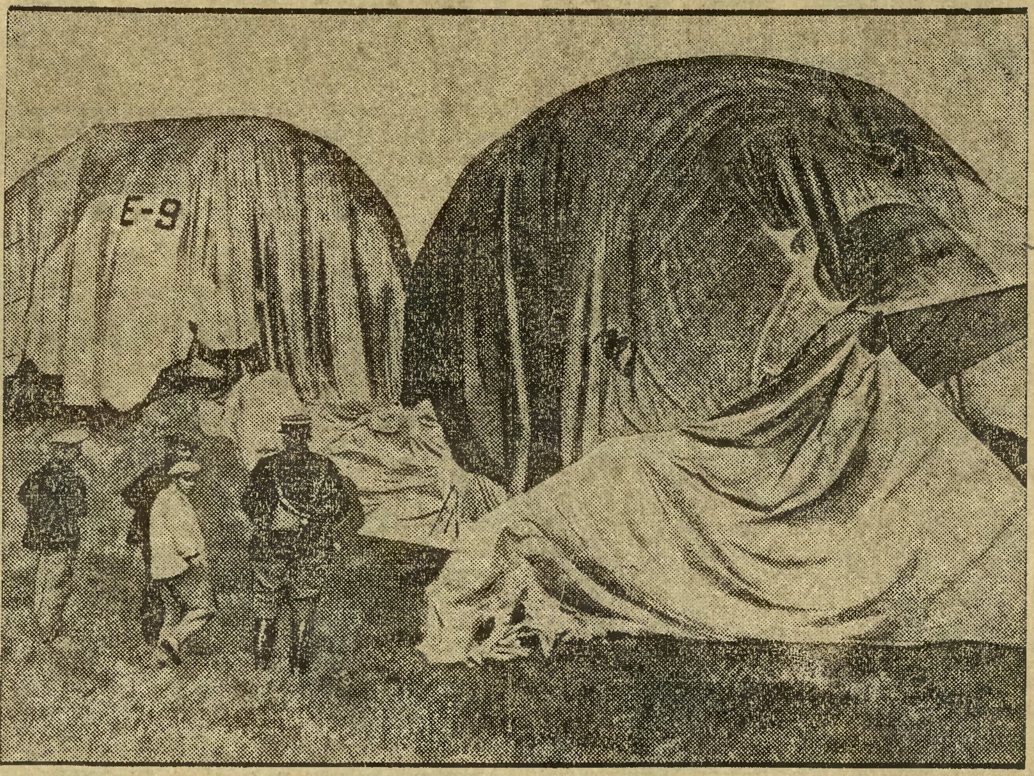
KARYKATURY „VOELKISCHER BEOBACHTER" NIE SPEŁNIŁY NADZIEJI.

Niemiecka prawda nie przygniotła tak żydowskiej propagandy, jak to obrazowo przedstawił karykaturzysta czołowego organu „nazich".

szewizmu i anarchji. Musimy jednak stwierdzić z ubolewaniem, gdyż i nas Polaków ta sprawa bardzo obchodzi, że **świadomość powyższego niebezpieczeństwa jest najzupełniej obca narodom anglosaskim, skandynawskim i romańskim.** Ani Anglik, ani Amerykanin, ani Szwed, ani Francuz nie zrozumią nigdy dlaczego Niemcy z obejściem istniejących ustaw państwowych pozbawiają pracy adwokata żyda, dlaczego zamierzają odepchnąć od źródeł wiedzy żydowskiego studenta, dlaczego wykluczają ze swego społeczeństwa choćby tego Einsteina, który w opinji całego świata uchodził za niemieckiego uczonego, roznoszącego sławę swej ojczyzny przybranej.

W rezultacie bilans końcowy przedstawia się następująco: **Kilka tysięcy adwokatów żydowskich nie ma dostępu do sądu, ale bogate kupiectwo żydowskie robi dalej doskonałe interesa,** ponieważ uwaga całego świata skupiła się właśnie na sprawie tej garstki inte-

Katastrofa francuskiego sterowca „E 9".



W ostatnim czasie zdarzyła się cała serja katastrof lotniczych. Wpadł m. in. do morza olbrzymi sterowiec amerykański, a na drugi dzień sterowiec francuski „E 9" rozbił się pod Saint Nazaire, przyczem dwóch pasażerów odniosło ciężkie rany. Oto jak wygląda taki olbrzym powietrzny po katastrofie.

Anastazja Drewnowska. (43

Dwie pokusy

(Ciąg dalszy).

Zaczęły się tańce. Na rozkaz narzeczonej, po panu Służce, Zgrzyt zatańczył z miejscową przodownicą, ale tymczasem zabrano mu Marysię. Wszyscy fornale chcieli z nią tańczyć i wydzierali ją sobie w trakcie muzyki, tak że kapitan został na długi czas na lodzie. Zamierzał poprosić Dankę, ale i jej nie znalazł na miejscu, i już porwano. Ponieważ tancerzy było szczególnym trafem więcej niż tancerek, odszedł nabok i stanął pod zieloną ścianą krzewów w pozycji widza.

Nastrój był żywiołowy. Roztańczone nogi ubijały ziemię, rozkrzyczane gardła chrypły od wysiłku, rozochocone twarze płonęły gorącemi rumieńcami. Zdawało się, że na ten krótki czas biedni ludziska zapomnieli ze szczętem o wszelkich strapieniach, biedzie, chorobach i zmorze podatkowej, nawet o nieprzyjaźniach, gdyż w kole tańczących wielu było wrogów, który zazwyczaj obchodzili się zdaleka.

Nawet Danka poczuła się raźniej I w nią wstąpił duch beztroskiej wesołości. Ale na krótko. Kręcąc się w szalonym walcu, poczuła nagle, że ktoś chce ją odbić i znalazła się nagle w objęciach Obskurnego. Przerażenie jej było tak wielkie, że maleńko, a byłaby zemdlała. Już leciała wtył, tylko ją przytrzymał. Nie powiedziała ani słowa, bo gardło odmówiło jej posłuszeństwa. Pozwoliła unosić się w tańcu, poruszając się jak automat. Groźny konkurent przyciskał ją do siebie tak mocno, że brakowało jej chwilami tchu. I pochylał się nad nią tak nisko, że czuła na czole jego gorący oddech, zalatujący alkoholem. Raz tylko odważyła się podnieść powieki i zobaczyła przelotnie jego blade oczy wlepione w nią z hipnotycznem natężeniem. Chciano mu ją parokrotnie odbić, ale jej nie puszczał i, aby muzykanci grali jak najdłużej, rzucił im garść niklu i srebra.

Po pierwszym strachu Danka przyszła do siebie i postanowiła, że gdy walc się skończy, umknie na werandę, a stamtąd do swego pokoju i zamknie się na klucz. Miała dosyć dożynek.

Wreszcie zauważono, z kim Danka tańczy i wśród domowych powstało poruszenie. Służkowa zlękła się, żeby nie doszło do jakiej awantury, a Nastusia wzięła „cholerę" na oko.

— Niech mnie pan puści — wykrztusiła wreszcie Danka, szarpiąc się lekko w opasujących ją ramionach.

— Nie puszczę, gołąbeczko moja, tego — usłyszała zduszony szept. — Złapałem, to nie puszczę, tego.

— Zmęczyłam się. Nie mogę tańczyć W tej chwili muzyka przestała grać.

— To zaśpiewamy, tego — odparł, przytrzymując ją mocno i przystając na skraju koła.

I odchrząknąwszy, zaśpiewał ochryple na całe gardło:

— Nie chcesz za mnie
z dobrej woli
To cię wezmę
poniewoli,
Dziewczyno moja! Dziewczyno moja!

— Jezus Marja! — krzyknęła Marysia, która dopiero teraz zobaczyła, kto trzyma Dankę.

Obskurny ryczał dalej:

Hej! Hej! śmierć mi
będzie żona
Jeśli ty mi
nie sądzona,
Dziewczyno moja! Dziewczyno moja!

Na szerokim podjeździe zapadła cisza. Zaczęto szeptać i oglądać się na Dankę i Obskurnego, który wybuchnął nagle grzmiącym śmiechem i znów rzucił grajkom garść drobnych.

— Oberka!

Ogromne mrowisko ludzkie zawirowało rytmicznie i nad drzewa wzbiła się zmieszana, radosna wrzawa. Rozległy się skoczne tony. Obskurny szalał, trzaskał obcasami i porykiwał ochoczo. Tańczył bardzo dobrze, ale z karczemnym rozmachem. Danka fruwała naokoło niego, nie dotykając prawie stopami ziemi. Była bezbronna. Nie mogła krzyczeć. Nie mogła się wyrwać. Nikt jej nie spieszył z ratunkiem Marysia, porwana przez narzeczonego, zapomniała na chwilę o wszystkiem Tylko jedna wierna Nastusia biegała naokoło jak kura za zgubionem kurczęciem, wypatrując ulubionej panienki, chociaż miała kłopot z „kawalerami", ciągnącymi ją przemocą do tańca. W końcu i ona znalazła się w kole i zgubiła Dankę z oczu.

Obskurny rzucił grajkom trzecią garść drobnych. Danka spostrzegła, że zaczyna się z nią wysuwać na skraj.

— Dosyć! — jęknęła. — Niech mnie pan puści. Już nie mogę...

W odpowiedzi zrobił coś strasznego.

Uderzył ją dłonią w ucho i napół ciągnąc, napół niosąc, znikał już w mroku, poza kręgiem światła, gdy przeraźliwy krzyk Nastusi zagłuszył na chwilę wrzawę i sprawił, że wśród rozbawionej gromady wybuchł popłoch.

— Matko Boska! — wrzeszczała Nastusia. — Gońta, ludzie! Ratunku! Pan Obskurny porwał naszą panienkę! Panie dziedzicu, ludzie miłosierne!

Do Nastusi dopadł Zgrzyt.

— Gdzie oni...

— Tam! Wzion panienkę bez pół i uciekł. O! Matko Boska!

— Chłopcy za mną! — krzyknął kapitan do fornali, porywając z werandy dużą latarnię. — Gońmy łapserdaka!

Trzej parobcy chwycili pozostałe latarnie, inni skoczyli do przybudówki za kuchnią po widły i kije i podjazdem pogonili szeroka obława.

Przed dworem prawie opustoszało, zostało tylko kilka starszych kobiet. Cała gromada wysypała się na drogę. Goście Służków skupili się na werandzie, którą oświetlono lampą z salonu. Młodsi z mężczyzn pobiegli również za Obskurnym. Tylko Anka nie puściła swego asystenta.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ligencji. **Nie można powiedzieć, aby taki rezultat był zachwycający.**

Walka jeszcze nie ustała. Żydzi będą krzyczeli coraz głośniej i **obronią swe pozycje w całości.** O tem wątpić nie należy. Złota międzynarodówka ma długie ręce. Nie da ona zginąć żadnemu żydowskiemu kauzyperdzie, potrafi zbudować nową willę Einsteinowi i zalepi gojącemi plastrami z banknotów parę żydowskich głów, połaskotanych hitlerowskiemi kijami.

Nas Polaków obchodzą inne rzeczy. Mamy możność wykorzystania dla siebie nietylko tej „nauki", jaką Hitler wymierzył naszym żydom, wysługującym się hakacie, ale również i **błędów, popełnionych w walce przez Niemców.** W walce z żydowską przewagą ekonomiczną i z zalewem naszych wolnych zawodów przez inteligencję żydowską **musimy znaleźć inne środki walki, niż tak bezpośrednie, jak zastosowano w Niemczech i tak wprost prowadzące do porażki.**

Trzeba pamiętać, że Niemcy hitlerowskie rzuciły na szalę **wspaniały rozpęd rewolucyjny zdyscyplinowanych i ożywionych wielkim antysemityzmem mas** i że mimo tak wspaniałych walorów, o jakich marzyć nie możemy, przy całej swej sile i znaczeniu na terenie międzynarodowym, **wobec potęgi złotej żydowskiej międzynarodówki broń złożyły po pierwszem „zwycięskiem spotkaniu"!**

St. Równicki.

W drodze do „ciepłych" krajów.

(PAT) Dyrekcja linji Gdynia-Ameryka otrzymała od kapitana Stankiewicza, komendanta statku transatlantyckiego „Polonja", który płynie z wycieczką turystyczną do Lizbony i Afryki radjotelegraficzny meldunek, że podróż odbywa się normalnie i wszyscy pasażerowie czują się dobrze. Statek minął kanał La Manche i znajduje się na Atlantyku.

Padł ofiarą sprzeczki domowej.

Świecie, 6. 4. Malownicza wieś osadnicza Łowiń pod Pruszczem koło Bydgoszczy ma od szeregu lat prawdziwego pecha. Nie ma prawie roku, by się tu nie wydarzyła jakaś tragedja czy zbrodnia. Zaledwie przycichły echa strasznego zabójstwa dokonanego w czasie zabawy, w miejscowej oberży na nauczycielu ś. p. Senicy, kiedy wczoraj rozeszła się po okolicy straszna wieść o tragedji, jaka rozegrała się w rodzinie domu Piekarskich — rolnika na 60 morgowej osadzie. Wczoraj około południa wywiązała się sprzeczka między Piekarskim Maksymiljanem lat 30 — synem rolnika — a jego szwagrem Wizą. Rezultat sprzeczki był okropny: Piekarski padł trupem na miejscu, ugodzony trzema strzałami z rewolweru. Dochodzenia w toku; szczegóły podamy później.

—::—

Paryż. (PAT). Do Havru przybył ze Stanów Zjedn. prof. Einstein. Oznajmił on, że **prawdopodobnie nigdy już nie powróci do Niemiec;** z Antwerpji uda się do Wielkiej Brytanji, a następnie do Stanów Zjedn., gdzie zamierza pozostać przez całą zimę.

W zwierciadle prasy.

Nieograniczone pełnomocnictwa a ustawa małżeńska.

Kiedy w zeszłym roku społeczeństwo katolickie zajęło stanowczą i zdecydowaną postawę wobec opracowanego przez komisję kodyfikacyjną projektu nowej ustawy małżeńskiej, sprzecznej z prawami boskiemi i kościelnemi, wtedy p. minister Jędrzejewicz oburzył się w komisji budżetowej na „niesłychaną w swej gwałtowności krytykę ogłoszonego projektu".

Skutkiem licznych i ostrych protestów katolików projekt komisji kodyfikacyjnej spoczął w biurku ministra sprawiedliwości i narazie zapanowała cisza.

Tymczasem sejm udzielił rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw — i oto pogrzebany rzekomo projekt nowej ustawy małżeńskiej stał się znów przedmiotem ożywionej dyskusji w prasie.

Sprawę tę omawia na łamach „Kurjera Warszawskiego" ks. Z. Choromański, pisząc m. in. tak:

„Wszystko, z wyjątkiem zmiany konstytucji, w zakresie ustawodawstwa państwowego może się stać prawem przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. W r. z. uchwalił sejm również ustawę o pełnomocnictwach, ale wtedy pewne sprawy były z pełnomocnictw wyłączone, a między innemi wyłączono właśnie prawo małżeńskie. **Obecnie prawo małżeńskie nie jest wyłączone z pełnomocnictw.** I pewnego dnia stać się może, że prawo małżeńskie będzie ogłoszone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy tak — jak się to już stało z kodeksem karnym, który został wprowadzony rozporządzeniem z dnia 11 lipca 1932 r. Mamy pewne precedensy, które wskazują, **że niepokój opinji publicznej, niestety, jest usprawiedliwiony".**

Jeżeli istotnie nowa ustawa małżeńska będzie ogłoszona w formie rozporządzenia Prezydenta, to **ustawę tę będzie miał na swem sumieniu klub sejmowy B. B.,** który bez wszelkich skrupułów zgodził się na udzielenie nieograniczonych pełnomocnictw rządowi.

Cóż powiedzą na to ci, aczkolwiek nieliczni, **księża, należący do B. B.?**

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet za rozwodami.

Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o wzmożonej działalności wybitnych członków Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet za wprowadzeniem w życie projektu nowej ustawy małżeńskiej, czyli innemi słowy **za rozwodami i ślubami cywilnemi.**

Same członkinie Związku, katoliczki z przekonania, wyrażają swe niezadowolenie i oburzenie z powodu tej działalności Związku, prowadzonej przez sekretarkę generalną p. Kipową, która, jak się okazało, **pozostaje w ścisłej łączności z masonerją międzynarodową.**

Przeciwko propagandzie projektu małżeńskiego w organie Związku „Praca Obywatelska" wystąpił ostatnio prorządowy „Dziennik Poznański", pisząc m. in.:

„W czasopiśmie „Praca Obywatelska", organie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, wychodzącem w Warszawie, ukazał się w roku 1932 szereg artykułów, omawiających i zachwalających projekt nowego prawa małżeńskiego. Tem samem odgrzewa się rzecz, która już się wydawało, już ucichła i tyle u nas swego czasu wrzawy narobiła. Po odruchu całego wierzącego społeczeństwa, po licznych protestach, jakie się posypały ze strony miarodajnych czynników kościelnych i organizacyj chrześcijańskich, należało się spodziewać, że i prasa przestanie zachwycać się nowem prawem, a projekt wysunięty przez Polską Komisję Kodyfikacyjną, powędruje do kosza i zostanie zastąpiony przez inny, w którym słuszne żądania katolickiego społeczeństwa zostaną uwzględnione.

Szczerze wyznać musimy, że wolelibyśmy taki obrót sprawy. **Poco nowe i niepotrzebne zgrzyty w dobie obecnej, już i tak zaostrzonej?"**

Dalej pisze „Dziennik Poznański", że autorka artykułów za rozwodami, adwokat Grażyna Szmurłowa, gorąca zwolenniczka projektu komisji kodyfikacyjnej, zdradza **wyraźną niechęć do prawodawstwa kościelnego, ujmuje i przedstawia cały projekt małżeński w sposób niezgodny z rzeczywistością, jak również błędnie cytuje kodeks małżeński włoski.**

W całej tej agitacji za rozwodami i ślubami cywilnemi ze strony różnych działaczek Z. P. O. K. zauważyć się daje **wrogie nastawienie do Kościoła katolickiego.**

F.

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO". Film osnuty na tle powieści Sinclaira pt. **„Mokra parada"** (Współczesna Ameryka) i bogaty nadprogram.

Kino dźwiękowe „BAJKA". Dziś i dni następnych komedja dźwiękowa p. t. **„Nad ranem".** Bogaty nadprogram.

TEATR DOMU LUDOWEGO wystawia codziennie (do dnia 12 bm.) o godz. 20,15 wielkie misterjum religijne **„Syn Boży".** Jest to historja o Męce Pańskiej i Zmartwychwstaniu.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Straż pożarna tel 17-08 i 10-18
Pogotowie ratunkowe tel. 17-08.

ZA DARMO

udziela porad prawnych i sporządza potrzebne pisma w sprawach spornych **dla swych członków** Sekretarjat Związku Lokatorów w Gdyni, ul. Świętojańska, willa Grażyna II p. Wkładka miesięczna 0,50 zł. wpisowe 1 zł.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

W lokalu Baru Kolejowego przy szosie Gdańskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 15,30 zebranie Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych, na które zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

FILM PROPAGANDOWY O GDYNI.

Polska Agencja Telegraficzna przystąpiła do realizacji filmu dźwiękowego propagandowego w obcych językach o Gdyni i porcie gdyńskim. Film ten będzie wyświetlany na ekranach zagranicznych przy pomocy polskich placówek konsularnych oraz firm, z któremi nawiązano wymianę aktualności filmowych.

„POŁOŻENIE POLAKÓW W NIEMCZECH".

Na powyższy temat odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. w sali kina „Morskie Oko" odczyt p. Legockiego, urządzony staraniem zarządu miejscowego Z. O. K. Z. Początek odczytu o godz. 12,30. Wstęp wolny.

ŻART PRIMAAPRILISOWY WZIĘTY NA POWAŻNIE.

Tutejsze „Echo Morskie" podało w numerze z dnia 1 kwietnia wiadomość bardzo aktualną, że rząd wyznaczył w tegorocznym budżecie 8 miljonów złotych na budowę w Gdyni przy Sądzie Okręgowym więzienia, która to budowa miała się rozpocząć jeszcze w bieżącym roku.

Zaledwie znikoma ilość osób, bliżej ze stosunkami obznajmionych spostrzegła, że jest to żart primaaprilisowy, natomiast większość społeczeństwa gdyskiego wiadomość tą wzięła poważnie, a nawet kilka pism zamiejscowych i gdańskie „D. N. Nachrichten" skwapliwie wiadomość tą przedrukowało z własnemi komentarzami.

Łatwość, z jaką dano wiarę tej niewinnej zresztą mistyfikacji, najlepiej świadczy, iż wobec mnożących się coraz więcej przestępstw, zwłaszcza wśród tutejszych sfer intelektualnych, budowę więzienia w Gdyni uważa się za kwestję bardzo aktualną i potrzebną, aby różni dyrektorzy, naczelnicy i t. p. nie potrzebowali być wysyłani na wiljegiatury do Starogardu, Kartuz, Wejherowa lub Skarszew, gdyż i tam wkrótce zabraknie miejsca dla gdyńskich gości...

NOWE WŁADZE Z. O. K. Z. W GDYNI.

Przy niezwykle licznym udziale członków odbyło się doroczne walne zgromadzenie Z. O. K. Z., któremu przewodniczył z wyboru jako marszałek zebrania rejent p. Ewert - Krzemieniewski.

Widocznie podniecenie w jakiem od pewnego czasu żyje cała Gdynia z powodu wyborów do rady miejskiej oraz kilku sensacyjnych niespodzianek, odbiło się też i na walnem zebraniu, gdyż po wysłuchaniu sprawozdania z działalności ustępującego zarządu i udzieleniu mu absolutorjum wyładowały się temperamenty dopiero w dyskusji ogólnej przy propozycjach kandydatur na członków nowego zarządu. W dyskusji tej wzięło udział przeszło 30 osób. Zgłoszono szereg zastrzeżeń, wniosków formalnych, sprzeciwów z zanotowaniem do protokółu, tak, że sekretarzujący zebraniu p. Orgelbrandt miał niezbyt miłe zadanie, zaś wybrany pierwotnie marszałek mec. Ewert-Krzemieniecki zrezygnował z dalszego przewodnictwa obradami, przeto na jego miejsce wybrano marszałkiem inż. Janickiego, który z trudem usiłował nadać obradom, trwającym już przeszło 5 godzin, spokojniejszy nastrój.

Dopiero delegatowi Olechowi z Torunia, po udzieleniu kilku wyjaśnień formalnych i merytorycznych, udało się uzgodnić skład nowego zarządu, który został potem wybrany przez aklamację.

Z wyboru tego wyszli pp.: wicekomisarz rządu inż. Szaniawski, Jagodziński, inż. Bol. Janicki, inż. Michalski, major Zakrzewski, Bicroński i Legocki. Do komisji rewizyjnej weszli: dyr. B. G. K. Grabowski, dyr. Królikowski i dyr. Linke.

Po blisko sześciogodzinnych obradach zakończono wreszcie to burzliwe zebranie.

Sowieckie statki zajeżdżać będą do Gdyni.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Ze strony państwowej floty handlowej Rosji sowieckiej wysunięty został projekt nawiązania stałej komunikacji morskiej pomiędzy Polską a Sowietami. Statki „Sówtorgflotu", kursujące na linji Leningrad—Hamburg, Leningrad—Szczecin i Leningrad—Londyn mają w czasie swych podróży zawijać do portu gdyńskiego. Nawiązanie stałej komunikacji morskiej z Sowietami jest w chwili obecnej szczególnie aktualne, ze względu na wzmożenie stosunków gospodarczych.

Co przynosi ostatni numer Dziennika Ustaw.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Ukazał się „Dziennik Ustaw", który zawiera m. in. rozporządzenie o przyjmowaniu na spłatę zaległości podatkowych 4½% listów zastawnych Banku Rolnego, oraz rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o nowej taksie adwokackiej. Przez to samo straciło moc obowiązującą poprzednio wydane rozporządzenie o wynagrodzeniach adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych. szczalne.

Urzędnicy domagają się zmiany przepisów o komisjach dyscyplinarnych.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Komisja porozumiewawcza organizacyj pracowników państwowych podjęła akcję za uchyleniem przepisów o komisjach dyscyplinarnych. Urzędnicy domagają się przywrócenia dawnego regulaminu o składzie komisyj dyscyplinarnych i karach, wymierzanych przez nie.

Zawieszenie broni na froncie żydowskim.

Sprawa adwokatów żydowskich komplikuje się.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 4. **Sprawa żydowska uspokaja się coraz bardziej.** Czynniki kierownicze partji Hitlera wydały ostre zarządzenia zakazujące swym członkom wtrącania się na własną rękę do przedsiębiorstw bankowych, handlowych, przemysłowych, związków zawodowych itp. Zarządzenia te tyczą się również zaprzestania bojkotu żydowskiego.

Dotychczas nie załatwiona jest jednak sprawa adwokatów żydowskich. W Berlinie na 3 500 adwokatów dopuszczono 1 000 Aryjczyków i 35 żydów. Pozostałym żydom pozwolono na stawianie wniosków o dopuszczenie do sprawowania swych czynności **z załączeniem deklaracji lojalności.** Sprawa adwokatów żydowskich komplikuje się, gdyż według ogólnego obliczenia w razie niedopuszczenia ich 15—20 000 urzędników adwokackich przeważnie Aryjczyków straciłoby pracę.

St. Ro.

Heil Hitler!

Kronika niedzielna, która jest równocześnie gloryfikacją Hitlera i żydów.

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia.

Heil Hitler! Niech nam długo żyje i zdrów będzie. Bo on jest najistotniejszym pomnożycielem Polski. Napędził nam do naszych granic półtora tysiąca obywateli, którzy inaczej nigdy nie oglądaliby naszego kraju. Teraz zaś przekonają się, że nie wszędzie jest tak dobrze, a w Polsce najlepiej.

Że tymi nowonarodowcami są żydzi, to niema nic do rzeczy. Od przybytku, choćby żydowskiego, głowa nie zaboli. Patrjoci nasi narzekają wprawdzie, że u nas jest już za wielu żydów. Ale to nieprawda. W dawnej Polsce każdy szlachcic musiał mieć swojego żyda, albo nie mógł egzystować. A dziś? W tej nowej, w tej wyśnionej Ojczyźnie naszej jest zaledwie trzy i pół miljona żydów, co daje jednego żyda na dziesięciu chrześcijan. Czyli że w stosunku do dziadów i pradziadów naszych jesteśmy bardzo pokrzywdzeni.

Czego nasi patrjoci chcą od żydów? Czemu nazywają ich niepełnowartościowymi Polakami? Fizycznie — może być. Ale duchowo oni nas przerastają. Nie potrzebuję chyba tego udowadniać . Kto wdał się z nimi w interesa, ten przyzna mi słuszność.

„Dziennik Bydgoski“ niedawno dopiero gwałtował: Brońmy się przed zalewem żydowskim! Cóż to za polityka? Poco się bronić przed zalewem rozumu, finansów i sprytu. Dlaczego Francuzi mają zawsze pieniądze i uchodzą za przodujący naród świata? Bo każdy Francuz przeszedł żyda. My boimy się żydów, a żydzi boją się Francuzów. Niechby oni i nas tak się bali. Wtedy Mussolini nie robiłby koalicji czterech mocarstw bez Polski.

I dlatego ja stawiam hasło: Nie przeciw żydom, a z żydami! Naturalnie za naukę u nich będziemy musieli zapłacić. Ale to, czego się raz od nich nauczymy, stanie się fundamentem naszego dobrobytu i naszej wielkości.

Głupi Hitler! Chciał rządzić bez żydów. Ale prędko przekonał się, że z żydami lepiej. A u nas ciągle jeszcze: „Bij żyda!“ Co z tego, że podczas tych pogromów niejedna flaszka monopolowej wpadnie w ręce patrjotów, skoro potem więcej jest o to hałasu zagranicą i skweresu przed Ligą Narodów, niż ta zdobycz na żydach jest warta.

„Viribus unitis“ było dewizą starego Franca Józefa. Ja tę dewizę konkretyzuję i powiadam: Wspólnemi siłami polsko-żydowskiemi! Godzę się nawet na mieszane małżeństwa. Ale zawsze Polak z żydówką — nigdy odwrotnie. Bo szkoda naszych ładnych Polek dla gudłajów.

Weźmy za przykład Mussoliniego. On zawsze z żydami, nigdy przeciw żydom. Ale też zato jak zawoła: „Avanti!“ to żydzi Włochów wyprzedzają.

Starzy Polacy lepiej doceniali ekonomiczne znacznie elementu żydowskiego. Już w XVII wieku mówiono: gdzie są żydki, tam i dydki! Mówili o dydkach (5 groszy) dla rymu tylko, ale z pewnością mieli na myśli dukaty. O ich sprawności finansowej świadczy znów inne przysłowie: „Żyda dziś oskub z pierza, to na jutro już porośnie“. Mając to na uwadze rozumowali dalej: „Nic nie szkodzi, że z żydów pochodzi!“ A na Wileńszczyźnie, gdzie najwięcej małżeństw mieszanych, utarło się przysłowie: „Niech będzie i Jedwochą, byle miała za pończochą!“ A już koroną filosemityzmu jest sentencja, bardzo zresztą mądra: „Lepiej z żydem ubijać kamienie, niż z Mazurem żółtko“. Natomiast oburzam się na to, co powiada Jan Jabłonowski: „Kto za żydami mówi, ten już wziął, a kto przeciw żydom, ten chce wziąść“. Ja bronię żydów, choć nic od nich nie dostałem. Ale nie zapieram, że wziąłbym, gdyby dali.

Może niejeden za ten traktat o konieczności polsko-żydowskiej współpracy rzuci na mnie kamieniem. Ano — nemo propheta in sua patria! Ja powtarzam jednak za poetą: czy chcecie czy nie chcecie, czem kazał Bóg, będziecie. A kroi się na to, że tak albo owak wszyscy się zżydzimy. **St. B.**

Berlin. (PAT). Pod Kurchhunden w Westfalji wybuchł pożar lasu, który strawił 60 morgów. Okoliczne oddziały straży ogniowej walczyły z rozszalałym żywiołem przez całą noc. Przyczyna pożaru nie została dotychczas wyjaśniona.

Ponowne aresztowanie Essera.

Berlin, 7. 4. (PAT) **Wiceprzewodniczący Reichstagu centrowiec Esser został dziś ponownie aresztowany w miejscowości Euskirchen.** Dochodzenia w sprawie nadużyć finansowych w Banku Rzemieślniczym w Euskirchen wykazać miały, że Esser jako dyrektor tej instytucji dopuścił się szeregu wykroczeń.

Samobójstwo artystki filmowej

Po stracie synka popadła w stan nerwowy.

W Paryżu grasuje epidemja samobójstw wśród artystek. Niedawno popełniła samobójstwo urocza tancerka, obecnie **położyła kres swojemu młodemu życiu** znana artystka filmowa Francine Mussey.

Karjerę swoją zaczęła jeszcze w filmie niemym. Wielki sukces odniosła jako Lucila Desmoulins w filmie Abel Gance'a „Napoleon“. Potem grała do kilku innych filmów produkcji francuskiej, ale nie osiągnęła takiego szczytu gry, do jakiego usilnie dążyła. **Nie dotrzymano z nią kilku kontraktów, nie dano jej kilku przyrzeczonych ról. Doznawała zawodów na każdym kroku.**

I życie prywatne nie było dla niej również szczęśliwie. **Przed kilku laty opuścił ją mąż.** Mieszkała z małym synkiem, którego zatrzymała przy sobie. Synek ten zachorował niedawno i umarł. To był dla artystki **cios straszny.** Zachorowała odtąd na ciężką chorobę nerwową. Usiłowała już kilkakrotnie popełnić samobójstwo. Przed kilku dniami była w odwiedzinach u swoich przyjaciół. Pozostawiono ją na chwilę samą w mieszkaniu. Gdy przyjaciele wrócili, **znaleźli ją leżącą bez przytomności na podłodze.** Zażyła jakiejś trucizny, prawdopodobnie bardzo silnej dawki weronalu. Po dwóch dniach męczarni Francina Mussey zmarła. Śmierć jej wywołała w Paryżu duże wrażenie.

Szczegóły zamordowania dr. Bella.

Członkowie S. S. w roli zbirów.

Wiedeń, 8. 4. (PAT). Śledztwo w sprawie zamordowania dr. Bella zostało ukończone. Akta odesłano do urzędu kanclerskiego w Wiedniu. Jak donosi „Arbeiter Zeitung“ ustalono, że napad dokonany został przez dwie grupy.

Jedna wysłana została przez szefa sztabu narodowo-socjalistycznego Roehma, druga zaś przez prezydenta policji monachijskiej Himmlera. Uczestnicy tej drugiej grupy byli członkami oddziału szturmowego, pełniącymi pomocniczą służbę policyjną, a więc osobami urzędowemi.

Dwuznaczną rolę odegrał niejaki Konrad, kolega poszukiwanego Bella. Zdradził on Roehmowi miejsce pobytu Bella, poczem jednak czując wyrzuty sumienia zatelegrafował do Bella, by się miał na baczności. Bell otrzymał tę depeszę na pół godziny przed napadem i czynił przygotowania do odjazdu, kiedy zjawili się u niego delegaci monachijscy. Bell usiłował wówczas wyskoczyć przez okno, czemu jednak napastnicy przeszkodzili. W czasie szamotania się przybyła druga grupa napastników.

Przywódca drugiej grupy Hinker strzelił 6 razy do Bella. Trzy kule utkwiły w głowie, dwie w piersiach, a jedna w okolicy brzucha. W towarzystwie Bella znajdował się major Hell, były odpowiedzialny redaktor dziennika „Der Gerade Weg“. **Hell również usiłował uciec, wobec czego dano do niego strzał, który go zranił w udo.**

Nowy obóz dla zbrodniarzy politycznych w Niemczech.



Na bagnistych terenach Falkenberga powstał nowy obóz koncentracyjny dla niemieckich przestępców politycznych. Widoki takich obozów bardzo skwapliwie zamieszczają pisma niemieckie. Czynią to niby z lojalności dla rządu Hitlera, w gruncie rzeczy jednak wiedzą o tem, że podobnepejzaże rząd Rzeszy dyskredytują gruntownie zagranicą. A o to właśnie chodzi niektórym dawniej opozycyjnym, a dziś pod grozą teroru prorządowym organom.

Państwowe święto rewolucji hitlerowskiej.

Skromny obchód urodzin Hitlera.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 7. 4. 20 kwietnia przypada 43 rocznica urodzin kanclerza Rzeszy Hitlera. Jak donosi „Völkischer Beobachter“ **na wyraźne życzenie Hitlera urodziny jego będą obchodzone w ramach bardzo skromnych.**

Natomiast uroczyście w dniu 1 maja obchodzony będzie dzień niemieckiej pracy pod nazwą „państwowego święta rewolucji hitlerowskiej“. Tak więc dzień święta robotniczego w ojczyźnie ojca socjalizmu Karola Marksa został zamieniony na święto zdecydowanego wroga socjalizmu. **St. Ro.**

Hitler ma zamiar zapronować Watykanowi konkordat

w imieniu całej Rzeszy.

Korespondent KAP dowiaduje się, że kanclerz Hitler, naśladujący w wielu wypadkach Mussoliniego, zamierza zaproponować Watykanowi konkordat, analogiczny do tego, jaki był podpisany na Lateranie między Włochami faszystowskiemi i Stolicą Apostolską. Rzesza, wysuwając się na miejsce poszczególnych krajów niemieckich, nawiązałaby bezpośrednie stosunki ze Stolicą Apostolską.

Jak wiadomo, dotychczas sprawę stosunków kościelno-politycznych katolicyzmu niemieckiego regulował za pośrednictwem konkordatów nie rząd Rzeszy, lecz rządy poszczególnych państw, wchodzących w skład Reichu. Oddzielne układy konkordatowe podpisały ze Stolicą Świętą Bawarja, Prusy a ostatnio także Badenja.

Renegat Lasocki

zwolniony z więzienia za kaucją 10.000 zł

Z Warszawy donoszą, że skazany na rok więzienia za obrazę narodu polskiego „hrabia“ Stanisław Lasocki został w dniu wczorajszym zwolniony z więzienia za kaucją w sumie 10.000 zł. P. Lasocki zaraz po zwolnieniu złożył wizytę swym obrońcom i odjechał do swego majątku w Kutnowskiem.

Trzy znakomitości w jednym pociągu.

Jak witano na dworcu paryskim boksera, artystę filmowego i zdobywcę stratosfery?

Do Paryża przywiózł pociąg transatlantycki trzy znakomitości, na które czekały na dworcu Saint-Lazare olbrzymie tłumy publiczności. Pierwszy wysiadł z pociągu światowej sławy **bokser francuski, Jerzy Carpentier.** Na jego widok rozległy się okrzyki:

— Carpentier! Halo, Georges, niech żyje Carpentier!

Bokser ledwie się przecisnął przez tłumy, aby dotrzeć do swojej młodej żony i małej córki. które uściskał go-

Drugim, który wysiadł z pociągu, witany owacyjnie przez publiczność, był **znany amerykański artysta filmowy** rąco.

Ramon Novarro. Jakaś piękna blondynka zawołała na jego widok: „Niech żyje Ben Hur!“ Novarro podziękował jej najbardziej uwodzicielskim uśmiechem. Potem usiłował iść dalej, ale ręce z widokówkami zagrodziły mu drogę; musiał podpisywać dedykacje.

Trzecim wkońcu, który wysiadł z pociągu, był chudy **profesor Piccard, zdobywca stratosfery,** wracający również, jak dwaj poprzedni, z Ameryki. **Powitano go serdecznie, chociaż nie tak burzliwie, jak artystę filmowego i boksera.** Sława uczonego jest mniej popularna...

Prof. Piccard opowiada swoje wrażenia z podróży. Jest zadowolony. Zamierza wrócić do Ameryki, aby zobaczyć wystawę światową w Chicago. Tymczasem przygotowuje nowy wzlot w stratosferę, który odbędzie w Belgji.

•Nauka•Literatura•Sztuka•

JOYCE'OWI GROZI ŚLEPOTA.

Znakomity pisarz irlandzki, James Joyce od kilku lat choruje na oczy. Obecnie stan jego tak się pogorszył, że grozi mu zupełna ślepota. Udaje się on do Zürichu do kliniki dr. Vogta, który zamierza przeprowadzić bardzo skomplikowaną operację celem przywrócenia chociaż częściowej zdolności widzenia autorowi „Ullyssesa“.

W POSZUKIWANIU MITYCZNEJ OAZY.

Donoszą z Kufry (Oaza Libijska): W oazie Farafra zostanie zorganizowany ośrodek poszukiwań, rozpoczętych w pustyni Libijskiej przez lotniczkę angielską Lady Clayton, mających na celu odnalezienie mitcznej oazy Derdura. Mąż lotniczki Robert Clayton podczas przelotu przez pustynię Libijską miał dostrzec na terytorjum włoskiem w pobliżu granicy egipskiej nieznaną oazę, otoczoną piaszczystemi wydmami. Pomimo usiłowań nie udało mu się dotrzeć do owej oazy. Niebawem Clayton zmarł, pozostawiając żonie zadanie odszukania oazy.

Oaza Derdura jest tematem całego szeregu interesujących legend beduińskich, a manuskrypt arabski z 1400 roku opisuje dokładnie skarby posiadane przez mieszkańców oazy, pozostających pod władzą pary królewskiej, nie należącej do rasy arabskiej. Również uczeni Wilkinson i Rohlf, którzy w zeszłem stuleciu badali pustynię libijską, pozostawiły materjały dotyczące oay Derdura. W 1930 r. Anglik Bagnold zorganizował ekspedycję, celem odnalezienia Derdury, lecz bez powodzenia. Lady Clayton ma zamiar dokonać kilkudziesięciu lotów nad punktami wskazanemi przez zmarłego męża, dokonywując zdjęć aerofotograficznych.

MIEDZYNARODOWY KONGRES HISTORYKÓW W WARSZAWIE.

W dniach od 21 do 28 sierpnia br. odbędzie się w Warszawie i Krakowie VII międzynarodowy kongres historyków. Kongresy poprzednie odbywały się w Rzymie, Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli i Oslo.

Prace kongresu mają się odbywać w 15 sekcjach, odpowiadających głównym kierunkom nauki historycznej, tak więc sekcja I ma być poświęcona archiwistyce, naukom pomocniczym historji i organizacji pracy historycznej, sekcja II — prehistorji i archeologji, sekcja III — historji starożytnej itd. Obok posiedzeń sekcyjnych odbywać się będą posiedzenia specjalne t. zn. poświęcone jakimś specjalnym zagadnieniom, które w danej chwili skupiły zainteresowanie większej liczby badaczów. Tak więc będzie posiedzenie specjalne, poświęcone geografji historycznej, kolonizacji, absolutyzmowi oświeconemu, demografji historycznej i t. d.

Zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym kongres zapowiada się imponująco. Zgłoszono dotychczas przeszło 400 raportów i referatów, z czego około 60 polskich. Wśród referatów obcych cały szereg zajmuje się sprawami polskiemi.

Po zakończeniu kongresu zostaną zorganizowane dla jego uczestników cztery wycieczki (do wyboru) po Polsce, a mianowicie: 1) do Zakopanego w Tatry i Pieniny, 2) do Lwowa, Truskawca i Borysławia, 3) do Wilna i puszczy Białowieskiej, oraz 4) do Gdyni i na polskie wybrzeże (drogą przez Poznań).

NAGRODA LITERACKA M. ST. WARSZAWY.

Termin posiedzenia sądu konkursowego dla przyznania w roku bieżącym nagrody literackiej m. st. Warszawy w wysokości 5.000 zł wyznaczony został na dzień 10-go kwietnia.

BRUNO WINAWER LAUREATEM NAGRODY DRAMATYCZNEJ.

Sąd konkursowy nagrody dramatycznej im. Leona Reynela na zebraniu w Związku Autorów Dramatycznych przyznał nagrodę za rok 1933 w wysokości 1.000 zł Brunonowi Winawerowi.

PRZED MIĘDZYNARODOWYM KONKURSEM TAŃCA W WARSZAWIE.

Inicjatywa międzynarodowego konkursu tańca w Warszawie, który odbędzie się w czerwcu, spotkała się z żywem zainteresowaniem zagranicy. Wiele państw, m. in. Rosja sowiecka, organizują krajowe zawody eliminacyjne.

Wołanie chwili.

Spać... spać...
Z wciśniętem w poduszki obliczem
Tak długo w bezruchu trwać,
Aż noc nas wciągnie w swój lej,
W ciemność bez kształtu i lic,
Gdzie się nie myśli o niczem,
O doli dobrej czy złej,
O życia szarego męce,
O szczęściu zawsze zwodniczem —
Gdzie się nie pragnie nic
I gdzie się nie cierpi więcej...

Spać... spać...
Dlaczego to słodkie bezczucie
Nie może bez końca trwać?
Bo każde oczu otwarcie
To nowe myśli ukłucie,
To nowa mitręga ducha
I nowa z troskami kadź,
I ciągle nowe katusze —
Bo wiecznie patrzy nam w duszę.
Paskudnie, chytrze, uparcie,
Rzeczywistości ropucha.
Spać... spać...

Henryk Zbierzchowski.

Wspomnienia z odsieczy Wiednia.

W prasie wiedeńskiej toczy się dyskusja, czy Marco d'Aviano odprawił mszę św. w dniu 12 września 1683 na Kahlenbergu, czy też na Leopoldsbergu. Niektórzy historycy wskazują na to, że obecny Leopoldsberg nosił w wieku XVII nazwę Kahlenbergu, zaś obecny Kahlenberg nazywał się wówczas Sauberg. Prof. Tomak pisze w tej sprawie, co następuje:

Król Jan Sobieski przybył ze swoim najstarszym synem ks. Jakóbem do spalonego klasztoru Kamedułów na Kahlenbergu, gdzie ks. Lotaryński założył swoją kwaterę. Wzniesiono tam naprędce ołtarz. Ks. Marco d'Aviano celebrował Mszę św., do której król polski sam służył. Tak król jak i ks. Lotaryński przyjęli Komunję św. Niektórzy sądzą, że Msza nie odbyła się w klasztorze na Kahlenbergu, lecz w kościele na Leopoldsbergu. Atoli klasztor na Kahlenbergu był główną kwaterą książąt niemieckich, którzy też wszyscy uczestniczyli w Mszy św., podczas gdy na Leopoldsbergu znajdowało się tylko lewe skrzydło armji chrześcijańskiej. Dwóch świadków naocznych potwierdza wyraźnie miejsce, gdzie się odbyła Msza św. Ks. Jakób pisze w swoim pamiętniku: W niedzielę 12 września rano udaliśmy się do klasztoru Kamedułów na Kahlenbergu, gdzie się zebrali wszyscy książęta. Kiedyśmy tam, prowadzeni bocznemi ścieżkami, przybyli, celem odbycia narady wojennej, rozpoczęło już kilku naszych walkę z Turkami.

Inżynier francuski Dupont, będący na służbie króla Sobieskiego pisze w swoich pamiętnikach: Król polecił o godzinie 4-ej rano ustawić ołtarz w spalonym klasztorze Kamedułów, gdzie odprawił Mszę św. znany ze swej świątobliwości we Włoszech i w Niemczech ks. Kapucyn Marco d'Aviano. Gdy Msza się skończyła, zanim jeszcze dzień nastał, rozpoczęła się już ostra strzelanina.

Mimochodem.

Nie wstydźmy się swoich odrębności językowych!

(js) Pamiętamy te czasy, kiedy śmiano się z naszego „ździebłko“. Dzisiaj my już tego staropolskiego słówka nie używamy, natomiast spodobało się ono tak Warszawie, że tam słyszy się je obecnie na każdym kroku. Widocznie więc tak bardzo brzydkie ono nie jest...

Na podobne przykłady napotykamy codziennie. Zwracają nam uwagę, że używamy innych zwrotów aniżeli rodacy z pozostałych dzielnic. Ruguje się słusznie takie germanizmy, jak: co ja za to mogę, takie coś nie da itp., naogół jednak zupełnie niesłusznie wytyka się nam rzekome błędy. Rzecz inna, że nasz styl jest mniej kwiecisty, słownik nasz mniej zasobny w synonimy, niemniej niema się czego wstydzić. Jaki człowiek, taki styl — a że posiadamy charaktery prostolinijne, to też język nasz jest prosty i jasny. Zresztą gramatycznych uchybień jest u nas napewno mniej aniżeli gdzieindziej.

Panienkom, które kształciły swój język na baroku Żeromskich i Hoesicków, wydaje się oczywiście wszelki prymityw ohydą. Ale na to już nic nie poradzimy!

W głebi „zielonego piekła“.

Słynny podróżnik zaginął w puszczach Brazylji. — Na śladach Atlantydy południowo - amerykańskiej.

W roku 1925 wyruszył z ekspedycją odkrywczą w niezbadane puszcze dorzeczy Amazonki słynny podróżnik, pułkownik Fawcett. Od tej chwili nie daje znaku życia. Zarówno sfery naukowe, jak i rodzina zwątpiła już w odnalezienie zaginionego. Aż przed dwoma tygodniami przyjaciel osobisty pułk. Fawcetta, kapitan A. H. Marris ogłosił na łamach „Pester Lloyd“ sensacyjny artykuł o następującej treści:

„A jeżeli nie powrócimy, to spadnie na Ciebie obowiązek wyruszenia na poszukiwania“.

Takie były — pisze Morris — ostatnie słowa pułkownika Fawcetta przed udaniem się w roku 1925 z Rio na **zbadanie dziewiczych obszarów Brazylji.**

Fawcetta, kapitan A. H. Morris ogłosił swoją współpracę rządom Boliwji, Brazylji i Peru celem ustalenia ich granic. Podczas swego pobytu w Sawannach nabrał pułkownik przekonania,

że opowieści o istnieniu jakiegoś nieznanego, ukrytego w głębi puszcz brazylijskich świata nie są jedynie legendą.

Pułkownik zwierzał się przyjaciołom, że jest przekonany, że **w dziewiczych puszczach natknie się na niezbadany kraj, zamieszkały przez Indjan białej rasy,** mających mieć kulturę wyższą od Azteków. Tak przynajmniej utrzymywali dzicy traperzy.

W roku 1925 Fawcett podejmuje poszukiwania śladów tej zaginionej cywilizacji w okolicach Matto Grosso, w towarzystwie swego syna, Jacque'a i australijskiego geografa Reimela. Obszar Matto Grosso jest prowincją

największą i najmniej zbadaną Brazylji.

Obszar jej jest większy od Francji, Niemiec i Belgji razem wziętych. Tubylcy nazywają te ziemie **„zielonem piekłem“.** Każdy krok w tej dziewiczej puszczy jest znaczony walką z dżunglą i z dzikimi jej mieszkańcami. Tu kapitan Morris poświęca dłuższy ustęp opisowi niebezpieczeństw, które zagrażają na każdym kroku.

NA ŚLADACH ZAGINIONEGO.

Pierwsza moja ekspedycja — pisze Morris — była nieudana. Bryzylijscy rewolucjoniści obrabowali mię w drodze. Przygotowałem się do następnej wyprawy. Z miasta Guyala, stolicy Matto Grosso udałem się do Bacray, gdzie po raz ostatni widziano ekspedycję Fawcetta przed jego zanurzeniem się w dziewicze lasy. Następnie próbowałem odnaleźć ślady pułkownika wędrując z obozowiska do obozowiska. Spotkałem Indjan, którzy opowiadali, że trzech białych mieszkało czas jakiś w zbudowanym przez siebie szałasie, że jeden z nich chorował, a potem ruszyli ku rzece Cutuene. W okolicy tej rzeki dowiedziałem się, że biali ludzie kontynuowali swą podróż łódką rzeką Xingu. Gdy dalej się zapuściłem w dżungle, napotkałem nowe ślady pobytu Fawcetta i towarzyszy. Niestety, musiałem zawócić z drogi. Towarzyszący mi Indjanie odmówili kategorycznie iść dalej w dżunglę. Uważali, że okolice te są przeklęte. Za nic w świecie nie chcieli iść dalej. Waliliśmy ich harapami, obiecywaliśmy złoto i strzelby — nic. Musiałem poprzestać na stwierdzeniu, że Fawcett był tu jeszcze przed dwoma laty.

W NIEWOLI U DZIKICH TUBYLCÓW.

Ostatnio znów wierzę w odnalezienie przyjaciela. Pewien traper poznany w Paragwaju powiedział mi,

że Indjanie zamieszkujący pomiędzy Tanajos i Madeja więżą białego człowieka.

Nieco później dowiedziałem się w Porto Alegre od gen. Vasconcelles, że był on w ciągu 15 lat jeńcem tubylców. Wszyscy krewni i znajomi uznali go dawno za zmarłego. Jeden z wielkich obszarników brazylijskich, senor Leao de Albuguerque opowiedział mi, że spotkał w Matto Grosso białego człowieka, który zbiegł z Rio wskutek przestępstwa i został też uwięziony przez tubylców. Uciekł wprawdzie, ale przed dojściem do osiedli ludzkich padł ofiarą puszczy.

Ruszam więc po raz trzeci. Uważam to za swój obowiązek — kończy Morris. — A kto wie, czy nie dotrę do szczątków prehistorycznej cywilizacji? Być może odnajdę w tym **dalekim, zagubionym w dziewiczych puszczach kraju, starego człowieka, który się niegdyś nazywał pułkownikiem Fawcett.** O ile jednak żyje, to zapewne wciąż pożera go żądza odkryć i pragnienie przeniknięcia tajemnicy południowo-amerykańskiej Atlantydy.

List z Londynu.

Wielka tajemnica Lloyd George'a.

Wielka wojna nieunikniona. — Kłamstwo o twórcach Traktatu Wersalskiego. Lloyd George przyszedł powiesić Wilhelma II.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Londyn, w kwietniu.

„Znam tylko jednego człowieka, który dążył do wojny w roku 1914 i wojny tej pragnął!..." Temi słowy zagaił pan Lloyd George ósmy doroczny kongres uniwersytecki w Cambridge..., a w inauguracyjnem swem przemówieniu wsławiony wrogiem swem do Polski stanowiskiem krasomówca uraczył zebrane rzesze „narodowego związku studentów angielskich" takiemi ot dziejowemi rewelacjami: — „Człowiek, który pragnął owej wielkiej wojny światowej, nie był ani w Anglji, ani we Francji; nie był on ani w Niemczech, ani też w Rosji. **Kim on był i gdzie on był, wyjawię to w najbliższych tygodniach...** Narazie jest to moją tajemnicą!

Po wojnie wszechświatowej narody cywilizowane w uroczystych deklaracjach ogłosiły wszelką siłę zbrojną, jako niegodny człowieka nowoczesnego środek do załatwiania sporów... Wbrew tym deklaracjom, wbrew klątwie rzuconej na siłę zbrojną, — wszystkie narody, które podpisały układ pokojowy, które solennie potępiły wszelką wojnę, — **zbroją się w znacznie szybszem tempie, aniżeli działo się to przed wojną!**

Mojem zdaniem, te potężne zbrojenia są gwarancją przyszłej wojny! O ile nie przeprowadzimy ogólnego rozbrojenia w ten sposób, iż jedyną siłą zbrojną w każdym kraju stanowić będzie policja państwowa, nieodzowna dla podtrzymania porządku i poszanowania prawa, — **następna wielka wojna jest nieunikniona!**

Na nic się zdadzą wszelkie uchwały pacyfistyczne; wojna będzie, gdy przyjdzie powiew tego szału narodowego, którego świadkami byliśmy w roku 1914! Miljonowych armij, maszerujących do boju, nikt i nic powstrzymać nie zdoła!

Niewątpliwie wojna ostatnia stała się przyczyną obecnego chaosu, który zapanował na całym świecie. Lecz mylą się ci, którzy przypuszczają, że nastąpi poprawa stosunków z chwilą rozbrojenia narodów. Nacjonalizm, szowizm narodowy, stanowić będzie zawsze największą przeszkodę na drodze do ustalenia pokoju. Fanatyzm narodowy jest najpewniejszem źródłem przyszłej wojny...

Ani prezydent Wilson, ani Clemenceau, ani ja, — nikt z nas w rzeczywistości nie stworzył Polski, Czechosłowacji, Litwy, Łotwy, Estonji!... Postawiono nas przed faktem dokonanym! Stwierdziliśmy, że ucisk narodów był powodem do buntów i wojen, — w naszym więc liberalnym nastroju byliśmy przychylni wyzwoleniu tych narodów z ucisku, w którym żyły przez wieki całe... Daliśmy wyraz naszym uczuciom i przekonaniom liberalnym.

Lecz nie należy na nas zwalać winy zato, że te pogrzebane narody z chwilą, gdy wyszły z mauzoleów swoich, zdarły z siebie szaty grobowe, a przywdziały zbroje!...".

Ze zmartwychwstałych przeciwko jego woli narodów **najwięcej niepokoi pana Lloyda George'a Polska!** Niema bowiem występu publicznego, w którym pan Lloyd George nie daje wyrazu tej swojej ciągłej obawie o bezpieczeństwo Europy, któremu zagraża Polska, nie przez niego stworzona!

Wolno dzisiaj panu Lloyd George'owi głosić, że nie było jego życzeniem, aby naprawiono zbrodnię rozbioru państwa polskiego, — lecz stanowczo odmówić musimy jemu prawa do głoszenia przed światem, że wskrzeszenia Polski nie życzył sobie ani Wilson, ani Clemenceau! Wolno panu Lloyd George'owi zaprzeczać, — mimo istniejących zapisów stenograficznych, — **że na wiecu publicznym w Londynie w roku 1917 przyrzekł najuroczyściej, iż osobiście dopilnuje tego, aby sprawca wojny światowej, kaiser Wilhelm II, został powieszony w obliczu świata całego na skwerze „Trafalgar" w Londynie!...** Mało to nas zresztą obchodzić może, że zadaje on kłam własnym swoim słowom, — lecz **zaprotestować musimy przeciw głoszeniu przez p. Lloyd George'a nieprawdy o dwóch zmarłych twórcach traktatu wersalskiego!**

Maluczko, a pan Lloyd George zaprowadzi rozbitki swojej partji liberalnej do mauzoleum, z którego nikt jej już nie wskrzesi.

Nomad.

Konferencja gospodarcza w Ameryce połudn.



— Moi Panowie jesteśmy niewątpliwie zgodni w tem że chcemy tylko eksportować, a nie importować.

Nowy atak na etykę katolicką

Boy-Żeleński znów na widowni.

W „Wiadomościach Literackich" i w „Kurjerze Porannym" ogłoszoną została odezwa kilku literatów i literatek **o założeniu „Ligi Reformy Obyczajów" o charakterze międzynarodowym.** Liga ta wymienia swe główne zamierzenia:

„Krzewienie myśli humanitarnej i zasad etyki **świeckiej.** Reforma wychowania. Prawdziwe równouprawnienie kobiety. Ochrona dziecka. Dążenie do **cywilnego** ustawodawstwa małżeńskiego. Prawo do macierzyństwa dla **każdej** kobiety. Ochrona przed niepożądanem macierzyństwem. Utworzenie w całym kraju poradni dla kobiet. Skuteczne i racjonalne zwalczanie plagi poronień a zarazem dążenie do zmiany „przeciwporonieniowych" paragrafów kodeksu karnego jako niecelowych i szkodliwych. Uświadomienie seksualne. Ochrona od chorób wenerycznych. Zmiana stosunku do prostytucji w duchu abolicjonistycznym (zniesienie reglamentacji). **Zniesienie kary śmierci.** Porozumienie międzynarodowe między ludźmi o poglądach pokrewnych celom Ligi".

Pod odnośną odezwą, widnieją następujące nazwiska: Boy-Żeleński, propagator ulegalizowania prostytucji, zakładania poradni świadomego macierzyństwa, obrońca grzechu sodomskiego, itd., Irena Krzywicka, sekundantka Boya, Wanda Melcerowa, żona zapaśnika Sztekkera, Marja Morska-Knasterowa, Anna Nałkowska, dr. Zygmunt Radliński, dr. H. Rubinraut, dyrektor poradni macierzyńskiej, Wincenty Rzymowski, wróg etyki katolickiej, współpracownik „Kurjera Porannego", Wacław Syruczek, Józef Waserzug-Wasowski, działacz wolnomyślicielski i Zofja Żeleńska.

Równocześnie p. Boy-Żeleński zamieścił w „Wiadomościach Literackich" artykuł, krytykujący w ostry sposób jasne i zdecydowane stanowisko opinji katolickiej wobec projektu komisji kodyfikacyjnej o nowej ustawie małżeńskiej. P. Boy-Żeleński pisze o „sztucznie fabrykowanych rezolucjach i protestach" i powołuje się na opinję rzekomo światłych niezależnych ludzi (40 lekarzy zakopiańskich), występujących przeciwko „zastarzałym formom obyczajowym", przeżytkom", „niedorzecznościom" miażdżącym ludzkie egzystencje itd. Słowem, p. Boy-Żeleński nazywa obyczaje i etykę katolicką „obłudą i ciemnotą", a życie obyczajowe „pełne zakamarków kłamstwa i krzywdy ludzkiej".

„Liga Reformy Obyczajów" zapowiada **krzewienie etyki świeckiej w przeciwstawieniu do etyki katolickiej, która jest podstawą bytu i wolności społeczeństwa polskiego.** Nowo założona „międzynarodówka seksualna" ma zatem na celu **podkopywanie religijnych podstaw życiowych oraz krzewienie haseł masońsko-bolszewickich.**

P. Boy-Żeleński i tow. jak dotąd tak i nadal będą dążyli do **dalszego deprawowania obyczajów polskich, ścierania z nich charakteru chrześcijańskiego i szerzenia zła, które i tak już w chwili obecnej jest nad wyraz wielkie.**

Jeżeli przed niedawnym czasem p. Stpiczyński i pani Wielopolska na łamach „Kurjera Porannego" występowali przeciwko sprawozdaniom „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" z procesu Gorgonowej, szerzącym w szerokich warstwach społeczeństwa zgorszenie, to jakżeż nazwać fakt umieszczenia na tych samych łamach Kurjera Porannego" odezwy „Ligi Reformy Obyczajów", mającej tendencje wyraźnie **antyreligijne?!**

Nie ulega wątpliwości, że **społeczeństwo polsko-katolickie wobec założenia „Ligi Reformy Obyczajów" będzie musiało zdwoić swą czujność i działalność w obronie etyki katolickiej, atakowanej ostatnio z kilku stron przez różnego rodzaju wrogów Kościoła i dobrych obyczajów.**

F.

Zapowiedź nowej ustawy prasowej w Niemczech.

Wolność prasy należy do przeszłości.

Berlin, 8. 4. (PAT). W gmachu ministerstwa propagandy i uświadomienia narodowego odbył się wczoraj doroczny bankiet niemieckiego związku prasy prowincjonalnej, na którym przemówienia wygłosili, kanclerz Hitler i min. **Goebels.**

Przewodniczący związku dr. Thum zaznaczył, że jeżeli min. Goebels zamierza wciągnąć prasę do energicznej akcji propagandowej, to dziennikarze muszą mieć zapewnioną wolność przekonań indywidualnych.

Min. Goebels oświadczył, że **rząd Rzeszy oczekuje od prasy podporządkowania się zasadom dyscypliny ogólnonarodowej i tylko w tych granicach dopuszczalna jest swoboda krytyki. Projekt bezwzględnej wolności prasy jest pozostałością okresu liberalnego, który należy do przeszłości.** Minister zapowiedział wydanie w najbliższym czasie nowej ustawy prasowej.

Kanclerz Hitler przyznając prasie wielką rolę w urabianiu opinji publicznej, zwrócił się do organizacji dziennikarstwa z apelem o współpracę nad utrwaleniem jedności narodowej i realizację zadań rządu Rzeszy.

Słuszne ograniczenie praw cudzoziemców.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało nowe przepisy, wprowadzające ograniczenia dla cudzoziemców przy licytacjach nieruchomości w Polsce. Osoby, nieposiadające obywatelstwa polskiego, muszą przed wzięciem udziału w licytacjach domów lub własności ziemskiej, uzyskać zezwolenie w MSW. na nabycie danej nieruchomości.

Poseł polski w Berlinie wystąpił ponownie w obronie żydów polskich

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Poseł polski w Berlinie p. Wysocki ponownie interwenjował w sprawie poszkodowanych przez hitlerowców obywateli polskich. Wyliczył on około 20 nowych wypadków, które zaszły po ostatniej interwencji w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych w dniu 27 marca.

Stacja radjowa w Tuluzie spłonęła.

Paryż, 7. 4. W środę wieczorem zniszczył pożar całkowicie wielką stację radjową w Tuluzie.

Pastwą ognia padły zabudowania i urządzenia. Bliższych szczegółów o przyczynie ognia, wysokości szkody i rozmiarach narazie brak.

Stacja Tuluza pracująca z mocą 8 KW w antenie, znana była radjosłuchaczom polskim z bogatych i ciekawych audycyj, zwłaszcza muzycznych.

Policyjny aeroplan w pościgu za zbrodniarzami w samochodzie.



W Pensylwanji (Ameryka Północna) bandyci obrabowali bank po zabiciu kilku urzędników i uciekli w czekającym na nich samochodzie. Ale w tym wypadku policja amerykańska okazała więcej tężyzny niż bandyci sprytu. Z lotniska wystartował aeroplan policyjny, który wnet dogonił samochód i począł go prażyć ogniem z karabinów maszynowych. Trwało to krótko, bo niebawem jedna z kul trafiła w zbiornik z benzyną i auto momentalnie stanęło w płomieniach. Bandyci wyskoczyli z niego i rzucili się do ucieczki. Ale i to im nie pomogło, bo policja ścigała ich przy pomocy tak zwanego giroplanu, który może pionowo lądować. To też policjanci równocześnie wyskoczyli z samolotu i niebawem ujęli wszystkich bandytów.

Iskierki życia z przed 2 tysięcy lat w mumjach egipskich.

Czy mumje są martwe?

Zabawne pytanie! Trudno przypuścić, by spoczywające od tysięcy lat w kamiennych sarkofagach księżniczki egipskie miały być śpiącemi królewnami, które pewnego pięknego poranku zaczną się przechadzać po salach muzeum.

A jednak paradoksalne to pytanie zaprząta umysły wielu uczonych. Ostatnie badania biologiczne stwierdzają bowiem, że nawet

mumje nie są całkiem martwe,

jakkolwiek jako istoty żyjące, któremi były przed prawiekiem, dawno przeniosły się do wieczności.

W organizmie martwym niektóre komórki utrzymują długo żywotność. Doświadczenia fizjologów rosyjskich dowiodły możliwości utrzymania przez całe tygodnie przy życiu organizmów,

„z których duch uleciał".

Wiele składników organizmu żywego, zwłaszcza fermenty, utrzymują się w świeżości tysiącami lat. Są one wprost wieczne. Fermenty te, czyli enzymy mają tę samą doniosłość dla organizmu, co witaminy. Pochodzenie ich nie jest nam znane, wiadomo wszakże, że znajdują się w organizmie w znacznych ilościach i zadaniem ich jest przekształcanie pożywienia i powietrza w energję witalną.

Uczony M. E. Sehlt z Fryburga odkrył w zaschłych muskułach mumji żywą albuminę i żywe fermenty! Może dzięki temu muskuły te, w najgłębszych pokładach,

pozostały nietknięte zębem czasu,

równie jak zwoje całunu Tut-Ank-Hamen'a, izolowane od wpływów powietrza.

Ale sztukę przekazania wiekom żywych fermentów **posiadali jedynie starożytni Egipcjanie i tajemnicę tę zabrali z sobą w zaświaty.**

Skarga murzynów w filmie.

„Od 60 lat giniemy..."

Poeta murzyński o niedoli murzynów w Ameryce.

Do Odessy przyjechał niedawno znany poeta murzyński Langston Hughes wraz z całym sztabem filmowym, aby nakręcać w Rosji sowieckiej film na tle życia murzynów w Stanach Zjednoczonych. — W Stanach Zjednoczonych bowiem **nie pozwolonoby nakręcać takiego filmu.** Po pierwsze nie wynajętoby nigdy na ten cel potrzebnej wytwórni. A gdyby nawet udało się murzynom dostać jakąś, **film ten byłby spalony i zniszczony,** zanim zdołanoby go wyświetlić na którymś ekranie. Powtóre cenzura amerykańska nie puściłaby nigdy filmu, który przedstawiałby

nędzę murzynów w Stanach Zjednoczonych.

Dlatego murzyni postanowili nakręcić film w Rosji sowieckiej, która przyjęła ich bardzo życzliwie.

— Nasze położenie w Ameryce — oświadczył Langston Hughes — jest gorsze jeszcze niż w epoce niewoli. I to właśnie zamierzamy pokazać w naszym filmie. Ameryka uprzemysłowiła się, stworzyła wspaniałe miasta, ale **dusza amerykańska pozostała brutalna, okrutna i egoistyczna.** Czego to nam nie obiecywano z chwilą zniesienia niewolnictwa! Szkoły, samodzielne wychowanie, ziemię, domy, równość praw itd.

Od 60 lat giniemy w ciężkiej pracy.

Wykonujemy w Ameryce najcięższe zawody. Z chwilą, gdy rozszalało się bezrobocie, pierwszemi jego ofiarami stali się murzyni. Nasze prawa istnieją tylko na papierze. W Stanach Zjednoczonych jest około **20 miljonów murzynów,** lecz w parlamencie mamy tylko **jednego przedstawiciela na 435 posłów.** W miastach musimy żyć w prawdziwych „ghettach". Nie wolno nam wchodzić do restauracyj i hotelów, do których uczęszczają Amerykanie.

W pociągach zajmujemy osobne przedziały, jak zwierzęta.

Każdego roku pada ofiarą lynczu kilkudziesięciu murzynów... A przecież daliśmy Ameryce ich narodową muzykę, która powstała z naszych piosenek i jazzów.

Poeta Langston Hughes urodził się w Ameryce, gdzie ukończył uniwersytet. Potem odbył szereg podróży, w końcu poświęcił się literaturze i sprawie murzyńskiej. Zbiory jego poezyj („The weary Blues" i „Feine Clothes for the few") zdobyły wielki sukces, nietylko w Ameryce, lecz również w Anglji.

Marka niemiecka zniżkuje.

Jakie są tego przyczyny?

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Na giełdzie warszawskiej nastąpił spadek marki niemieckiej. Zniżka ta tłumaczona jest w trojaki sposób: Pierwsza wersja tłumaczy ten spadek wpływem finansjery żydowskiej, jako odwet za bojkot żydów w Niemczech. Według innej pogłoski nastąpiło to w związku z wpłatą Niemiec 75 milj. dolarów do banku wpłat międzynarodowych. Trzecia wersja widzi spadek marki niemieckiej w fakcie mianowania dr. Schachta prezesem banku Rzeszy. Schacht, jak wiadomo, jest gorącym zwolennikiem inflacji.

Notowania dewiz niema.

NOWOCZESNA MASZYNA PIEKIELNA.

„Rozkosze" radja.

Ryk, pisk, trzask, syk, kwik, zgrzyt i t. p.

czyli „perturbacje atmosferyczne".

Nie trzeba być pesymistą, nie należy też mieć uprzedzeń: żyć jeszcze można, chociaż już wynaleziono radjo.

Trudno o to oskarżyć wynalazcę: kupcy feniccy przypadkowo wynaleźli szkło, Gutenberg — druk, Stephenson — parowóz i nikt im tego nie ma za złe. Również i Marconi wynalazł to, co mu się wynalazło, i nikt nie ma do niego pretensji.

Wina cała leży po stronie tych, którzy uprzystępniają i popularyzują tę **maszynę piekielną, zwaną radjem.** Właściwie biorąc, wobec niego, kiepska maszyna piekielna: taka wybucha i człowiek odrazu przestaje żyć, czuć, płacić podatki itd. W stanie mniej więcej sproszkowanym leci z podmuchem wiatru do chwili, kiedy go zamiecie inny człowiek, przeznaczony przez władze miejskie specjalnie do nieporządku ulicznego.

A tymczasem spopularyzowane radjo... Każdy niemal poczuwa się, licho wie czemu, do posiadania tego **wytworu piekieł.** Wprawdzie jest to **wiele tańsze od parowozu, choć syczy i gwiżdże lepiej,** niż on, ale to przecież nie jest przyczyną dostateczną, by je posiadać.

Radjo to **wróg marzeń samotnych.** W domu cisza. Człowiek zaczyna słodko marzyć: oto wszystkie waluty spadły na łeb, prócz poczciwej złotówki. Człowiek marzący kupuje za 5 złotych Rolls-Royce'a, za 10 — willę na Lazurowem Wybrzeżu no i wali tam własną maszyną, kiedy nagle rozlega się **syk tysiąca żmij, wycie miljona potępieńców,** poprzez które przebija się z wysiłkiem **„Komunikat rolniczy".** Ktoś z domowników przed wyjściem włączył radjo.

Radjo to **wróg harmonji domowej:** mąż coś czyta, a żonie się zachciało posłuchać jazzu i to jeszcze per radjo, oto pokój napełnia się odgłosami podobnemi do **przedśmiertnego rzężenia konającego mastodonta, zgrzytu piły parowej** oraz zespołu klaksonów. Straszne...

Radjo jest też wrogiem książki i wogóle pisanego słowa. Nie każdy rozporządza takim zasobem czasu, by starczyło go i na czytanie i na codzienne wymyślanie radju podczas audycji, wybiera więc często to drugie. **Dziwne amatorstwo w kierunku samoudręczenia.**

Ale prawda: radjo podaje wiadomości z całego świata, rozjaśnia więc człowiekowi we łbie. Dobrze posłuchajmy: poprzez **ryk, pisk, gwizd, zgrzyt, trzask, wrzask, syk, kwik** dolatują do ucha słuchacza następujące cenne informacje:

— Z Pernambuco donoszą, że... nowy prezydent Stanów.. generał Plastiras... w czasie mgły rozbił się na skałach w pobliżu... Genewy, gdzie komisja rozbrojeniowa... zwabiwszy go podstępnie, strzałem z rewolweru... znacznie w ten sposób przyczyniła się do stabilizacji... handlu żywym towarem... i komandorskim krzyżem legji honorowej...

Co to jest, do wszystkich djabłów? Głupstwo: **„perturbacje atmosferyczne"** nieco wpłynęły na czystość transmisji, a to się zdarza 365 razy w roku!

Jest jednak w Europie człowiek, który w stosunku do radja zajął stanowisko najwłaściwsze.

Znakomity uczony francuski Edward Branly obok Marconiego **współwynalazca radja, nie znosi audycyj radjowych i nie słucha ich nigdy.**

F. MURAWA.



Wróble.

Na garbatej stodole Macieja Niełady,
Zebrała się starzyzna, młódź wróblego rodu,
Prawie ze wszystkich chałup i sąsiednich
[stodół,
I nad wróblęcym losem nuż prowadzić
[rady:
— Wita? idą cięskie casy!
— Juści, juści, idzie zima.
— Much jus nima, ziarna nima,
A tu dziobów całe masy.
— Wis? stodoła u Filipa
Opróżniona jus tsy cwierci!
— Kasper z bidy ledwie zipa —
— Wis? mnie głód jus w kiskach wierci!
— Wis, gromado? koło drogi...
— Juści — stogi,
W nich psenica;
Lec ślachcica.
Myśli, że mu zjes z pół ćwierci
I rypnie w cię ziarnem śmierci.
— Kocie ścierwo! idzie zima —
Głodny zimy nie psetsyma.
— Cwir! miast zginąć razem z dziecmi
W ciepłe kraje lepiej lecmy!

*

Już się zrywa wróbli chmura.
— Głupce! głupce zwińcie pióra!
Rzecze wróbel, stary gazda
— Zółtodzóba prosto z gniazda
Słuchać? Głupce! gdzie za rzeki
Lecieć? Koma? wam, kaleki,
Co nie chcecie lecieć w pole,
Bo, najlepiej przy stodole —
Ścierwa, dzielcie ludzką dolę,
Choć mróz łupie, śnić o wiośnie!
Gdy chłop duma coś żałośnie
Huknąc z dachu: łeb do góry!
Po przednowku przyjdą żniwa!
Głód? a zlecis między kury,
Coś ukradnies, troche siwa
Ostawi ci wśród nawozu —
I smiejes się, bratku, z mrozu.
I świergolis z szarej strzechy
Biedacyskom dla pociechy.
— Juści! juści! gazdo bracie,
— Juści! nam tu zyć psy chacie!
Toć tu mamy w bród do syta,
To psenicki, to znów zyta.
A ze zimą bidy trocha,
Goręcej się lato kocha.
Całą zimę stary gazda
Będzie Maćkom świerkał z gniazda.

Zeppelin na szynach.



Zdaje się, że z biegiem czasu dzisiejszy typ wagonów kolejowych będzie musiał ustąpić miejsca motorówkom, zbudowanym we formie Zeppelina, która to budowa najmniej daje oporu powietrzu, co niezmiernie powiększa jej szybkość. Wagony te (model Krukenberga) kursują już na linji Berlin—Hannover i w praktyce okazały się doskonałym nabytkiem.

Ani ładna, ani bogata, ani wdowa

Wszelkie podstępy są dopuszczalne

skoro chodzi o doprowadzenie do ołtarza...

W jednej z gazet paryskich ukazało się następujące ogłoszenie matrymonjalne:

„Wdowa 40-letnia, ładna, miłego usposobienia, posiadająca **12 tysięcy franków rocznej renty, pragnie poślubić starszego pana na solidnem stanowisku**".

Niema ogłoszenia bez echa. — Wkrótce potem zgłosił się **„solidny pan"**. Odpisał na ofertę i przyszedł na schadzkę. Wdowa okazała się więcej, niż 40-letnia i bynajmniej nie ładną. Ale „solidny" patrzył na to przez palce, gdyż pozostawał jeszcze trzeci warunek:

renta.

Renta, według słów wdowy, nietylko była, ale mogła lada dzień przekształcić się w miljony, gdyż pewna jej krewna, zmarła w Belgji, zostawiając **olbrzymi spadek.** Należy tylko zapłacić **9 tysięcy franków podatku i miljony gotowe.**

Szczęśliwy „narzeczony" ofiarował się z pomocą wdowie, ale narazie, ofiarował jej tylko

900 franków pożyczki.

Naznaczono **termin ślubu.** „Młodzi" mieli się spotkać nazajutrz przy kościele św. Augustyna, by załatwić formalności.

Ale „solidny" miał **wuja w policji.** Przypadek zdarzył, że temu wujowi zwierzył się ze swego szczęścia. Wuj wysłuchał opowiadania siostrzeńca i **zatroskał się ogromnie.** Niebardzo mu się podobała „narzeczona" tak lekko traktująca sprawy urody i wieku, a w dodatku **zaciągająca „pożyczki".**

„Wdowa 40-letnia" doczekała się koło kościoła św. Augustyna swego narzeczonego, ale w towarzystwie

dwu funkcjonarjuszów policji.

Wkrótce potem zasiadła na ławie oskarżonych. Obrony „wdowy" podjęła się znana adwokatka paryska p. Chantal, ta sama, pod której osobę podszyła się niedawno pewna oszustka.

P. Chantal w oryginalny sposób broni swej klientki.

Według niej, oszustwa, których dopuściła się „wdowa" byłyby karalne, gdyby... nie miały na celu małżeństwa, ale tak, zgodnie z prawem francuskiem, **wszelkie podstępy są dopuszczalne, skoro chodzi o doprowadzenie do ołtarza.**

Rozprawa trwa. Nie wiadomo, czy sąd zgodzi się z wywodami pomysłowej adwokatki.

—::—

Poseł rumuński wrócił.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Poseł Rumunji w Warszawie p. Cadera powrócił dnia 6 bm. z Bukaresztu i objął urzędowanie.

Pomorze należy i winno należeć do Polski.

Odczyt pacyfisty Foerstera.

Lyon, 8. 4. (PAT). Odbył się tu odczyt prof. Foerstera, znanego pacyfisty niemieckiego.

Prof. Foerster dał charakterystykę stosunków w Niemczech, podkreślając niebezpieczeństwo hitleryzmu i konieczność utrzymania siły zbrojnej francuskiej dla zachowania pokoju.

Następnie przechodząc do kwestji Pomorza, zaznaczył, że historycznie, ekonomicznie i ludnościowo Pomorze należy i winno należeć do Polski.

Z Prus Wschodnich.

SIÓDEMKA Z SZLACHCICEM NA CZELE.

W Olsztynie aresztowano znów szereg komunistów i to takich, którzy zajmowali kierujące stanowiska. Są nimi: Wiktor von Eessen, Józef Sławiński, Ryszard Lewald, Karol Sachowitz, Paweł Grzeski, Adolf Bienert i Galinowski.

ZASTRZELILI...

W Tolkmicie pod Elblągiem aresztowano kilku komunistów. Jeden z aresztowanych zamierzał podobno uciec. Strzelano za nim i kula go tak trafiła, że uciekający został zabity.

Adwokat Schumm zastrzelony w więzieniu w Kilonji, o czem donosiliśmy w depeszach berlińskich pochodzi z Niborka, gdzie był adwokatem i notarjuszem. Przed 14 dniami wyjechał on do swego ojca do Kilonji.

W SPRAWIE BOJKOTU ŻYDÓW.

donosi prasa wschodnio-pruska, że w dzień przed rozpoczęciem oficjalnego bojkotu sklepów żydowskich publiczność masami jeszcze kupowała u żydów. Pewien kupiec żydowski miał się na podstawie tego faktu wyrazić, że **w Niemczech jest tyle osłów, że żydzi mogliby na nich do Pelestyny jeździć...**

Palmowa Niedziela.

I z wieścią radosną
Wybiega do stóp Pana, ludzka tęsknota,
Pachnie ziemia wiosną
Co wyziera wierzb pąkowiem z poza płota.

Zakwita kwieciem znów,
By było jaśniej ludziom biednym, —
Kiedy się ockną z snów, —
Idąc ku dolom gdzieś bezwiednym.

Pieśń płynie bezustanna...
Wśród rozmodlonych wiosną dróg,
Hosanna!!! Hosanna!
Dziś ku nam idzie Król i Bóg.

Radość piersi rozpiera...
Nędza podnosi się z barłogu,
Oczy ku słońcu przeciera,
Już wiosna, będzie chleb, chwała Bogu!

I świtką ogarnie, —
Pierś swą, tęsknotą wychudzoną,
Czy było dobrze, czy marnie.
Pójdzie ścieżyną rozmodloną.

Już się nie martwi dniami złemi,
Patrzy z ufnością i cieszy się niebem, —
Co się nachyla hen ku ziemi
Darząc ją wiary nowym chlebem.

Stanisław Boruń.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Berlin, 7 kwietnia.

Szanowna Redakcjo! -

Po moim ostatnim liście miałem pójść na drugi dzień do Braunes Haus na konferencję z Hitlerem. Wiedząc, że to nie z bylekim sprawa, zacząłem od rana pić na kuraż. To też po południu, gdy byłem już w drodze do Hitlera, miałem taką fantazję, że nie przystępuj do mnie bez kija. Najgorzej, że mi się nogi plątały i zamiatałem niemi chodnik jak czarcim chwostem. Zbiłem po drodze dwie szyby wystawowe, przetrąciłem mordę jakiemuś Schupo, zamiast do ustępu wlazłem do cukierni i połapałem się w mojej omyłce, gdy już było zapóźno, i przed każdym wozem tramwajowym kładłem się na szyny, z czego zawsze było wielkie zbiegowisko. Jakoś mi to wszystko uszło na sucho, bo ciągle darłem się na całe gardło: „Heil Hitler!" i tylko z cukierni wylali mnie czemprędzej na ulicę (ale to było już po niewczasie) i dostałem kopniaka w moją najmniej dyplomatyczną część ciała, o co zresztą zamierzam wnieść skargę przed trybunał ambasadorów w Hadze.

Wskutek takich perypetyj zamiast o czwartej po południu, jak było umówione, dokatulałem się do Braunes Haus dopiero o 9 wieczorem. Portjer mi powiedział, że Hitlera już niema, zaco ja go zaraz w zęby. Naturalnie on mi nie chciał zostać winien, i zrobiło się zbiegowisko. A że naród w Berlinie jest gruby i politycznie mało uświadomiony, więc zanosiło się na to, że ja dostanę generalne lanie. Na moje szczęście fantazja i teraz mnie nie opuściła, bo gdy coraz bardziej dobierali mi się do skóry, poprosiłem zbiegowisko o głos i przemówiłem do nich tak:

— Geschätzte Versammlung! Geschätzte Herren und Frauen! Ich bin ein Polak und mit Respekt ein Sanator dazu. Polnische Gudłajen, die wohnen in Berlin, bitten Grossväterchen um Hilfe, weil się bekommen Schmiere vom edlen Deutschen Volk. Heil Hitler!

— Heil! Heil! — ryczała cała ulica.

Ja zaś przewróciłem teraz kota do góry ogonem i łgałem co się zmieści:

— Aber Väterchen leidet Parchen nicht und sagte ihnen: ihr alle können mich götzen ins Berlichingen! Hitler soll nur jeden Juden geben fünfundzwancig auf alte Frau, aber ihm früher Hosen herunterlassen. Soll sich Jud kratzen in vier Buchstaben.

— Heil Väterchen! Heil! Heil! — wiwatowało całe towarzystwo.

— Ich will machen mit Hitler (sagte Väterchen weiter) Aussteuer nach Palästina, wie wir machten Aussteuer nach Kijów. Dort im Jordan ersaufen alle Juden. Geschichte wird das nennen Wunder am Jordan, gemacht von zwei grössten Feldmarschallen. Heil Hitler! Jude verrecke! Auf pohybel!

Po takiej przemowie patrjoci berlińscy porwali mnie na ręce i obnosili po ulicy, przyczem ściągnęli mi buty z nóg i zawieruszyli kapelusz. Ale to jest już fraszka wobec sukcesu politycznego, jaki odniosłem. Chcę jednak napisać do starego, aby swoje dotychczasowe przekonanie poddał rewizji i także zaczął z gudłajami wojnę. Bo jeśli staremu chodzi o tę pożyczkę, to ja nie wierzę, aby oni ją dali po dobremu. Dopiero jak im się nasoli i napieprzy, to wtedy zrozumieją, czem jest dla nich Polska i złożą swój parszywy grosz na ołtarzu Ojczyzny.

Koalicja czterech mocarstw.



Mussolini: Panowie, jest gość... Nie będzie chleba z naszej mąki.

Wybitny esperantysta biskupem katolickim.

W związku z mianowaniem ks. prof. dr. Antoniego Eltschknera biskupem sufraganem Pragi po raz pierwszy jedna z wybitnych osobistości ruchu esperanckiego weszła w szeregi Episkopatu. Ks. biskup Eltschkner jest prezydentem katolickiego związku esperantystów czechosłowackich i członkiem międzynarodowej rady esperantystów w Paryżu.

Pierwsza serja bonów skarbowych

znajdzie się w obiegu 10 bm.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu ustaliło już dokładne warunki emisji pierwszej serji bonów skarbowych, na podstawie ostatnio uchwalonej przez sejm ustawy. Pierwsze bilety skarbowe wypuszczone zostaną 10 bm. w odcinkach 1.000 i 10.000 złotowych z terminem płatności 3 i 6-miesięcznym. Przy sprzedaży bonów skarbowych potrącane będą zgóry odsetki od nominalnej ceny biletów w wysokości 3½% dla bonów 3-miesięcznych i 6% dla bonów 6-miesięcznych. Sprzedaż bonów skarbowych odbywać się będzie za pośrednictwem Banku Polskiego wraz z jego oddziałami.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 9 na 10 bm. dr. Sikorski, z dnia 10 na 11 bm. dr. Simon.

Nocny dyżur pełni w bież. tygodniu apteka „Pod Złotym Lwem" przy ul. Król. Jadwigi.

Bibljoteka Miejska czynna codziennie od godziny 17 do 18, a w sobotę od 17 do 19.

Pogotowie Och. Straży Poż. tel. 618.

Repertuar kin:

Pałac: „Legjon ulicy".
Stylowy: „Rasputin".
Żołnierski: „Spadkobierca Casanowy".

Dla ubogiej dziatwy. Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy parafji Matki Boskiej w Inowrocławiu w niedzielę palmową, 8. bm. odbędzie się w Parku Miejskim koncert pasyjny p. t. „Śmierć Jezusa", który wykonany zostanie przez chór św. Cecylji pod batutą prof. Sobieskiego z współudziałem orkiestry 59 p. p. Zysk przeznaczono dla ubogiej dziatwy w ochronce na Błoniach.

Ogólne walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów w Inowrocławiu odbędzie się 10. bm. o godz. 20 w lokalu p. Stefana Filipińskiego (f-a Nowakowski), przy ul. Król. Jadwigi (narożnik ulicy Toruńskiej).

Najtaniej i najlepsze kupuje się towary kolonjalno-spożywcze, wszelkie gatunki wódki, wina i piwa w chrześcijańskiej firmie **Ludwik Michalski,** skład spożywczo-kolonjalny i wyszynk wódek, Inowrocław, ul. Panny Marji 4. Kujawiacy kupują tylko u Kujawiaka, popierają firmę chrześcijańską, która obsługuje rzetelnie swoją klientelę i daje jej towar krajowy, świeży, dobry i tani. Nawet ceny są tak przystępne, że każdy winien wszelkie zakupy poczynić u L. Michalskiego. Patrz dzisiejsze ogłoszenie.

„Ładna" służąca. Służąca Helena Krukowska z Pakości została skazana przez sąd grodzki w Inowrocławiu za popełnienie różnych oszustw na szkodę kupców pakoskich — na 2 miesiące więzienia.

Młodzi przestępcy przed sądem. Przed sądem grodzkim w Inowrocławiu odbyła się rozprawa przeciwko chłopcu do posyłek 16-letniemu Janowi St. i 17-letniemu Edmundowi M. Jan St. był oskarżony o to, że w czasie od września do grudnia ub. r. dopuszczał się systematycznej kradzieży towarów drogeryjnych na szkodę firm: Lorek, Kaźmierczak i Górny w Inowrocławiu, a Edmund M. o paserstwo. Młody złodziej Jan St. został skazany na dom poprawy, a Edmund M. na naganę.

Kradzieże domowe. Niej. Marja Błaszakowa zamieszkała w Inowrocławiu, zgłosiła w policji, że nieznany sprawca skradł jej z mieszkania książeczkę oszczędnościową, weksle i gotówkę na sumę 340 zł. Tego samego dnia Helena Nastanowa zam. przy ul. Poznańskiej 80 w Inowrocławiu powiadomiła policję, że skradziono jej rozmaitej garderoby na sumę 200 zł.

KORONOWO. Z życia nauczycieli. W sobotę, 8. bm. o godz. 17 odbędzie się w szkole powszechnej zebranie miesięczne Stow. Chrześć. Nar. Naucz. Szkół Powsz. Koła Koronowo.

Z kwartalnego zebrania cechu rzeźnickiego w Inowrocławiu.

W sali p. Tomickiego w Inowrocławiu odbyło się kwartalne zebranie Cechu rzeźnickiego pod przewodnictwem cechmistrza Fr. Drogowskiego. Na wstępie zostało podane zebranym do wiadomości, że w r. b. dwóch mistrzów: Kwiatkowski i Weis, obchodziło 25-letni jubileusz małżeński, poczem cechmistrz Drogowski udzielił cennych wskazówek uczniom, którzy zostali wyzwoleni na czeladników. Następnie zostało wpisanych do księgi cechowej 4 nowych uczniów, do których m. in. przemówił przewodniczący komisji egzaminacyjnej.

W komunikatach zarządu odczytano pismo nadesłane na ręce starszego cechu Fr. Drogowskiego, członka zarządu Syndykatu Skór i odpadków w Poznaniu, donoszące o konflikcie w łonie tej organizacji i zapraszające go na posiedzenie. Dalej omówiono dostawę mięsa do kuchni ludowej w Inowrocławiu i wobec ujawnionej tendencji pobierania przez Związek Weterynarzy 2 proc od uboju — upoważniono zarząd do wszczęcia odpowiednich kroków przeciwko tym zamiarom.

W związku z pobraniem przez Kasę Chorych opłat za jeden tydzień więcej w pierwszym kwartale br. wybrano delegację w osobach Fr. Benedykcińskiego i Prackiego, którzy w tej sprawie mają interwenjować celem jej uregulowania.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Repertuar kin:

Lux: „Na Sybir".
Mars: „Rajski ptak".
Światowid: „Musisz być moją".
Palace: „Piraci stepu".
Corso: Mandżurja płonie".

Bibljoteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

TEATR POLSKI.

W sobotę **„Św. Teresa od dzieciątka Jezus".**

W niedzielę o godzinie 20 **„Co on robi w nocy".**

Zebranie Zw. weteranów powstań narodowych z roku 1914-18 odbędzie się w sobotę, o godzinie 20 w sali „Gospody" przy ul. Sukienniczej.

Ze Związku Zaw. Niż. Funkcj. i Prac. Państw. Ziem Zachodnich. Zebranie dnia 9. bm. o godzinie 12,30 w sali „Cechu" ul. Sukiennicza 20.

Karygodny wybryk łobuzerski. Dyżurny ruchu stacji kolejowej Toruń-Miasto zgłosił, że nieznany osobnik rzucił z mostu przy ul. Lubickiej kamieniem do parawozu pociągu pospiesznego nr. 305, nie wyrządzając jednak na szczęście żadnej szkody.

Rolnictwo na Pomorzu w miesiącu marcu.

Toruń. Marzec odznaczał się naogół małą ilością opadów. W pierwszej i drugiej dekadzie przebieg pogody był dla marca normalny — stopniowe odtajanie bez większych wahań w temperaturze. Oziminy wyszły z zimy w stanie dobrym. W ostatniej dekadzie warunki atmosferyczne stosunkowo się pogorszyły przy słonecznych i ciepłych dniach, nocą przymrozki dochodziły do kilku stopni, co wpłynęło ujemnie na stan ozimin, który wskutek tego uległ pogorszeniu. Jednakowoż w ostatnich dniach okresu sprawozdawczego przymrozki te znikły i **stan ozimin poprawił się,** tak iż naogół wspomniane przymrozki nie wywarły większego na nie wpływu.

Z końcem marca na całym terenie Pomorza rozpoczęto **prace wiosenne** i częściowo siewy przy wyjątkowo sprzyjającej temperaturze. Cukrownie rozdzieliły już **kontyngent buraczany** na rok 1933-34. Został on naogół znacznie, a w niektórych cukrowniach (Chełmża) prawie o połowę zmniejszony w stosunku do roku ostatniego. Pogarsza to sytuację gospodarstw plantujących buraki i osłabia ich siłę gospodarczą. Temwięcej, że decyzje ze strony cukrowni przyszły późno, gdy gospodarstwa przygotowywały już znacznie większe tereny pod uprawę buraków. Według zawiadomienia dyrekcji monopolu spirytusowego również **kontyngent zakupu spirytusu** został w dalszym ciągu obniżony, co znów pogarsza sytuację gospodarstw na glebach lekkich i to tembardziej, że nadzieje na zbyt wielkiej ilości zakopcowanych w roku ubiegłym ziemniaków zawiodły w zupełności. Wysokie koszty transportu oraz cła prawie że prohibicyjne uniemożliwiają **ziemniakom polskim** konkurencję z krajami, położonemi znacznie bliżej rynków odbiorczych jak np. Niemcy, Holandja, Belgja etc. Na giełdach zbożowych zaznaczyła się dalsza zwyżka, największa do pszenicy i owsa, mniejsza jeżeli chodzi o żyto i jęczmień Krajowe giełdy zbożowe nie wykazywały ustalenia się poziomu cen. Po chwilowych ożywieniach w transakcjach giełdowych następowały okresy depresji.

Targi i wystawy w kraju i zagranicą.

Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej podaje do wiadomości sferom gospodarczym swego okręgu, iż w najbliższych tygodniach odbędą się następujące targi i wystawy krajowe i zagraniczne.

Targi Katowickie. Czwarte zrzędu Targi Katowickie odbędą się w czasie od 24 maja do 8 czerwca.

Izba zwraca uwagę, że w Targach tych winien wziąć udział przemysł reprezentujący produkcję płyt i artykułów fotograficznych, artykuły sportowe, elektrotechniczne, chemikalja, fajans i porcelana, artykuły spożywcze, które mogą liczyć na zbyt na tamtejszym terenie.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu od 30 kwietnia do 7 maja. Informacyj udziela Urząd Targów w Poznaniu ul. Marszałka Focha 18.

Targi Wschodnie odbędą się w czasie od 3—18 czerwca.

Targi w Pradze trwają od 19—26 marca. W tegorocznych Targach Praskich reprezentowany jest oficjalny udział Polski, obejmując 37 firm i instytucyj.

Międzynarodowe Targi Brukselskie odbędą się od 5—19 kwietnia. Informacyj udziela Izba Handlowa Polsko-Belgijska w Warszawie, Zgoda nr. 11.

Międzynarodowe Targi Medjolańskie odbędą się w czasie od 12—27 kwietnia br. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Targów, Via Domodossola, Milano, względnie Poselstwo Włoskie w Warszawie.

Targi Szwajcarskie w Bazylei. Tegoroczne centralne Targi Szwajcarskie Przemysłu i Handlu odbywają się od dnia 25 marca do 4 kwietnia. Bliższych informacyj udziela Poselstwo Szwajcarskie w Warszawie, Smolna 21.

Międzynarodowe Targi w Salonikach odbędą się w czasie od 10—28 września. Adres: Foire Internationale de Salonique (Gréce).

Targi w Clermont odbędą się w czasie od 9 do 23 lipca. Adres biura: 11 rue de Ceyrat, Clermond-Fd. (France).

Międzynarodowy Targ Dunajski odbędzie się w dniach od 27 sierpnia do 3 września. Adres: Foire de Danube, Bratislava (CSR).

Targi Paryskie odbędą się od dnia 13—29 maja. Bliższych informacyj udziela Konsulat Francuski w Poznaniu.

Wszechświatowa Wystawa w Chicago trwać będzie od 1 czerwca do 1 listopada br.

Szczegółowych informacyj udziela Izba Handlowa Polsko - Amerykańska w Warszawię, Nowy Świat 72.

Wszechpolska wystawa filatelistów.

Założony 1923 r. Związek Filatelistów w Toruniu, obchodzi w r. b. 10-lecie swego istnienia. Uchwalono z tej okazji urządzić miejscową wystawę filatelistyczną, którąby była pokazem pracy i starań Związku i zachętą dla innych Związków i klubów. Ministerstwo poczt i telegrafów odnosząc się nader życzliwie do poczynań wystawy toruńskiej, zmieniło skromną lokalną wystawę wskutek udziału swego na wszechpolską wystawę filatelistyczną, urządzoną staraniem toruńskiego Związku Filatelistów z okazji 700-lecia miasta Torunia i 10-lecia Zw. Ministerstwo wystawi swe eksponaty, które potem wprost z Torunia wyśle na wszechświatową wystawę do Wiednia. Eksponaty te, nigdzie jeszcze nie wystawiane, będą wielką atrakcją dla zwiedzających i poucza ich o powstaniu, rozwoju, o ilościach i t. d. polskich znaczków złotowych od ich powstania w roku 1924 — po dzień dzisiejszy. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyda, na czas trwania wystawy filatelistycznej w Toruniu, t. j. od 21 do 28 maja br. specjalny znaczek pamiątkowy. Wydany będzie w niedużym nakładzie, sprzedawany tylko w czasokresie wystawy tj. przez dni 8 i stemplowany tylko w tym czasie, specjalnym kasownikiem wystawowym. Za najpiękniejszy zbiór znaczków polskich, ustanowiło Ministerstwo P. i T. nagrodę w postaci srebrnego puhara z emblematami państwowymi.

NAKŁO. Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości zwołuje zebranie na 12. bm. godz. 20 w Strzelnicy. Sprawa zeznań w dochodzie i odwołań w sprawie podatku od nieruchomości.

SOLEC KUJAWSKI. Komisarycznym wójtem na obwód Solec Kujawski mianował wojewoda poznański przemysłowca Władysława Krymskiego.

Strzelno.

„Karpaccy górale". Drużyna harcerska przy szkole wydziałowej i drużyna pozaszkolna im. księcia Józefa Poniatowskiego urządziły przedstawienie amatorskie „Karpaccy górale", dramat w 3 aktach J. Korzeniewskiego ze śpiewami i tańcami. Całość wypadła dobrze ku ogólnemu zadowoleniu licznie zebranej publiczności.

Co słychać w szkolnictwie? Egzamin kwalifikacyjny zdali nauczyciele pp.: Stefan Osiński, Józef Buchwald i Alojzy Katowski, wszyscy ze Strzelna. Komisji egzaminacyjnej przewodniczyła p. Swinarska, dyrektorka sem. naucz. żeńskiego w Inowrocławiu.

Z zebrania Chrześc. Stow. Naucz. Szkół Powszechnych. Posiedzenie miesięczne zagaił prezes nauczyciel p. Kitkowski z Młyniec, zwracając uwagę zebranych na treściwy referat dr. Marjana Wenkowskiego „Współczesna sytuacja Polski i nauczyciela szkoły powszechnej jako zagadnienie pedagogiczne". Na zjazd okręgowy podczas wakacyj wielkanocnych wybrano p. Wawrzyniaka. Rekolekcje dla nauczycielstwa odbędą się na początku wielkich wakacyj.

Spadł z drzewa i połamał sobie kręgi. Robotnik Edmund Nowakowski spadł tak nieszczęśliwie z drzewa na ziemię, że doznał złamania kręgosłupa i ręki. Odstawiono go do szpitala w Strzelnie.

—::—

Jubileuszowa pielgrzymka.

wyruszyła wczoraj do Ziemi Świętej.

(kj) We wczorajszy piątek wyruszyła z Poznania **pierwsza jubileuszowa pielgrzymka** w **Roku Świętym do Jerozolimy.** W pielgrzymce, którą zorganizował **Polski Touring-Club** (delegatura wojewódzka w Poznaniu), bierze udział około 80 osób, w tem **wielu pielgrzymów z Pomorza i Wielkopolski.**

Jak się dowiadujemy, pielgrzymkę jubileuszową prowadzi osobiście **J. E. ks. biskup Okoniewski z Pelplina.**

Wczoraj na intencję uczestników pielgrzymki odprawił J. E. ks. biskup Okoniewski cichą mszę św. w kościele świętomarcińskim w Poznaniu.

Jarmark wełny w Poznaniu w dniu 28 marca.

Na jarmark nadesłano 54 partje wełny — razem 41.969 kg.

W dniu jarmarku sprzedano 45 partyj wynoszących 31.831,50 kg. Pozostałe 9 partyj na 10.137,50 kg. są limitowane przez kupujących i będą sprzedane z wolnej ręki.

Przeciętna cena na jarmarku w lutym 2,—, w marcu 2,50 zł.

Wełnę polską notowano na jarmarku wełny w marcu o 25% powyżej parytetu światowego.

Tan'e wycieczki na Targi Poznańskie.

Targi Poznańskie zapoczątkowały w roku bież. akcję mającą na celu jak najwyższą reklamę firm biorących udział w Targach. **W tym celu zainicjowano ulgowe przejazdy na Targi przy pomocy indywidualnych zniżek w pociągach wypuszczonych przez poszczególne dyrekcje kolei na Targi oraz pociągi „dancing-bridge-Targi", które ze wszystkich stron Polski będą organizowane w 3 świąteczne dni, przypadające na okres Targów.** Zniżki od 66—75% w drodze na Targi i powrotnej stworzą niebywałe wprost ulgi dla zwiedzających i interesentów. Dlatego też należy spodziewać się, że kilkadziesiąt tysięcy osób z całej Polski uczyni Targi tak ruchliwemi i ożywionemi, jak w latach największego dostatku.

Grudziądz.

Apteka dyżurna: „Pod Łabędziem", Główny Rynek 20, telefon 142.

Repertuar kin:

Apollo: „Mój przyjaciel król" i „Rajski ptak".

Gryf: „Pozwólcie nam żyć".

Orzeł: „Ułani, ułani".

Koncert. W sobotę, 8. bm. o godz. 8 w sali teatru odbędzie się koncert na wpisy szkolne niezamożnych uczennic państw. gimnazjum żeńskiego, urządzany staraniem Rodzicielskiej Opieki Szkolnej.

Niedzielna akademja patrjotyczna. W niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 16 odbędzie się w teatrze akademja Związku Obrony Kresów Zachodnich, poświęcona zagadnieniom polsko-gdańskim. Referat wygłosi prof. płk. Piwowarczyk. Wstęp wolny.

Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym apeluje do wszystkich mieszkańców miasta Grudziądza, by przy przygotowaniu na „Święconego" na święta Wielkanocne, zechcieli pamiętać o głodnej rzeszy bezrobotnych. Każdy powinien choć małą cząstkę z swych zapasów wielkanocnych przeznaczyć dla ubogich bliźnych.

Tramwaj zderzył się z samochodem. Tramwaj nr. 11, prowadzony przez motorniczego Redera Franciszka, zderzył się przy zbiegu ulic Wybickiego i Ogrodowej z samochodem P. M. 51456, którym kierował szofer Hinc Waldemar, zamieszkały w Łasinie. Na szczęście wszyscy pasażerowie wyszli z katastrofy bez szwanku.

W sporcie grudziądzkim źle się dzieje.

W związku z sprawozdaniem naszego grudziądzkiego korespondenta p. t. „Pół setki bokserów na ringu", które w dobrej wierze zamieściliśmy w nr. 79 „Dziennika Bydgoskiego" przesyła nam p. J. Piotrowski, (Grudziądz, Lipowa 32) następujące ciekawe wyjaśnienie:

„Autor sprawozdania, prawdopodobnie pod dyktandem przewodniczącego Wydziału Sportowego przy P. O. Z. B. p. Licka, zrobił szereg uwag, krzywdzących sekcję bokserską T. S. „Olympja". W myśl tegoż sprawozdania walka w ramach trójmeczu w wadze piórkowej pomiędzy Wróblewskim („Olympja") a Kozłowskim („Pepege") została unieważniona, co jest niezgodne z prawdą i krzywdzi zawodnika T. S. „Olympja". Walka ta została przeprowadzona w myśl przepisów P. Z. B. i na skutek orzeczenia sędziów wygrał Wróblewski co ogłosić miał pełniący funkcję spaekera p. Lick. Panu Lickowi jednak decyzja taka nie przypadła do gustu i ogłosił wynik nierozstrzygnięty. Dzięki energicznemu wystąpieniu p. Bączyńskiego, sędziego ringowego, ogłosił p. Lick faktyczny wynik walki t. j. wygraną dla Wróblewskiego. O unieważnieniu tej walki zatem mowy być nie może.

Pod sprawozdaniem zamieścił korespondent grudziądzki notatkę, że T. S. „Olympja" zostało zawieszone w prawach członka, za nieuiszczenie K. S. Naprzód Lipiny zwrotu kosztów podróży, a w następstwie niepłacenia składek, skreślenie z P. O. Z. B.

Prawdą jest, że P. Z. B. zawiesił sekcję bokserską T. S. „Olympja" za niezwrócenie kosztów podróży, lecz sprawa ta nie jest dotąd definitywnie załatwiona, ponieważ pretensja K. S. Naprzód Lipiny jest niesłuszna.

Nieprawdą natomiast jest, że sekcja bokserska została skreślona ze Związku na skutek niepłacenia składek, gdyż składki trzech tow. grudziądzkich, należących do P. O. Z. B. zostały uregulowane przez urządzenie trójmeczu, z którego dochód został przeznaczony na pokrycie składek.

Podanie fałszywej wiadomości o skreśleniu sekcji bokserskiej T. S. „Olympja" świadczy jedynie o złej woli niektórych osób, którzy takiem postępowaniem wyrządzają rozwojowi pięściarstwa jedynie szkodę".

Dzień polski na targach w Paryżu.

Dział polski na międzynarodowych targach w Paryżu od 13. do 29. V. rb. zgrupuje około 40 firm eksportowych.

Jak wiadomo, oficjalny dział polski mieścić się będzie w głównym pawilonie przeznaczonym dla wystawców zagranicznych. Firmy, które chciałyby jeszcze zgłosić swój udział w targach, mogą otrzymać wszelkie informacje w Państwowym Instytucie Eksportowym - Warszawa, Elektoralna 2. Zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi w dniu 27 bm.

Chełmża.

Walne zebranie Banku Ludowego. Ostatnio odbyło się w sali hotelu Pomorskiego walne zebranie członków Banku Ludowego. Posiedzenie zagaił prezes rady nadzorczej ks. prałat Gulgowski, dając ogólny pogląd na czynności spółdzielni. Ks. prezes wyraził uznanie i podziękowanie zarządowi za pracę, która dzięki ostrożnej polityce kredytowej oszczędziła bankowi sporo strat. Następnie odczytał szczegółowe sprawozdanie z czynności za rok 1932 członek zarządu p. Stefan Łukomski. Udziały członków wynosiły 244.863,55 złotych, wkłady oszczędnościowe 283.627,98 zł a fundusze zasobowe 120.571,19 zł. Czysty zysk uzyskany w wysokości 9.292 zł podzielono na 4 procent dywidendy pomiędzy członków. Z pozycji tej przeznaczono kwotę 100 zł dla bezrobotnych miasta Chełmży. Suma bilansowa wynosiła 1.065.000 zł, a ogólny obrót po stronie dochodów i rozchodów kwotę 23.408.392,76 zł. Członkowie Banku Ludowego w liczbie 1121, to przeważnie kupcy, przemysłowcy, oraz okoliczni drobni rolnicy, którym bank śpieszy w miarę posiadanych zasobów z wydatną pomocą, udzielając im długoterminowych pożyczek.

Zbąszyń.

Emigracja z Francji i Niemiec do Polski przez Zbąszyń. Na dworcu tut. istnieje t. zw. Misja Dworcowa, która opiekuje się wracającemi z obczyzny rodakami. Ma ona z nimi nie mało kłopotu, bo niemal co druga osoba potrzebuje jakieś pomocy materjalnej. W sprawie tej możnaby niejedno Misji Dworcowej ułatwić, gdyby ujęto wszystko prawnie i praktycznie. W Warszawie n. p. cudzoziemcy mogliby udać się do swoich konsulatów po zaliczkę lub zapomogę — a nie czekać dopiero na pomoc w stacji granicznej Zbąszyń. Pasażer lub pasażerka, przybywszy do Zbąszynia, nie mają często ani centa, oprócz biletu do stacji najbliższego konsulatu zagranicą. I tak w marcu Francuska Renee Heurtant, która po uwięzieniu męża przez Sowietów, powracając do Francji, za biletem z konsulatu z 2 dziećmi, pociągiem posp. Stołpce — Paryż została zatrzymana dopiero w Zbąszyniu, aby zapłacić grzywnę, gdyż jedno z dzieci Gabryela miała 2 miesiące ponad 4 lata. W marcu również musiała przymusowo opuścić pociąg Angielka ,Monice Van Thusen, która po śmierci męża wracała z Moskwy do Anglji. Minica Van Thusen nie opłaciła biletu za pieska, którego wiozła w koszyku. W obydwóch wypadkach pasażerki były bez grosza i nie mogły grzywny zapłacić. Płacząc, żaliły się paniom z Misji Dworcowej, że nie kazano im wysiąść w Warszawie. Były tak biedne, że Misja Dworcowa musiała je żywić, zanim załatwiono wszelkie formalności, aby mogła udać się w dalszą drogę.

Zamach samobójczy. Przebywający w tut. więzieniu w związku z napadem rabunkowym na rolnika Schirmera w Jastrzębsku Starym, Bolesław Kaźmierczak, zamierzał zakończyć swe życie. Powiesił się na wełnianym szalu na kracie celi więziennej. Samobójcy przeszkodził st. strażnik Kubzdyl, który spostrzegłyszy w porę zamiar Kaźmierczaka, przeciął szal i zapobiegł samobójstwu.

Tczew.

Kelner okrętowy złodziejem. Na statku Żeglugi Rzecznej „Stanisław" w drodze z Warszawy do Tczewa zginęła większa ilość obuwia. Na skutek rewizyj u członków załogi, którą przeprowadził kapitan statku, ujawniono złodzieja w osobie kelnera statkowego t. zw. stewarda Sochackiego, którego oddano w ręce władz.

Rzadki wypadek. W ub. wtorek na szosie Tczew — Gdańsk, w pobliżu Pruszcza, jadąca na szlaku kolejowym Pruszcz — Stara Piła motorówka kolejowa najechała na skrzyżowaniu szosy z linją kolejową 4-osobowy samochód obywatela ziemskiego Ziehma. Siłą zderzenia samochód wpadł na przydrożne drzewo przyczem pasażerowie jadący samochodem odnieśli dotkliwe rany.

Bestja w ludzkiem ciele. W komisarjacie policji w Subkowach pod Tczewem niej. Leon Plewa, robotnik z Subkowy powiadomił dyżurnego policjanta o napadzie dwóch wyrostków na idącą szosą Tczew — Subkowy 61-letnią staruszkę Martę P. z Narków pow. Tczew. Staruszka wracając do domu około godz. 19 zauważyła stojących pod drzewem osobników, którzy po jej zbliżeniu się wylegitymowali się rzekomym znaczkiem policji śledczej. Po gruntownej rewizji w torebce i rzeczach staruszki napastnicy w bestjalski sposób znęcali się nad swą ofiarą domagając się pieniędzy. Z chwilą, ukazania się na szosie robotnika Plewy bandyci wrzucili staruszkę do rowu, poczem wsiedli na rowery i umknęli pod osłoną ciemności nocnych. Pościg za zwyrodniałemi napastnikami pozostał bez rezultatu.

Tuchola.

Zjazd delegatów Powstańców i Wojaków obwodu Tuchola zagaił prezes mjr. rez. dr. Prais. Delegaci przybyli z Tucholi, Cekcyna, Śliwic, Lubiewa, Bysławia, Klonowa, M. Kloni, N. Sumin, M. Gacna, Iwca, Zielonki, Zdroja, Jeleńcza i Gostyczyna. Praca w obwodzie w ub. roku była intensywna. Do obwodu należą 14 towarzystw — przeszło 1000 członków. Po przemówieniach i dyskusji obrano marszałkiem zebrania prezesa ks. Wryczę. Zarząd na rok bież. tworzą: pp. Prais prezes obwod., ks. Mazella z Jeleńcza I. wiceprezes, kapel. Hoppe z Cekcyna II. wiceprezes, Zyznarski z Cekcyna sekretarz, Wilańt z Tucholi zastępca, Dobbek skarbnik, Tomaszewski komendant, radni: Osowski Śliwice, Muzolf N. Suminy i Wenda Jeleńcz. Sąd honorowy: Kaźmierski Bysław, Osowski Klonowo, Talaśka Cekcyn, Śpica Tuchola, Nierzwicki Lubiewo i Szczęsny Gacno.

STOBNO, pow. tucholski. Oszustwo cyganki. Pewnej miejscowej rodzinie zachorował synek. Gdy się o niego niepokojono, nawinęła się cyganka. Radzono się jej co do choroby dziecka. Ta widząc przed sobą naiwnych ludzi nakazała sobie wręczyć wszystkie pieniądze, znajdujące się w mieszkaniu, gdyż tylko wtedy dziecko wyzdrowieje. Oddano jej 48 zł. Cyganka nakazała domownikom, że przez dwie godziny nie wychodzili ani też wyglądali z izby, gdyż ona musi „chorobę wyprowadzić w pole". Ktoby w tym czasie z domowników wyszedł z domu, na tego choroba dziecka się przerzuci. Po trzech godzinach, gdy cyganka nie wracała, zniecierpliwieni domownicy wyszli a tu po cygance ani śladu. Ulotniła się ona z sutem honorarjum, za które wyprowadziła z domu ciemnotę.

OWIDZ, pow. Starogard. Straszna śmierć woźnicy. Podczas zwózki piasku do fabryki papy w Starogardzie zginął 18-letni Adrjan Bielecki. Mianowicie gdy razem z niej. Manikowskim i jego synami podkopywał górę, ta nagle obsunęła się i zasypała go. Odkopano go już martwego. Rozpacz jego matki, której był jedynym żywicielem, jest ogromna.

Brodnica.

Nominacje. Podkomisarze P. P. p. Nowacki komendant policji powiatowej Brodnica, oraz p. Skalski z Nowego Miasta zostali mianowani komisarzami P. P. z pozostawieniem obu na obecnych stanowiskach. Swoją pracą zawodową i społeczną obaj panowie komisarze zasłużyli na ten awans, którego im serdecznie gratuluje redakcja „Dziennika Bydgoskiego".

Zamach samobójczy. W tych dniach targnął się na swe życie 38-letni Tadeusz Kamrowski, nieżonaty, rządca dóbr Mileszewy, własność p. Łęgowskiego. O godz. 5 rano Kamrowski strzelił do siebie z rewolweru w zamiarze pozbawienia się życia. Kula przeszła jednak koło serca i utkwiła w łopatce. Zupełnie przytomnego przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie dr. Zakrzewski przeprowadził operację dość trudną, ale z pomyślnym skutkiem, gdyż pocisk wydobył. Dzielnie sekundował lekarzowi asystent dr. Kozłowski. Stan chorego jest poważny, lecz niema niebezpieczeństwa. Powodem desperackiego kroku była depresja z powodu przewlekłej choroby. Roku zeszłego poddał się denat operacji żołądka, która spowodowała na krótki czas poprawę zdrowia, gdy jednak choroba ta ponownie zaczęła go trapić, postanowił położyć kres męczarni.

Wojewoda Kirtiklis w Brodnicy. Do Brodnicy przybył w sprawach służbowych wojewoda pomorski p. Kirtiklis w towarzystwie naczelnika Łepkowskiego. Po zlustrowaniu tut. starostwa, odbyła się konferencja poufna ze starostami okolicznych powiatów pp.: Wiemerem z Brodnicy, Kalksteinem z Wąbrzeźna, dr. Tomczyńskim z Nowego Miasta. Po konferencji odbyło się cercle w salonach pp. Wimerów na które zostali zaproszeni kierownicy władz i urzędów oraz wielu działaczy społecznych.

Świecie.

Skazanie oszusta. Niejaki Marcinkowski skazany został przez sąd grodzki za oszustwo na rok więzienia. Marcinkowski przedstawiając się pewnemu nauczycielowi jako woźny sądowy, pobrał tytułem zaliczki na jakieś koszta sądowe 110 zł.

Ile płacono na jarmarku? Podczas ostatniego jarmarku płacono za konie: od 50—100 zł, za lichsze sztuki, od 100—250 zł za konie robocze i do 400 zł za lepsze konie. Za krowy płacono: od 80—1,30 zł sztuki stare, 150—200 zł sztuki średnie i młodsze, za najlepsze krowy płacono do 280 zł. Ceny na konie i bydło w porównaniu do poprzednich jarmarków były wyższe. Na ostatnim targu płacono: za masło 1,20—1,50 zł, jajka 0,90—1,10 zł, ziemniaki ctr. 1,40—1,80 zł, prosięta za parę 30—45 zł.

Zakończenie kursu w szkole rolniczej. Ostatnio odbyło się zakończenie kursu polskiego w miejscowej szkole rolniczej. Na uroczystość tę przybyli pp.: Ossowski i Krukowski radcy z województwa, starosta powiatowy Krawczyk, komendant P. W. kpt. Gustowski, prezes powiatowy P. T. R. Czajkowski z Płochocina, prezes Kółka Rolniczego Świecie Różycki z Taszewa, prezes Koła Absolwentów Szkoły Rolniczej Gołembiewski z Małociechowa i t. d., których powitał imieniem szkoły dyrektor Jagła. Po wysłuchaniu mszy św. odprawionej w kościele poklasztornym przez ks. Zielińskiego, katechetę szkoły, przystąpiono do egzaminów. Komisję egzaminacyjną tworzyli: dyr. Jagła, inż. Raciborski i Krzyżanowski. Świadectwa ukończenia szkoły otrzymali: Kurt Dembiński, Hilary Karczewski, Antoni Karpiński, Alojzy Kirsztein, Eugenjusz Karpiński, Bernard Skibicki i Leon Żurek.

Odpowiedzi redakcji

„Bezrobotny". Moratorjum jest tylko dla bezrobotnych i obejmuje także 2 pokoje z kuchnią.

Stały Czytelnik. 1) Skończenie szkół zawodowych 3-letnich, a więc także M. S. H. Bydgoszcz, uprawnia do zajmowania stanowisk II kategorji w państw. służbie cywilnej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 8 listopada 1929 r. (Dz. U. z roku 1929 nr. 88 poz. 663). 2) Zwyczajnym słuchaczem wymienionej instytucji można być po skończeniu 6 klas gimnazjum. Nadzwyczajnym słuchaczem może być każdy. 3) Żądać można, ale nie dadzą. Dla uzyskania procentów za zwłokę należałoby skarżyć. 4) Zawiadomić władzę przełożoną danego urzędnika.

P. R. O przebiegu rozprawy prywatnokarnej Kinderman contra Krüger o pobicie syna w tutejszem gimnazjum niemieckiem przez rówieśnika — „wroga pacyfistów" doniesiemy. Prosimy uwiadomić nas, kiedy będzie rozprawa.

Kłopoty podatkowe powodem targnięcia się na własne życie.

Gruczno, pow. świecki, 8. 4. Kupiec Lichtenhauf (żyd) posiadający skład bławatów zalegał w Urzędzie Skarbowym z większą kwotą podatków, to też sekwestorzy byli u niego częstemi gośćmi. Kiedy, po zajęciu urządzenia sklepowego na poczet należności podatkowych, przybył sekwestrator, by zabrać zajęte przedmioty celem sprzedaży na licytacji, żona kupca tak się tem przejęła, że w obecności komornika wypiła butelkę jodyny.

Przywołany dr. Pokorski ze Świecia zdołał denatkę utrzymać przy życiu. Zamach samobójczy, popełniony w tak niezwykłych okolicznościach, wywołał niesamowite wrażenie wśród tutejszego obywatelstwa.

Budowa kabli podziemnych na Pomorzu.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przystąpiło do opracowania planu budowy telegraficznego kabla podziemnego i morskiego, który łączyłby Warszawę z Włocławkiem, Toruniem, Grudziądzem, Starogardem, Gdynią i Jastrzębią Górą, a następnie przez morze łączyłby Polskę z Danją lub Szwecją.

Budowa kabla ma na celu przedewszystkiem połączenie Zagłębia węglowego z portem **podziemną linją telefoniczną.**

Pozatem projektuje się budowę kabli podziemnych, łączących **Toruń z Bydgoszczą,** Starogard z Tczewem i Gdynię z Gdańskiem.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Matki Boskiej Bolesnej.
Jutro: Marji Kleof.
Wschód słońca o godzinie 5,19.
Zachód słońca o godzinie 18,46.

—::—

Stan pogody.

Po rannych mgłach lub miejscami chmurnym stanie nieba pogoda słoneczna. Cieplej. Słabe wiatry północno-zachodnie.



DYŻURY NOCNE APTEK
od 3. IV. do 9. IV. 1933 r.
1) Apteka pod Niedźwiedziem.
2) Apteka pod Koroną.

—::—

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa artysty malarza Bolesława Lewańskiego.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę o godz. 4-ej dla młodzieży **„POPOŁUDNIÓWKA FREDROWSKA“** po cenach minimalnych, wieczorem zaś **„ROZWÓDKA“**, operetka Falla.

W niedzielę trzy przedstawienia: o godz. 1-ej teatr szkolny z Warszawy wystawi ostatni raz (w przejeździe z Gdańska do stolicy) barwne i zajmujące widowisko, osnute na tle powieści H. Sienkiewicza p. t. **„W PUSTYNI I W PUSZCZY“**. Po południu o 4-ej po cenach zniżonych **„PRYMAS CYGANÓW“**. Wieczorem ostatnia nowość repertuarowa **„ROZWÓDKA“** Falla.

Tani poniedziałek wypełni ostatni raz w okresie przedświątecznym **„PRYMAS CYGANÓW“** Kalmana.

W pełnych próbach **„KOBIETA I SZMARAGD“**, angielska sztuka o pokładzie sensacyjnym. Reżyseruje M. Bogusławski. Jednocześnie artyści studjują **„DON KARLOSA“** Schillera.

— **„Czterej muszkieterowie“**. Tę arcywesołą sztukę ludową Graffa wystawia Teatr Niemiecki (Elysium) w niedzielę o 8 wieczorem.

—::—

Święcenie palm

Uroczystości wielkotygodniowe, wielkanocne, zaczynają się już w Niedzielę Kwietną, zwaną także Niedzielą Palmową albo „wierzbną“.

Kościół święci palmy na pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, kiedy to rzucano Mu pod nogi gałęzie palmowe. Ale lud nasz przywiązuje do święconej palmy różne wierzenia, które z uroczystością kościelną nie mają nic wspólnego, a które z pewnością są szczątkami wierzeń jeszcze pogańskich.

Pręcie wierzbowe i inne (wiechy z trzciny, leszczynę lub t. p.), tworzące palmę, obwiązują batogiem lub kłakami z lnu, czy konopi, z których ma być ukręcony batog, a wystrojone kwiatami czy wstążkami niesie pastuch, bo ta palma, a względnie wierzba, z której jest uwita, ma wielki wpływ na zdrowe chowanie się bydła.

Gdy pierwszy raz na wiosnę mają wygnać bydło na paszę, to kładą palmę pod progiem stajni.

Jest także zwyczaj połykania bazi ze święconej palmy, a to przeciw bólowi gardła, a odwar z bazi piją, lecząc się z febry.

Krzyżyki zrobione z palmy zatykają w kalenicę strzechy, albo umieszczają nad drzwiami, aby dom uchronić od pioruna.

—::—

— **Kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego Czerwonego Krzyża.** Dnia 1 maja rozpocznie się w Toruniu kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego (dawniej sióstr rezerwy) Polskiego Czerwonego Krzyża i trwać będzie około 3 miesięcy. Wiek kandydatek od 18 do 40 lat. Opłata za naukę 15 zł za cały kurs. Utrzymanie na koszt własny, jedynie PCK. ułatwi kandydatkom zamiejscowym tanie mieszkania i wyżywienia. Zajęcia na kursie — do 8 godzin dziennie. Kandydatki na kurs winny złożyć do zarządu Okręgu Pomorskiego P. C. K. w Toruniu, Stary Rynek 10 II piętro — podanie.

Szczegółowe plany zabudowania osiedli podmiejskich.

Bydgoszcz, 8 kwietnia.

Magistrat m. Bydgoszczy przystąpił do sporządzenia szczegółowych planów zabudowania, obejmujących:

1. **Tereny na Wilczaku,** należące do Towarzystwa Czerwonego Krzyża w granicach pomiędzy ul. Jary, cmentarzem ewangelickim, polem ćwiczeń 16 p. ułanów, torem kolejowym Bydgoszcz—Inowrocław, posiadłością J. Stranza i „Zjednoczonych Cegielni“.

2. **Tereny leśne, wzdłuż szosy Gdańskiej** w granicach pomiędzy ul. Północną i Szkołą Podchorążych, a torem kolejowym na południe od stacji pomp wodociągów miejskich.

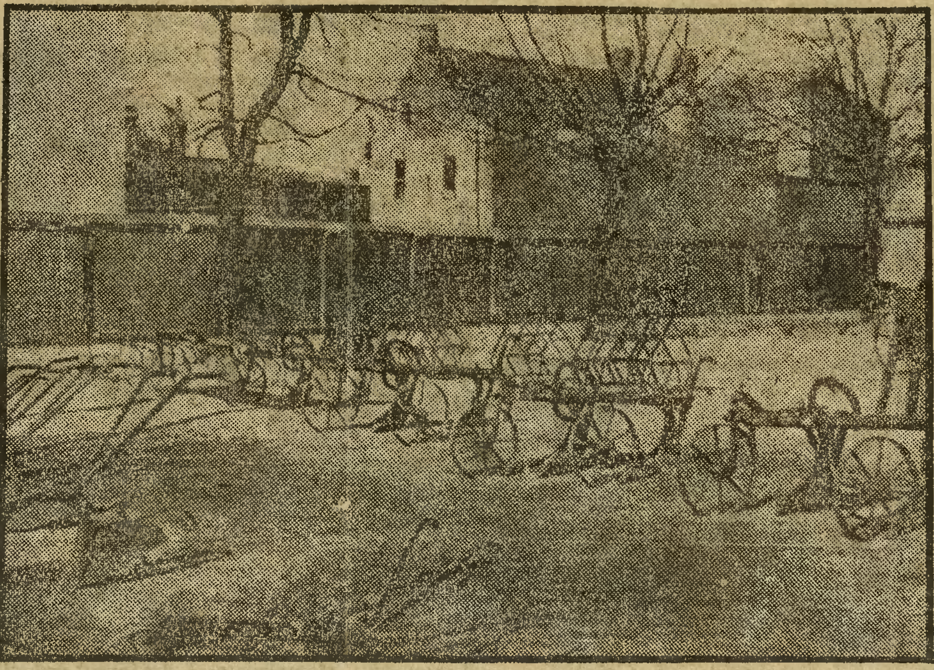
3. Blok między ulicami Kordeckiego, Dolina, Miedza i Św. Trójcy.

4. Tereny na południe od ul. Senatorskiej na północny wschód od nowego szpitala miejskiego, należące do Frankensteina.

5. Blok między ulicami Kąpielową, Czerską, Zakątek i Niecałą **w Jachcicach.**

Z treścią projektu szczegółowych planów zabudowania wymienionych terenów interesowani mogą zaznajomić się w urzędzie budownictwa nadziemnego przy ul. Jana Kazimierza 5. I. ptr.

Znak czasu.



(js). Nadaremno czekają maszyny rolnicze na nabywców — wieś niema pieniędzy. Pracuje się przy pomocy starego sprzętu —bez zapału, bez nadziei w poprawę stosunków. Wieś niema pieniędzy — to też nie ma ich miasto, wszak byt jego u nas ściśle związany jest z dolą i niedolą rolnictwa.

Wielki bunt.

(Wulkan azjatycki).

Jutro **w niedzielę, 9 bm., o godz. 12,45 wygłosi prof. Ossendowski w kinie Kristal odczyt pt.: „Wielki bunt“** (Burza nad Azją).

Oto treść odczytu, który zainteresuje niewątpliwie całą kulturalną Bydgoszcz. Anegdoty żółtego lądu podstawą „mądrej“ polityki. Cywilizacja europejska z kijem w ręku. — Zwiastuny wielkiego buntu. — Wielka pięść. — Kraj bez jutra. — Zwycięstwo Wschodu. — Obudzenie się duszy Azji. — Rabindranath Tagore. — Urok pięści. — Człowiek z kołowrotkiem i kozą: Gandhi. — Romain Rolland, Keyserling, Spengler. — Młode Niemcy. — Czerwona Moskwa. — Eurazja. — Widmo Dżengiza. — Na dachu świata. — Rozkwitająca chryzantema. — Genewa czy Tokio?

Bilety w cenie 49 gr. i 99 gr nabyć można w kasie kina Kristal od godz. 12-ej.

Odczyt wyprzedzi pokaz wyjątków z filmu dźwiękowego: **„Głos Pustyni“** według scenarjusza Ossendowskiego.

Tanie pociągi wycieczkowe

nad morze, do Szwajcarji Kaszubskiej i do Krakowa.

Celem ożywienia ruchu wycieczkowego i dania możności mniej zamożnym sferom korzystania z kąpieli morskich jak i zwiedzenia pięknych okolic t. zw. Szwajcarji Kaszubskiej zamierza **Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku** zaprowadzić w sezonie letnim w ostatnich dniach tygodnia wzgl. w niedzielę **„weekandowe“ radjowe pociągi** względnie wagony **ze zniżką 60%.**

Oprócz zamierzonego wprowadzenia wspomnianych pociągów niedzielnych zamierza Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku uruchomić dalekobieżące wycieczkowe pociągi z **utrzymaniem i możnością noclegu w wagonach.**

Pierwszą tego rodzaju imprezę planuje Dyrekcja kolejowa **w okresie Zielonych Świąt do Krakowa i Zakopanego.**

Poważna 50—60% zniżka od normalnych cen przejazdowych oraz szybka i wygodna jazda pociągami dalekobieżnemi w wygodnych pulmanowskich wagonach II. i III. klasy z możnością noclegu w tych wagonach zachęci wielu do korzystania z okazji.

—::—

— **Targ wielkanocny ziemianek i włościanek odwołany.** Zapowiedziany na Wielki Czwartek w Bydgoszczy „Targ Wielkanocny“ Kółka Ziemianek i Kółek Włościanek powiatu bydgoskiego — został z powodów niezależnych od pań komitetowych odwołany.

— **Czynności bankowe w wielkim tygodniu.** Biura Banku Polskiego będą czynne: w Wielki Piątek, tj. 14 bm. do godz. 12,30, a kasy do godz. 10,30. W Wielką Sobotę zaś dnia 15 bm. do godz. 12-ej, kasy do godz. 10-ej.

— **Z okazji zamknięcia roku obrachunkowego** Spółki Oszczędnościowo - Kredytowej pracowników Banku Polskiego w Bydgoszczy złożono **zł 50,—** na kuchnię dla niezamożnej inteligencji.

— **Szkoła podoficerska dla małoletnich.** Komitet W. F. i P. W. podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje się zgłoszenia kandydatów do szkół podoficerskich dla małoletich. Kandydaci w wieku od 15 do 17 lat mogą zgłaszać się w Powiatowej Komendzie P. W. (Magistrat, ul. Farna) do dnia 12 kwietnia br., w godz. od 15-tej do 17-tej.

— **Walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy IV. drużynie związkowej im.** Jana Kilińskiego w Bydgoszczy odbędzie się w auli gimnazjum humanistycznego w niedzielę, 9 bm. o godz. 16,30, w drugim terminie o godz. 17-ej. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu i sprawy obozu letniego, oraz udział drużyny w międzynarodowym zlocie — Jamboree, w Gödöllö na Węgrzech. O jak najliczniejszy udział członków koła i rodziców harcerzy prosi Zarząd.

— **Trwała ondulacja bez fryzjera.** W dzisiejszych czasach oszczędności powitają szerokie rzesze pań z uznaniem nowy, senzacyjny preparat kosmetyczny esencję do włosów „HELA“ która zastępuje niszczące włosy rurki lub kosztowne zabiegi ondulacyjne salonu fryzjerskiego lub różnych instytutów piękności. Już po jednem użyciu osiąga się dzięki esencji „HELA“ trwałe, bujne i głębokie loki, jak po trwałej ondulacji, pełną powabu ondulowaną fryzurę. Wytwórcą jest laboratorjum kosmetyczne Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, dokąd zwracać się należy z zamówieniami. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

— **Poranek poświęcony idei obrony naszego morza** urządziła w ub. niedzielę korporacja „Eksternia“ (dawniej S. K. M.). W doniosłych słowach podkreślił prof. Garbicz w referacie: „Polskie morze a Niemcy“ znaczenie naszego morza. W części muzycznej wystąpił zespół instrumentów serbskich przy K. P. W. z szeregiem utworów. Na wyróżnienie zasługuje dalej występ młodej a utalentowanej śpiewaczki p. Marji Przybylskiej, uczennicy prof. Krysiewiczowej. Wdzięcznie wykonała p. I. Klikowiczówna kilka utworów Chopina.

Z Wydziału Sokolic.

Ostatnie posiedzenie Okręgowego Wydziału Sokolic z dnia 30 marca wniosło dużo inicjatywy i powzięto cały szereg uchwał w kierunku organizacyjnym wyłącznie sokolic, a tem samem pchnięcia życia drużyny na nowe tory.

Posiedzeniu przewodniczyła przewodnicząca O. W. S. drh. red. Teskowa. Obecne były delegatki z wszystkich gniazd i oddziałów żeńskich okręgu V-go.

Po krótkiem wstępnem przemówieniu nastąpiły sprawozdania z Dzielnicowego Wydziału Sokolic i zjazdu Rady Okręgu V-go. Obszerna dyskusja nad powyższemi sprawozdaniami dała pogląd na całokształt pracy tak w okręgu jak i dzielnicy pomorskiej. M. in. powzięto uchwałę przyłączyć się do poprawek dot. regulaminu sokolic, poczynionych przez Wydział Sokolic Dzielnicy Wielkopolskiej. **Wspólne ćwiczenia** wszystkich druchen m. Bydgoszczy odbywać się będą co 2 miesiące w gimnazjum Kopernika. Staraniem zarządu gniazda żeńskiego Bydgoszcz, odbędzie się **kurs ratownictwa** wyłącznie tylko dla sokolic m. Bydgoszczy, do którego współudziału przewodnicząca O. W. S. wzywa wszystkie obecne delegatki. Bardzo wielką wagę kładzie przewodnicząca O. W. S. na obsyłanie **kursów instruktorskich** przez poszczególne gniazda. Zkolei omówiono sprawę reorganizacji żeńskiego „Sokoła“ **w Solcu Kujawskim.**

W wolnych głosach omówiono zawody i obchody poszczególnych gniazd. Przewodnicząca O. W. S. wzywa do większej reprezentacji sokolic na zewnątrz, kładzie wielki nacisk, by drużyny nie dopuścić do ćwiczeń bez poprzedniego zbadania lekarskiego, a już pod żadnym warunkiem do zawodów, oraz wzywa do tworzenia po gniazdach **opieki nad drużyną.**

W skład nowego zarządu wchodzą następujące druchny: red. Teskowa — przewodnicząca, Komornicka — zast. przew., Piotrowska — sekretarka, Sosnowska — naczelniczka, Żukowska — referentka oświatowa, Hoffmanówna — kierowniczka WF. i PW., Eisopowa i Ratajczakowa — ławniczki.

Apel Okręgowego Wydziału Sokolic

do drużyn sokolich miasta Bydgoszczy.

Z inicjatywy zarządu gniazda żeńskiego Bydgoszcz, odbywa się **kurs ratownictwa** dla wszystkich sokolic miasta Bydgoszczy. Kurs ten odbywa się w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 5, na którym referaty wygłaszają pp. dr. Dobrowolski (anatomja), dr. Kretowicz (fizjologja), dr. Zielińska (higjena) itd.

Wobec tego że kursy tego rodzaju są nakazem chwili obecnej, wzywamy wszystkie sokolice miasta Bydgoszczy do jak najliczniejszego udziału.

Czołem!
Przewodnictwo Okr. Wydz. Sokolic.

Fałszywa kalkulacja podpalacza.

Zamiast 1000 złotych nagrody — ośm lat więzienia.

Ciekawy proces o nieudałe zdobycie wygórowanej premji asekuracyjnej.

Bydgoszcz, 8 kwietnia.
Jak łatwo pomylić się można w swych rachubach — szczególnie gdy chodzi o niecne czyny — wykazał dobitnie niezwykle interesujący proces, który onegdaj toczył się przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Bydgoszczy. Oszustwo asekuracyjne w małem miasteczku prowincjonalnem, połączone z podpaleniem domu mieszkalnego. Nielada

SENSACJĄ DLA WYRZYSKA

na początku bieżącego roku w ciemną noc styczniową był pożar w domu stolarza Naskręta. Trąbka alarmowa przebudziła mieszkańców spokojnego miasteczka. „Ogień, ogień!“ — brzmiało z wszystkich stron. Niezwykle zdenerwowanie. Pytano się: „Czy kasa skarbowa w płomieniach?“ Niektórzy odetchnęli i z ulgą odpowiedzieli słowa: „To kara boska za te wysokie podatki“, inni jednak zbliżając się do miejsca pożaru przekonali się, że płomienie wybuchły ze znajdującego się w sąsiedztwie kasy skarbowej domku mieszkalnego. Dzięki natychmiastowej akcji straży pożarnej zlokalizowano pożar i w ciągu pół godziny ugaszono. Straty nie były znaczne. Największą natomiast sensacją było niespodziewane

ARESZTOWANIE JEDNEGO ZE STRAŻAKÓW.

Pospieszył on, jak wielu innych, na miejsce pożaru — z siekierą w ręku — spełniając swój obowiązek obywatelski. Czy istotnie spełnił swój obowiązek? Dlaczego go aresztowano??

Na to jasną zupełnie odpowiedź daje nam już sama rozprawa: ów strażak bowiem właśnie dokonał podpalenia i wzniecił pożar, który objąć mógł całe miasteczko i zniszczyć je doszczętnie. Wspomnianym strażakiem był **52-letni dekarz Jan Kończewski**, ojciec pięciorga dzieci, zamieszkały w Wyrzysku. Zasiadł na ławie oskarżonych a z nim **38-letni stolarz Antoni Naskręt**, właściciel podpalonego domu. Siedzą na ławie przestępców w pewnem oddaleniu jeden od drugiego, rzucając wzajemnie nienawistne spojrzenia. Niedawno jeszcze byli dobrymi przyjaciółmi, a teraz nienawidzą się okrutnie. Takie jest życie!...

CO MÓWIĄ OSKARŻENI?

Jako pierwszy zeznaje Kończewski: „Kilka razy namawiał mnie Naskręt do podpalenia jego domu. Interesa jego szły kiepsko a budynek wysoko był ubezpieczony w dwóch towarzystwach ubezpieczeniowych na sumę

OKOŁO 20.000 ZŁOTYCH,

podczas gdy wartość rzeczywista wraz z ruchomościami **wynosiła zaledwie 3.000 złotych**. Naskręt proponował mi z uzyskanej premji za podpalenie tysiąc złotych. **Mój Boże, pracy człowiek nie mógł znaleść, więc zgodziłem się.** Już w drugie święto Bożego Narodzenia w nocy miałem podpalić dom. Naskręt z żoną i dzieckiem pojechali do teściów do Wysokiej a ja tymczasem czyniłem przygotowania. Rozsypałem wióry po mieszkaniu i w warsztacie, polałem je benzyną... jednak w ostatniej chwili zawahałem się. Sumienie dręczyło mnie, bałem się i nie zdołałem wykonać zlecenia. Naskręt wracając do domu, czynił mi wyrzuty.

Ulegając dalszym namowom Naskręta zdecydowałem się wkońcu mimo wszystko dokonać niecnego czynu. Cenniejsze przedmioty oraz papiery wartościowe, polisy ubezpieczeniowe itp. przenieśliśmy poprzednio do mego mieszkania, poczem Naskręt z rodziną wyjechali, zostawiając mnie samego. W nocy z 2 na 3 stycznia o godz. 4-ej rano rozsypałem wióry w całym domu i oblewając je benzyną, puściłem dom z dymem pożaru. Benzyna wybuchła, tak, że musiałem uciekać przez okno, nie mogąc wyjść przez drzwi. Uciekłem do domu i wróciłem na odgłos trąbki sygnałowej na miejsce pożaru w celu gaszenia ognia.

Drugi oskarżony Naskręt **wine zrzuca na Kończewskiego**. Twierdzi, że nie on, lecz Kończewski jego namawiał do oszustwa asekuracyjnego przy wódce, zapewniając, że jemu, jako zawodowemu podpalaczowi sprawa się uda. Naskręt ze skruchą przyznaje się do winy.

ZEZNANIA ŚWIADKÓW.

Świadek Feliks Żakowski przechodząc o godz. 4-ej ulicą zauważył wydobywające się płomienie i pierwszy dał sygnał alarmowy. Świadkowie Franciszek Ciepluch oraz Czesław Wawrzyniak byli na miejscu pożaru i stwierdzili zapach nafty i benzyny. Bardzo ciekawe są zeznania przodownika policji Palacza. Otóż doszło do wiadomości policji **już przed gwiazdką**, iż Kończewski zamierza podpalić dom Naskręta za jego zgodą. To też podejrzenie policji było słuszne, gdyż po dokonaniu podpalenia Kończewski natychmiast przy aresztowaniu przyznał się do brodni. Nazajutrz aresztowano Naskręta. O Kończewskim wyraził się wkońcu przodownik policji, jako o osobniku, który za kieliszek wódki zrobiłby wszystko, zaś co do Naskręta, nigdy dotąd niekaranego, wydał dobrą opinję.

Kończewski udawał przed sądem niewiniątko, nigdy dotąd niekarane. Nie mało był jednak zdziwiony, gdy przewodniczący przypomniał mu, że **za zgwałcenie i kazirodztwo siedział już półtora roku w więzieniu.**

Prokurator Goluba wniósł dla Kończewskiego 6 lat więzienia a dla Naskręta 5 lat więzienia, sąd natomiast co do Kończewskiego poszedł jeszcze dalej i skazał go

NA 8 LAT, A NASKRĘTA NA 3 LATA WIĘZIENIA,

zaliczając im areszt śledczy. Pozatem pozbawiono ich praw obywatelskich na lat pięć. Kalkulacje obu „spryciarzy“ okazały się fałszywemi. **All.**

WYBÓR TERENU.

— Kochanie, ojciec twój jest w ogrodzie, czy teraz mam prosić go o twą rękę.
— Nie, czekaj aż ojciec wróci do swego pokoju. Lepiej przecież, jeżeli ciśnie w ciebie książką, niż łopatą.

Blondynka czy brunetka?

To rzecz gustu — jednemu podobają się jasne włosy, drugiemu ciemne. Tak czy owak, do należytego pielęgnowania włosów należy przywiązywać szczególną wagę. Dobrze pielęgnowany włos odznacza się połyskiem i puszystością, jest miękkim i o subtelnej wonności. Nigdy jeszcze nie było tak łatwem osiągnąć tak piękne włosy jak obecnie, odkąd znana fabryka Kołłontay'a dodaje do mydła „Kołłontay z pralką“ znany i wykwintny środek do pielęgnowania włosów pod nazwą „Kołłontay'a Shempunal“. Wierne konsumentki mydła „Kołłontay z pralką“ otrzymują Shempunal bezpłatnie, jako premję, a mianowicie do 1 kg. mydła 1 paczkę Shempunalu wartości 40 groszy, lub odpowiedni bon przy zakupnie mniejszej ilości mydła. W ten sposób można zaoszczędzić 40 groszy za paczkę Shempunalu. Z perfumowanego mydła „Kołłontay z pralką“ zawierającego glicerynę, jest każda Pani domu zadowolona, a nadto otrzyma jeszcze pożyteczny dodatek w postaci wspomnianego Shempunalu. (1263

Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy.

W roku 1933 zostaną powołane na zwyczajne ćwiczenia wojskowe następujące kategorje oficerów i podchorążych rezerwy:

Na sześciotygodniowe ćwiczenia:

1. Wszyscy oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy podlegali ćwiczeniom w latach ubiegłych, a ćwiczeń tych nie odbyli z jakichkolwiek powodów.
2. Wszyscy oficerowie rezerwy z roczników 1901, 1903 i 1905.
3. Oficerowie korpusów osobowych: samochodowego, taborów i uzbrojenia, którzy otrzymają imienne karty powołania.
4. Oficerowie rezerwy przynależni do korpusu oficerów administracyjnych i marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania.
5. Wszyscy podchorążowie rezerwy, którzy nie odbyli żadnych ćwiczeń.
6. Podchorążowie rezerwy, którzy odbyli jedno ćwiczenie, a którzy otrzymają imienne karty powołania.

Na pięciotygodniowe ćwiczenia:

1. Wszyscy mianowani w latach 1932 i 1933 podporucznicy rezerwy, którzy nie odbyli żadnych ćwiczeń w stopniu oficerskim.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, ubiegający się o odroczenie ćwiczeń do roku następnego, lub o przesunięcie terminu powołania w roku bieżącym — winni wnosić podania bezpośrednio do dowódcy formacyj w terminie najmniej na cztery tygodnie przed datą stawiennictwa w formacji. Do podania należy dołączyć zaświadczenia przewidziane w paragrafie 399 rozp. wyk. do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Podania wniesione w terminie późniejszym, lub nieudokumentowane należycie nie będą wogóle rozpatrywane.

Nowomianowani podporucznicy rezerwy powołani na ćwiczenia nie otrzymają dodatku mundurowego, lecz otrzymają wzamian umundurowanie i wyekwipowanie w naturze.

Mała rzecz a — wielki krzyk.

Proces o wytłuczone szyby. — Reakcja młodzieży narodowej na prowokacje hitlerowskie.

(ak.) Hitler przy władzy! Dawny duch pruski odżył i wyładowały się nieokiełznane namiętności narodowe w całych Niemczech. Rozszalały szowinizm święci prawdziwe orgje. Codziennie notuje się wypadki prześladowań Polaków w Niemczech. Codziennie! Wiadomości tę podaje nasza agencja urzędowa w suchej, lakonicznej formie, poprostu rejestruje je tylko. Ile jednak w tych wypadkach mieści się tragedyj osób, dotkniętych prześladowaniem, może tylko ten powiedzieć, kto poznał Prusaków. Nic więc dziwnego, że społeczeństwo polskie żywiołowo reaguje na tę drogę cierpień naszych współrodaków. Jakże błahą jednak wydaje się reakcja w Polsce w porównaniu z tem, co dzieje się po tamtej stronie granicy?

Wiadomo, że młodzież żywiej reaguje. **Ponosi ją temperament.** Wobec szykan, stosowanych w stosunku do naszych rodaków w Niemczech, w podświadomości każdego narodowca powstaje i nurtuje chęć odwetu. W tych warunkach dziwić się nie można, że młodzież narodowa w Bydgoszczy posunęła się za daleko, wybijając szyby w nocy w dniu 12 marca w redakcji „Deutsche Rundschau“ oraz w biurze posła Graebego. Oddali sprawie polskiej niewątpliwie niedźwiedzią przysługę. Zaalarmowano bowiem Genewę i Ligę Narodów owe refugium peccatorum — schronisko największych grzeszników i starano się z tego zrobić jakiś nowy „Weltschmerz“... Tymczasem sprawców wybicia szyb aresztowano. **Przez cztery tygodnie siedzieli w areszcie śledczym,** aż wreszcie doczekali się rozprawy we wczorajszy piątek przed Sądem Grodzkim.

*

Na ławie oskarżonych zasiadło sześciu członków Związku Młodych Narodowców a mianowicie **szofer Jan Burzyński, piekarz Ludwik Konarski, kołodziej Maksymiljan Witkowicz, pomocnik kupiecki Feliks Żurawski, Franciszek Kłodziński** i sekretarz Izby Przemysłowo-Handlowej **Jerzy Czarnecki.** Rozprawę prowadził **sędzia Weimann,** w roli oskarżyciela publicznego wystąpił **przodownik policji państwowej p. Sielski.**

Oskarżeni z wyjątkiem Kłodzińskiego i Konarskiego czynu swego się nie wypierają. Działali w podnieceniu i byli mocno wstawieni. Jak stwierdzają zeznania świadków szkody wyrządzone skutkiem wybicia szyb wynoszą około 300 złotych. Ogółem wybito 31 szyb.

Po zakończeniu postępowania dowodowego, oskarżyciel publiczny p. Sielski wniósł o jaknajsurowszy wymiar kary, ponieważ wybicie szyb niemieckich w Bydgoszczy wywołało ujemne wrażenie na forum międzynarodowem.

W obronie oskarżonych wystąpili adwokaci: mec. Trzciński, mec. Krysiak i mec. Felcyn.

O godz. 12,30 wśród ogólnego zainteresowania odczytano wyrok skazujący Burzyńskiego, Konarskiego i Witkowicza za wybicie szyb na **trzy tygodnie aresztu.** Oskarżonego Czarneckiego skazano za podżeganie na **cztery tygodnie** aresztu. Kłodzińskiego z braku dowodów uwolniono. Zasądzonym zaliczono areszt śledczy i wypuszczono ich na wolność.

*

W dniu wczorajszym w prasie polskiej ukazała się następująca krótka, lecz bardzo wymowna wiadomość:

Essen, 7. 4. (PAT). W miejscowości Herne nieznani sprawcy rozbili witrynę, znajdującą się przed redakcją jedynego w zachodnich Niemczech dziennika polskiego „Naród“, następnie zupełnie ją usunęli.

Z góry przypuszczać można, że sprawcom włos z głowy nie spadnie. Tak wygląda „sprawiedliwość“ niemiecka.

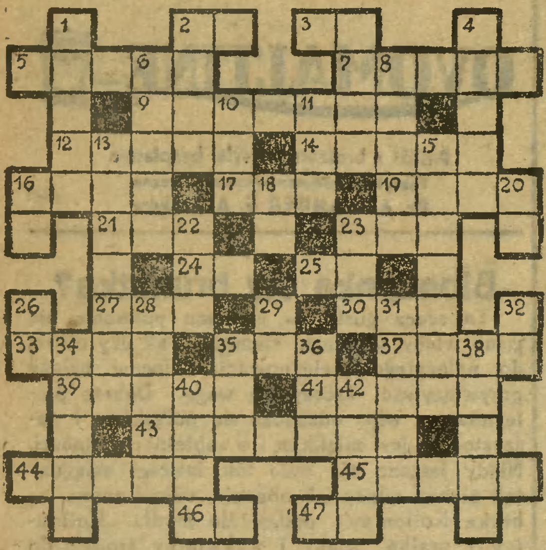
Dwa światy.



(js). Już przed oficjalnem otwarciem sezonu zabrali się gorliwi wioślarze raźno do roboty. Łodzie prują już nurty zimnej jeszcze wody — gościom, którzy przyszli się tylko przyglądać, aż skóra cierpnie. Ich znajomi, zahartowani sportowcy, atoli grzeją się już w promieniach wiosennego słońca. Im w koszulce zimno nie jest!



KRZYŻÓWKA 141.



Poziomo: 2. zaimek pyt., 3. spółgłoska warg., 5. materja, 7. doroczna uroczystość kościelna, 9, nazwisko malarza pol., 12. symbol sławy, 14. bój, 16. taniec, 17. zdobycz, 19. figura geom. 21. ton, 23. ogień przygasły, 24. karta, 25. spożywa, 27. strona, 30. nazwisko pisarza z w. XVI, 33. zwierzę domowe, 35. służy do poganiania, 37. gatunek ludzi, 39. gromada zwierząt, 41. rodzaj aktora, 43. środek wybuchowy, 44. imię papieżów, 45. właściwość człowieka, 46. karta, 47. po łac. „i".

Pionowo: 1. pewna księżniczka z operetki, 2. wdzięk, urok, 4. księga liturgiczna, 6. czasownik 3 os. l. p. czasu ter. oznacza stan przygnębiony, 8. taniec, 10. odwrotna strona, 11. skrót: „Jaśnie Wielmożny Pan", 13. rejestr liter, 15. utwór Słowackiego, 16. zaim. os. 2 os. pl., 18. mieszkanie pożyt. owadów, 20. zaim. os. r. m., 22. narzędzie rybackie, 23. jadło zwierząt, 26. skrót: na przykład, 28. kolonja, miejscowość, 29. nuta włoska, 31. muza, 32. zaim. os., 34. cząsteczka żaru ,35. rodzaj kwitka (pieniężnego), 36. przysłówek (kierunku), 38. ptak egzotyczny, 40. jednostka siły, 42. kwiat doniczkowy (drobnolistny).

SZARADA 142.

W starożytnych
Greków mitach
Na Olimpu
Mieszkał szczytach;
Wspak czytany —
Kanał znany.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI 136.
ROZWIĄZANIE

K	A	T	A	R		B	O	Ż	E	K
O	■	O	D	A		U	N	A	■	O
L	O	K	A	J		R	O	B	A	K
O	K	A	■	C	U	D	■	O	T	O
S	O	J	K	A	■	A	R	T	U	S
			R	■	■	■	O			
P	I	Ł	A	T	■	S	K	A	Ł	A
R	U	O	■	U	D	O	■	K	Z	R
O	S	M	A	N		B	A	T	Y	K
C	■	O	L	E		E	G	O	■	A
H	O	T	E	L		K	O	R	A	N

KWADRATÓW MAGICZNYCH 137.

I.		II.		

I.
ta ba ka
ba bi na
ka na pa

II.
ko ry to
ry wa le
to je do

TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI:

Miejscowi: Ł. Kucharska, J. Lewandowski, I. Łożanka, L. Sztolf, M. Wojtynowski, B. Włoszczyński, W. Twardygrosz, W. Chilewski, G. Matuszakówna, W. Cichoniówna, M. Michniowski, M. Cichoniówna, B. Hybiakówna, H. Jagiełłówna, D. Maciejewski, E. Fryderówna, T. Nowicki, Z. Mularczykówna, T. i T. Swineccy, St. Szlachetka, J. Klatecka, E. Bednarek, L. Kallnikówna, H. Ruciński, St. Wesołowski, E. Wrzesiński, J. Baumgart, R. Górski, L. Maciejewska, H. Ruprecht, B. Nowogórski, Z. Maradziński, W. Twardygrosz, T. Kręcki, J. Wiza, M. Jaworski, T. Cyrówna, K. Tomczak, H. Bąkówna, I. Olejnik, St. Pawlakówna, T. Pawlak, J. Szmelter, Ł. Piątek, B. Klichowiczówna, Fr. Góralczyk, J. Klatecka, U. Januszewska, Z. Raczyński, E. Dornówna, St. Szlachetka, T. Hajduk, H. Surdykówna, J. Wiza, M. Nieżychowska, M. Günter, J. Kutkowska, E. Idźkowski.

Zamiejscowi: G. Łysak - Osowagóra, L. Slosecka - Wierzchosławice, S. Głowacki - Krążkowo, B. Cichowski - Zawada, W. Muchowska - Kościerzyna, M. Maciołkówna - Podobowice, R. A. Baumgart - Trzemeszno, M. Teszka - Kęsowo, I. Bilecka - Mochle, J. Majewski - Gniewkowo, L. Trybuszewski - Nakło, B. Kaszewski - Fordon.

NAGRODY W DRODZE LOSOWANIA OTRZYMALI:

1. Jan Szmelter - Bydgoszcz.
2. Marja Maciołkówna - Podobowice.
3. Irena Bilecka - Mochle.

TYLKO POWIEDZIAŁ.

— Adasiu, czyś ty nauczył papugę tych ordynarnych słów?

— Nie, przeciwnie, powiedziałem jej tylko, jakich słów nie wolno używać, bo się mama gniewa.

NAD BRDĄ.

— Ludzie, ratujcie, tam ktoś tonie.

— Aha, widzę. To mój znajomy komornik.

— Komornik? Niech tonie.

Moda męska wiosenno-letnia
1933 roku.

Więcej niż kiedykolwiek stara się moda tegoroczna pamiętać o ogólnoświatowym kryzysie.

NIE WPROWADZA SIĘ WIĘKSZYCH ZMIAN W KROJU ANI W FASONACH.

Pozostaje więc dotychczasowa długość marynarki i nie zmienia się linja ramion, stanu i brzegów. Marynarki ubrań wiosennych zapina się **na trzy guziki;** letnie zaś, wykonanne z jaśniejszych materjałów mają **dwa guziki.** Wyłogi marynarek wiosennych mają fason opadający; marynarki letnie mają najczęściej fasony wznoszące się.

Modne są, tak samo jak w poprzednim roku, marynarki dwurzędowe. Najczęściej zapina się je na dwa guziki, dodając niekiedy trzecią parę dla dekoracji.

Marynarki sportowe różnią się w tym roku przeważnie tylko tem od spacerowych, że kieszenie mają naszywane. Fałdy i inne osobliwości są jednakże nadal tolerowane. Sportowe marynarki zapina się na trzy guziki.

Rękawy według ostatniej mody przy wszystkich marynarkach nieco się zwężają. Przy ręku są one normalnie 28 cm. szerokie.

Spodnie utrzymane są w szerokości dotychczasowej i wynoszą u dołu około 50 cm. Mankiety czyli zakładki u dołu są 4½ cm. szerokie.

Płaszcze poza drobnemi szczegółami niewiele się zmieniły. Modne są dotychczasowe płaszcze dwurzędowe oraz solidnie reprezentujące się palta jednorzędowe z ukrytemi w listewce dziurkami.

Najwięcej zadowolenia jednak sprawią Panom tegoroczne wiosenno-letnie

MODNE KOLORY MATERJAŁÓW.

W obecnym sezonie przeważa kolor szary w wszystkich odcieniach, przechodzący z jednej strony w spokojny kolor bronzowy, a z drugiej strony zmienia się w szaro-zielonkowaty, żywy i efektowny kolor specjalnie dziś modny.

Na ubrania spacerowe najmodniejsze są dobre kamgarny. Ostatnią nowością jest materjał czesankowy t. zw. „Fresko" w paski i drobne wzory kropkowane.

Na ubrania sportowe bierze się ulubione, zawsze ładne, modne desenie angielskie.

Kto wobec nadzwyczajnych korzyści, jakie daje obecnie właśnie praktyczna moda męska pod względem kroju, koloru i gatunku materjałów zamówi sobie ubranie

U DOBREGO KRAWCA,

ten wydatku tego napewno nigdy nie będzie żałował.

Za ciężkie chyba obecnie czasy na to, by nieostrożnie płacić za małowartościową pracę, by wydawać pieniądze na tandetę konfekcyjną. Nie ten oszczędza, kto kupuje tanio, lecz ten, kto kupuje korzystnie. Odzież męską kupuje się bezwątpienia najkorzystniej, zamawiając ją

NA MIARĘ.

Materjały są dziś niedrogie, a chociażbyśmy wybrali nawet tańszy materjał, zawsze on będzie lepszy, niż materjał w ubraniu gotowem. Najważniejszą rolę przy wyborze materjału odgrywa deseń, gatunek a przedewszystkiem kolor danego materjału. Dobrze zrobione i zastosowane w kolorze i formie do figury klienta ubranie jest przecież najlepszą reklamą dla mistrza krawieckiego.

DEPESZA Z NEAPOLU.

Z powodu surowego zakazu Mussoliniego wybuch Wezuwjusza, spodziewany w tych dniach, nie odbędzie się. Dym, ogień i popiół skryły się ze strachu pod ziemię.

DOBRY KLIENT.

Adwokat (do woźnego): — Czy był tu jaki klient?

Woźny: — w czasie przerwy obiadowej musiał tu ktoś jednak być, panie mecenasie, gdyż znikło pańskie futro z wieszaka.

WSYPAŁ SIĘ.



— Udajesz ślepca a czytasz gazety!

— Nie, ja tylko oglądam ilustracje.

PRZYRODNIK W KAŻDYM CALU.

Młoda dama (w czasie wycieczki rozmarzona): Ach, panie profesorze, coby nam też opowiedział ten stary dąb, gdyby mógł mówić?

Profesor: Powiedziałby, proszę pani: przepraszam moja łaskawa pani, jestem lipą...

W CUKIERNI NA PROWINCJI.

Przyjezdny: Chłopcze! Czy tu jest Berliner Tageblatt?

Piccolo: — Nie, proszę pana, takiego gościa nie znam. Jest tylko pan Symcha Fajgenblatt, co siedzi koło pieca i gra w domino.

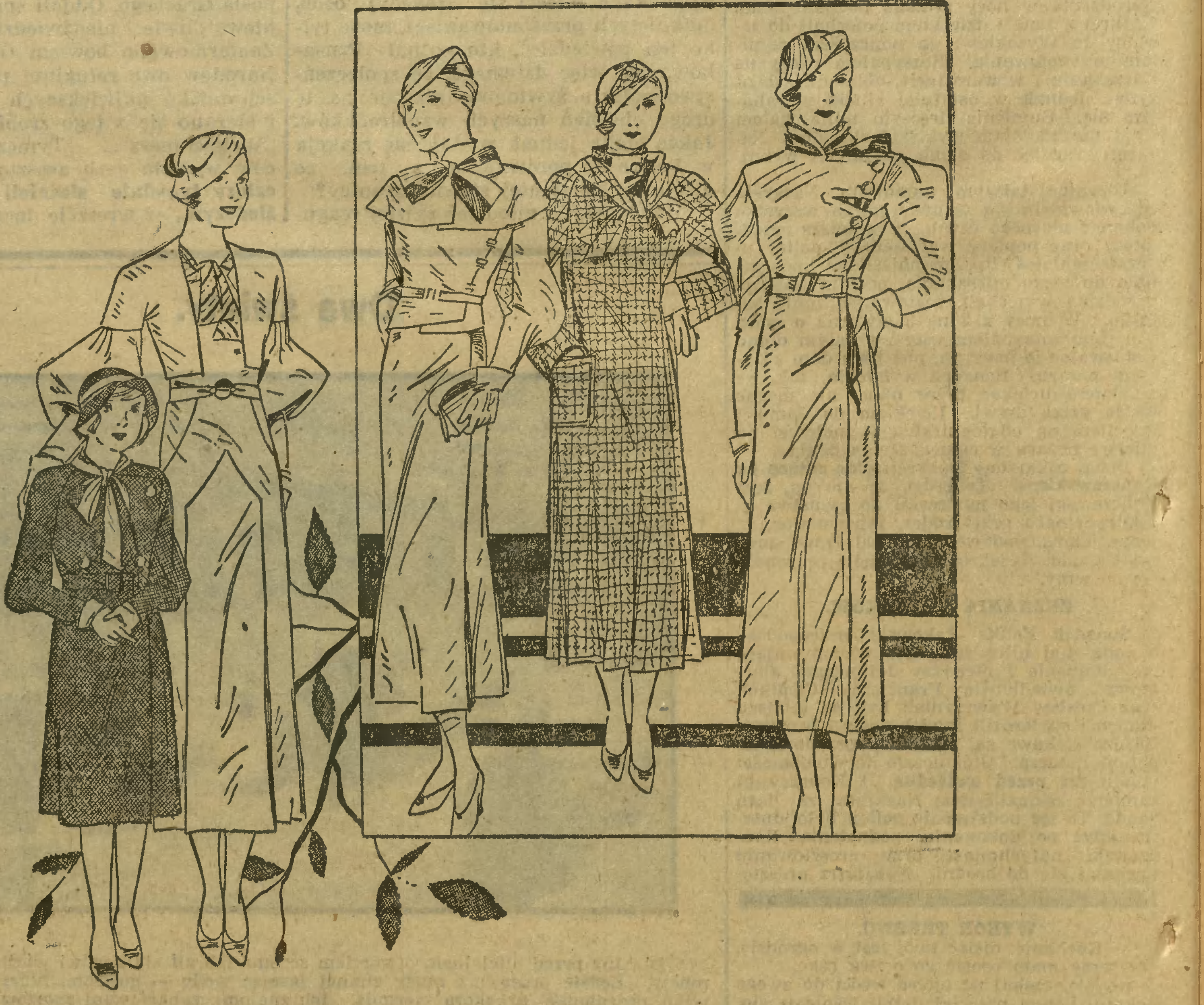
TYLKO URZĘDUJE.

Podczas pewnej inspekcji, wyższy dygnitarz zawitał incognito do pewnego starostwa na Kresach Wschodnich i pyta pierwszego napotkanego urzędnika:

— Jaką pracę pan tu wykonywuje?

— Żadną! Ja tu tylko urzęduję!

Wiosna 1933 r.



Płaszcz dziewczęcy z rękawami reglanowemi z wełny, błękitny z szalem czerwono-niebieskim.

Suknia spacerowa ze stałym bolerkiem: Angora — Kasha albo Flamengo.

Typowa sukienka żakietowa z Angora - Kasha z ulubioną pelerynką. Pelerynkę tę można rozpiąć, co daje zupełnie odmienny efekt. Kolor beżowo-popielaty, okucia (klipsy) miedziane.

Płaszcz w kratki, miękki — nosi się go długi lub ¾.

Obcisły płaszcz z Cotel'e koloru pomarańczowego lub szaro-różowego, guziki miedziane.

Niesamowite perypetje pana Feliksa.

Ulica Objazdowa ma swoją sensację.

(kj) Od powietrza, głodu, ognia i wojny i... od kochającej teściowej chroń nas Panie Boże! O głębokiej prawdzie zawartej w tem nabożnem westchnieniu przekonał się wczoraj na własnej skórze 33-letni p. **Feliks Lewandowski**, z zawodu robotnik leśny, zatrudniony ostatnio w leśnictwie Emiljanowo, a zam. w Bydgoszczy, w domu teściów, przy ul. Objazdowej 2 m. 2. Pan Feliks Lewandowski bynajmniej nie jest człowiekiem szczęśliwym, jak mogłoby się zdawać komuś niewtajemniczonemu, a raczej jest najnieszczęśliwszym z pośród **285 posiadaczy tego pięknego nazwiska, których uwieczniono w świeżo wydanej księdze adresowej miasta Bydgoszczy.** Wczoraj naprzykład zamierzał pan Feliks spędzić czas wolny od zajęć **na łonie „kochającej rodzinki"**.

Już od samego rana zrobiła mu scenę małżonka, co jednak wydaje się być drobiazgiem w porównaniu z batalją, którą pan Feliks stoczył przy śniadaniu z teściową. Ognista ta niewiasta, nie mogąc utrzymać na wodzy swego południowego temperamentu (a może i ona jest z pochodzenia Hiszpanką albo inną Jugosłowianką, co ostatnio jest u nas bardzo modne), poprostu **wylała na głowę swego zięcia garnek gorącej kawy.** Pan Feliks czuł się okropnie dotknięty na swoim męskim honorze, cierpiał straszliwie ale... milczał. Burza wybuchła jednak na dobre, kiedy do domu powrócił teść p. Matuszak, a mąż p. Matuszakowej. Jak to tam było naprawdę, kto z kim się przemówił, o tem milczą narazie kroniki. W każdym razie faktem jest, że **w czasie gwałtownej sprzeczki z Lewandowskim chwycił Matuszak stojący w rogu izby toporek i niczem jakiś czerwonoskóry Mohikanin rzucił nim w swego zięcia i ugodził ofiarę w skroń.** Tego już było zawiele. Pan Feliks Lewandowski nie wytrzymał, otworzył okna i, krzycząc jak potępieniec, zaczął wzywać pomocy i ratunku przechodniów. Spokój i ukojenie znalazł p. Feliks dopiero w objęciach lekarza, który rany opatrzył i odwiózł go autem pogotowia ratunkowego **do szpitala.**

Justian kręci film.

Popularny bohater „Białego konia" wyjechał z Bydgoszczy

(kj). Publiczność bydgoska zaskoczona została wiadomością o nagłym wyjeździe do Warszawy znakomitego artysty stołecznego, stałego członka zespołu Teatru Narodowego, p. **Kazimierza Justiana**, który przez trzy miesiące gościł na scenie Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Popularny bohater **„Hiszpańskiej Muchy"** (niezrównany fabrykant musztardy), **„Pana Damazego"** (kapitalny rejent Bajdalski), **„Białego konia"** (arcykomiczny Krziwanek) i **„Kapitana z Koepenick"** (niezapomniana postać tytułowa) dostarczył naszej publiczności wiele **głębokich, prawdziwie artystycznych wzruszeń.** Nic też dziwnego, że wiadomość o nagłym wyjeździe swego ulubieńca scenicznego przyjęła Bydgoszcz **z niekłamanym żalem,** snując na temat wyjazdu Justiana szereg najprzeróżniejszych domysłów i wniosków.

Mówią m. in., że **Justian wyjechał do Warszawy nakręcić film** („Dzieje grzechu" według powieście Żeromskiego) i **po ukończeniu zdjęć wróci do Bydgoszczy.** Ile w tem jednak jest prawdy istotnej — narazie jeszcze niewiadomo...

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W sobotę, 8 bm. o godz. 20-ej odbędzie się **miesięczne zebranie Chrześcijańskiego Związku Elektromonterów** w sali p. Wicherta (Stara Bydgoszcz).

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. **Zarząd.**

— **Na stole świątecznym** nie może zabraknąć placka lub mazurka. Praktyczna pani domu sporządza smaczny placek, babkę lub znakomity tort według starannie opracowanych i łatwo zrozumiałych recept Oetkera. Pieczenie jest łatwe i udaje się znakomicie nawet mniej wprawnym rękom. Dzięki niezawodzącej sile Dr. Oetkera proszku do pieczenia, zaoszczędza się czas i ma się zadowolenie z powodu udałego i taniego pieczywa świątecznego.

Apel do społeczeństwa.

Polacy!

Niemiec odkrył przyłbicę. Skrywana dotychczas nienawiść ku Polsce trysnęła pod rządami Adolfa Hitlera lawą buty i cynizmu.

Rząd Rzeszy domagający się na forum międzynarodowem **praw dla mniejszości niemieckiej** poza granicami Niemiec, **gwałci je we własnym kraju** z niespotykaną dotąd brutalnością. Mniejszość polska w Niemczech wyjęta została nietylko za milczącą zgodą, ale wprost na zakulisowe zlecenie rządu z pod wszelkiego prawa. Niema godziny, by z tamtej strony kordonu nie nadchodziły **hiobowe wieści o niesłychanym ucisku stosowanym wobec Polaków, o kneblowaniu prasy polskiej, o znęcaniu się nad rodakami,** którzy śmią dopuszczać się „zbrodni" używania języka ojczystego.

Czyż mamy pozostać głusi na teutońskie te barbarzyństwa i przypatrywać się ze spokojem krzywdom, jakich bracia nasi w Niemczech doznają?

Musimy zareagować wszyscy **bez różnicy przekonań politycznych** — zapłacić pięknem za nadobne!

Jest to obowiązkiem każdego Polaka, zewem naszej godności narodowej.

Na bojkot odpowiemy bojkotem!

Niechaj odtąd w żadnym domu polskim, w ręku żadnego Polaka nie znajdzie się ani książka, ani gazeta niemiecka, pełna cynicznej propagandy antypolskiej. Apelujemy **do właścicieli restauracyj, kawiarń, zakładów fryzjerskich i innych lokali publicznych, by wyrugowali natychmiast czasopisma niemieckie.**

Wzywamy każdego prawego Polaka, by unikał tych przedsiębiorstw, których właściciele mimo odnośnych perswazyj nie chcą zrezygnować z abonamentu pism wrogich.

Za przykładem stolicy i większych miast Polski domagamy się spolem **zaprzestania wyświetlania w kinoteatrach filmów niemieckich**, które w sprytny sposób ułatwiają ucieczkę kapitału polskiego do kas wrogiego nam przemysłu.

Niechaj odwetowa akcja bojkotowa będzie odruchem spontanicznym, niech przedzierżgnie się **w stałe, spokojne i celowe przeciwdziałanie.**

Wymaga tego dobrze pojęty patrjotyzm, wymaga tego godność Polski Mocarstwowej.

Precz z gazetami niemieckiemi!
Precz z filmami niemieckiemi!
Precz z towarami niemieckiemi!

Związek Legjonistów Polskich, oddział w Bydgoszczy — Związek Strzelecki — Kolejowe Przysposobienie Wojskowe — Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII — Związek Weteranów i Powstańców Narodowych R. P. 1914-19 — Związek Oficerów i Podchorążych Rezerwy — Federacja Zw. Obrońców Ojczyzny Kurkowe Bractwo Strzeleckie — Związek b. zawodowych wojskowych — Okr. Koło Inwalidów Wojennych — Ośrodek W. F. i P. W. I. K. R. — Koło senjorów Legjonu Młodych — Związek Towarzystw Kupieckich — Związek Obrony Kresów Zachodnich — Związek Rezerwistów — V. okręg Sokolstwa Pomorskiego — Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej — Syndykat Dziennikarzy Pomorskich — Legjon Młodych — Związek Młodych Narodowców — Liga Morska i Kolonjalna — Związek Urzędników Kolejowych — Związek Weteranów Kolejowych — Rada główna B. B. W. R. — Związek Urzędników Dyrekcji P. i T. Zarząd okr. Pracowników P. i T. — Koło Adwokatów — Zw. Niższych Funkcjonarjuszów Państw. — Koło Urzędników I. K. R. — Zw. Urzędników Sądowych — Cech Cukierniczy — Cech Fryzjerów i Perukarzy — Zw. Pracowników Kasy Chorych — Klub wioślarski „Gryf" Zw. Kolporterów Gazet i Czasopism — Bydgoski Klub Wioślarek — Stow. Techników Polskich.

Przyspieszenie ruchu osobowego

w nowym rozkładzie jazdy.

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Nowy rozkład jazdy, który obowiązywać będzie na kolejach od nocy z 14 na 15 maja, spowoduje dalsze przyspieszenie ruchu pociągów na najważniejszych linjach. Oszczędność czasu na skutek skrócenia postojów i skasowania szeregu przystanków w ruchu pociągów dalekobieżnych wyniesie łącznie około 30 godzin.

Uruchomione będą po raz pierwszy pociągi typu błyskawicznego, niezatrzymujące się na dłuższych przestrzeniach na linjach Warszawa—Kraków—Katowice i Gdynia—Warszawa.

Z naszej i cudzej grzędy.

Szubienice w Niemczech i w dawnej Bydgoszczy. — Niegdyś na stosie palono kacerzy, dziś płoną gazety. — Bojkot, broń obosieczna. — Polski makaroniarz wyprzedził Włochów. — Miljon dolarów za reklamę.

Bydgoszcz, 8 kwietnia.

(n) W „Adrji" — nie u Moszkowicza, tylko u naszego Szulczyńskiego, na Dworcowej — zebrało się po onegdajszej konferencji bojkotowej grono „panów-weteranów", przyjaciół od kieliszka i wcale mądre toczyli rozmowy. Nie kleiło im się, kiedy mówili o Gorgonowej, zato ożywili się, wpadając znowu na Hitlera...

— Daj go katu! — zaperzył się bohater z pod Paterka. Do nas przyszedł na naukę... Sądy doraźne i szubienice zaprowadza teraz w Niemczech. My je już dawno mamy!

— Jest się też czem chwalić?! — mitygowano dumnego patrjotę. — Urząd kata i oprawców to przecie stare urządzenie miast opartych na prawie magdeburskiem; pozostawmy je Niemcom, niech się cieszą, zawszeć to lepsze od ich sądów kapturowych i zbrodni z zasadzki...

Od słowa do słowa, wywiązała się dysputa naukowa, w której i nasz kronikarz-historyk Starej Bydgoszczy głos podniósł, dowodząc, że szubienica u nas przez długie wieki znajdowała się na t. zw. Chwytowie, na wzgórzu po prawej stronie szosy Szubińskiej. Tu wieszano pospolitych zbrodniarzy (dostojniejszych ścinano), a bluźnierców palono na stosie. Trupy wisielców stawały się pastwą drapieżników i kruków, które dzióbały ciało tak długo, aż opadło z szubienicy. Wisielców nie chowano w ziemi, chyba ich kości. Na Chwytowie, poza katem i jego pomocnikami, nikt wtedy nie mieszkał. Ludzie unikali tej zapowietrzonej dzielnicy. Dopiero w roku 1805 przeniesiono szubienicę do lasu położonego nad szosą Gdańską. Prusacy tu rządzili, proszę pamiętać!

Miecz kata bydgoskiego, pamiątkę z piętnastego stulecia, przechowują w muzeum — we Lwowie. Skąd on się tam wziął, trudno dociec.

Ponieważ uśmiechnięty gospodarz z omszałą butelczyną stał nad nami jak kat nad dobrą duszą, przerwaliśmy rozhowory.

Aktualny jest bojkot towarów, prasy i filmów niemieckich. Do województwa poznańskiego przychodzi pism ilustrowanych i gazet z Niemiec około 14.000 egzemplarzy, na Pomorze i Śląsk znacznie więcej. Polskich czasopism wysyłamy do Niemiec bodaj czy dziesiątą część tego, czem nasz kraj zarzucają sąsiedzi. W razie przeprowadzenia akcji odwetowej, Niemcy będą stratni, więcej niż my. Niszczenie słowa drukowanego i palenie gazet i książek na stosie — przypomina średniowieczną inkwizycję.

Towary niemieckie dadzą się zastąpić krajowemi. W takiej na przykład branży środków spożywczych (proszki do pieczenia, proszki na budynie, leguminy, galaretki owocowe, sos waniljowy, olejki) 8—10 miljonów złotych rocznie wychodziło niepotrzebnie zagranicę — do wrogów. Polscy chemicy dzisiaj w tej dziedzinie już wyprzedzili Niemców. Fabryka Józefa Häuslera w Bydgoszczy, obecnie największa fabryka makaronów w Polsce, posiadająca nowoczesne maszyny i doskonalsze urządzenia od włoskich, od kilku miesięcy wyrabia także proszek do pieczenia, nie pozostawiający po wypieku absolutnie żadnego posmaku. Budynie i galaretki Häuslera, jak nas gosposie polskie na konferencji bojkotowej zapewniły, przewyższają swoją dobrocią dotychczas używane — niemieckie.

— Firmy polskie powinny się bardziej reklamować, a społeczeństwo chętnie je poprze! Oto nasza życzliwa uwaga.

Spójrzmy na Amerykę. Browary na pierwszą wiadomość o zniesieniu zakazu warzenia piwa udzieliły dziennikom zleceń na ogłoszenia z pięknemi obrazkami za 1 miljon dolarów!

A my? Cudze chwalimy, bo swego nie znamy, sami nie wiemy, co posiadamy. „Nie święci garnki lepią" mówi przysłowie; toć przecie polscy majstrowie byli i są podporą najsławniejszych obcych przedsiębiorstw. Nie zwalczamy przemysłu opartego o cudzoziemski kapitał, lecz mamy prawo żądać, aby przy produkcji znaleźli pracę polscy robotnicy i aby wyłącznie krajowych używano surowców i materjałów, tam gdzie to jest możliwem.

Dobry obywatel kraju winien zawsze pamiętać o krajanach!

Patrjotki czeskie w Chicago na hasło „Buy American!" (kupuj tylko w Ameryce) wyrzekły się tanich bucików swojego Bati, żądając droższych, ale amerykańskich, chcąc aby robociarz amerykański nie głodował.

Znamy wielu lojalnych obywateli-Niemców w Bydgoszczy i na Pomorzu, którzy nabywają i sprzedają tylko towar polski, wiedząc, że to jest nakazem chwili.

Jak należy popierać wytwórczość krajową — uczmy się nawet od Hitlera.

Sokół żeński.

We wtorek, dnia 11 bm. o godz. 7-ej zbiórka kursistek w sekretarjacie (kursu gimnastycznego). O godzinie 8-ej zebranie wydziału technicznego Sokoła Żeńskiego tamże. Przybycie bezwzględnie konieczne.

Naczelniczka.

—::—

— **Koncert religijny Bydgoskiego Konserwatorjum Muzycznego** odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 20-ej w sali Kasyna Cywilnego pod art. kier. dyrektora W. Winterfelda wykonana będzie Fr. Schuberta „Stabat Mater" na sola, chór i orkiestrę. Na wstępie ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin mistrza J. Brahmsa odśpiewa chór mieszany z tow. orkiestry jego „Pieśń przeznaczenia". Bilety po 99 gr do nabycia w księgarni i składzie nut J. Idzikowskiego.

— **Egzamin czeladniczy** w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim złożyli w dniu wczorajszym w tutejszej Izbie Rzemieślniczej pp. Mieczsław Arkuszewski, Leon Głorzyński, Alojzy Rożek i Wilhelm Niemann. Komisję egzaminacyjną stanowili cechmistrz p. Błaszak, p. Reich i prezes Chrz. Zw. Czeladzi Rzeźnickiej pracującej w Rzeźni p. Władysław Marciniak.

— **Do eleganckiego obuwia damskiego** nie używano dotychczas prawie nigdy obcasów gumowych. Skóra gumowa BERSON-OKMA umożliwiła zaopatrzenie nawet damskiego obcasa takim idealnym flekiem wierzchnim. Obcasy ze skóry gumowej BERSON-OKMA dają przyjemny i lekki chód i są nadzwyczaj trwałe i tanie. (1262

„Ty tańczysz słodko, jak żonka ma..."

Melodje „Rozwódki" dziś rozbrzmiewać będą w teatrze.

(kj). Melomanów bydgskich czeka dziś niełada uczta artystyczna. Afisz teatralny zapowiada **premjerę popularnej „Rozwódki" Falla**, operetki, która dzięki pełnej beztroskiego humoru, werwy i sentymentu akcji oraz bogactwa miłych dla ucha melodyj obiegła w triumfalnym pochodzie wszystkie większe sceny muzyczne, a klasyczny walczyk „Ty tańczysz słodko, jak żonka ma..." dziś jeszcze należy do żelaznego repertuaru naszych orkiestr kawiarnianych.

Sądząc po wczorajszej generalnej próbie, **premjera „Rozwódki" w teatrze bydgoskim zapowiada się świetnie.** Grają, śpiewają i tańczą ulubieńcy naszej publiczności: **Hermanowa, Korabianka, Martówna, Maassówna, Stadnikówna, Andrzejewski, Cizin, Cieślski, Cybulski, Dzwonkowski, Jabłoński, Przebiński**, no i przedewszystkiem pięknogłosy amant operetki bydgoskiej, **Edmund Zayenda.**

Batutę dzierży kapelmistrz **Hładyłowicz**, reżyseruje **Andrzejewski**, tańce i ewolucje **Józia Cieślelskiego**, a konstrukcję sceniczną wnętrza projektował laureat konkursu Wyspiańskiego, znakomity nasz **Krassowski.**

To wystarcza, by teatr zapełnił się dziś po brzegi elitą bydgoskiej publiczności...

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Dziś, w sobotę, o godz. 20-ej odbędzie się **miesięczne zebranie Chrześcijańskiego Zw. Elektromonterów** w lokalu p. Wicherta (Stara Bydgoszcz).

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. **Zarząd.**

Rehabilitacja p. Władysława Dworkowskiego

znanego przemysłowca filmowego.

(ak). W czerwcu 1930 r. prasa polska szeroko rozpisywała się o rzekomych **miljonowych oszustwach i fałszywem bankructwie** wybitnego polskiego przemysłowca polskiego p. Władysława Dworkowskiego z Bydgoszczy. Sprawa ta nabrała swego czasu kolosalnego rozgłosu. Jak się jednak później okazało, był to **manewr firm konkurencyjnych** — szczególnie żydowskich — w celu zrujnowania naszego przemysłowca.

Cała sprawa oparła się o sąd. Sąd okręgowy w Toruniu w pierwszej instancji uniewinnił p. Dworkowskiego od głównego zarzutu dokonania miljonowego oszustwa, natomiast skazał go za okoliczność uboczną a mianowicie za rzekome uprzywilejowanie wierzycieli, wymierzając karę pół roku więzienia. W instancji apelacyjnej, dokąd odwołał się pokrzywdzony p. Dworkowski, został w ub. czwartek — po dwudniowej rozprawie przed sądem apelacyjnym w Toruniu — **zupełnie uwolniony od winy i kary.** Nastąpiła zatem pełna rehabilitacja p. Wł. Dworkowskiego. Bronili p. Dworkowskiego adwokaci Bloch i Michnik z Bydgoszczy oraz mec. Zygmunt Wiśniewski z Torunia. **Koszty nałożono na skarb państwa.**

Pan Władysław Dworkowski jest **rodowitym Bydgoszczaninem** i jedynym przemysłowcem filmowym na ziemiach zachodnich Polski. Pochodzi z zaszczytnie znanej rodziny. Ojciec p. Dworkowskiego, kupiec ś. p. Bolesław Dworkowski był znanym, gorącym patrjotą polskim i działaczem społecznym, który dużo cierpiał w więzieniach dla sprawy polskiej. Obecnie p. Wł. Dworkowski jest dyrektorem Farog-Filmu i właścicielem kin w Toruniu, Starogardzie oraz współwłaścicielem kina „Nowości" w Bydgoszczy.

—::—

Sprawa rozdziału mięsa między bezrobotnych

wywołała wśród rzeźników ogromne wrzenie.

Wczoraj odbyło się w restauracji Rzeźni Miejskiej poważne zebranie mistrzów rzeźnickich i hurtowników, na którem m. in. poruszono sprawę rozdziału mięsa między bezrobotnych. Członkowie cechów zwrócili uwagę na fakt, że położenie rzeźników w dzielnicach miasta, zamieszkałych przez bezrobotnych jest katastrofalne. Skoro już miasto na święta rozdziela mięso między bezrobotnych i ubogich, należało zdaniem zebranych zmienić system. Mianowicie należałoby bezrobotnym wydać bony, które mogłyby być realizowane w poszczególnych sklepach. Rzeźnicy gotowi są dać miastu rabat.

Wśród zebranych odezwały się głosy, że polityka miasta jest tembardziej niewłaściwa, że rzeźnicy zasilają fundusze miasta na rzecz bezrobotnych bardzo poważnie dobrowolnemi ofiarami (zdaje się 50 groszami od każdej ubitej sztuki).

Sprawa ta istotnie zasługuje na rozpatrzenie przez Magistrat.

Tramwaj zderzył się

z wozem rzeźnickim.

(kj). Przy przystanku tramwajowym obok Gazowni Miejskiej wydarzyła się wczoraj w godzinach popołudniowych katastrofa. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczyć należy, że katastrofa nie zakończyła się tragicznie i obeszło się bez ofiar w ludziach. Przebieg zajścia według zeznań naocznych świadków był następujący: W kierunku miasta jechał z Bartodziej tramwaj numer 1. W pewnej chwili, kiedy tramwaj już miał się zatrzymać na przystanku, nadjechał z ulicy Ossolińskich wóz zaprzężony w jednego konia i nie zwracając uwagi na sygnały motorniczego, całą siłą uderzył w bok tramwaju. Huk, trzask i z okna tramwaju posypały się szyby... Dwaj pasażerowie zostali lekko zranieni odłamkami szkła. Jak się dowiadujemy, wóz, który spowodował karambol, jest własnością rzeźnika Hieronima Owczarka z Bydgoszczy, zam. przy ul. Szczecińskiej nr. 8. Przeciwko Owczarkowi spisała policja doniesienie do starostwa grodzkiego.

DZIAŁ SPORTOWY

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY.

W Cannes — jak już podaliśmy — odbył się międzynarodowy turniej tenisowy. W zawodach wzięła udział bawiąca jeszcze na Riwierze Dubieńska w spotkaniu z dawną mistrzynią świata Cilly Aussem. Polka przegrała 2:6, 3:6. W handicapie pań Dubieńska pokonała rakietę Anglji Wickinson 6:3, 6:2. Lhermitte 6:4, 6:2, zajmuje pierwsze miejsce.

SPORT NIEMIECKI A ŻYDZI.

Niemieckie związki bokserskie (zawodowy i amatorski) wykluczyły ze wszystkich klubów sportowych, w związkach tych zrzeszonych, zawodników żydowskich, odmawiając im prawa uczestnictwa i walki. Wzbronione jest również przyjmowanie nowych członków żydów.

Jednocześnie mają być usunięci wszyscy członkowie honorowi — żydzi. Należy zwolnić wszystkich lekarzy, dentystów i urzędników żydów. Żydzi mają wzbroniony wstęp do lokalów bokserskich. Nie wolno posługiwać się w organizacji meczów żydowskim kapitałem i żydowskimi menażerami.

CZYSTKA W SPORCIE NIEMIECKIM.

Po przeprowadoznej czystce w boksie, polegającej na wyeliminowaniu żydów ze wszystkich stanowisk organizacyjnych, obecnie hitlerowcy przeprowadzają selekcję i w innych działach sportu. W związku z tem prasa niemiecka donosi, że słynny tenisista niemiecki Prenn, czołowa rakieta europejska, będący z pochodzenia polskim żydem, nosi się z zamiarem przeniesienia się na stałe do Polski, gdzie mieszka jego rodzina.

PRASA BELGIJSKA O NASZYCH PIŁKARZACH.

W związku z przyjazdem „Wisły" do Belgji w całej prasie belgijskiej ukazały się notatki, charakteryzujące walory drużyny krakowskiej. Fachowe pismo sportowe „Les Sports" zapowiada, iż zarówno reprezentacja Belgji jak i Antwerp F. C. będą miały z Wisłą ciężką przeprawę.

OSTRY KURS WE WŁOSZECH WOBEC PIŁKARZY.

Zarząd Włoskiego Zw. Piłki Nożnej postanowił ukarać kilka drużyn za niewłaściwe zachowanie się na boisku, a także za niewłaściwe zachowanie się publiczności wobec drużyny, będącej przeciwnikiem gospodarzy. Kary wynoszą od 500 do 1000 lirów i spadły m. in. na drużyny: Torino, Palermo, Mantova itd. Ponadto zdyskwalifikowano kilkunastu graczy na przeciąg kilku meczów.

SOKÓŁ CZY POLONJA?

Trudna to zagadka do rozwiązania, który z powyższych klubów wyjdzie zwycięsko z pierwszego spotkania o mistrzostwo Pomorza. Zagadka trudniejsza do rozwiązania z powodu równych sił obu zespołów, które są w najlepszej formie. Interesujące te zawody odbędą się jutro o godz. 15 na zielonej murawie Stadjonu Miejskiego. Zawody poprzedza bieg naprzełaj na dystansie 3000 m., przyczem start i meta biegu znajduje się na stadjonie. Organizację biegu o mistrzostwo Pomorza przeprowadza Pom. O. Z. L. A. Będzie to pierwsza próba sił do biegu „Dziennika Bydgoskiego".

I. OPN „GWIAZDA" — I. K. K. S. „SPARTA".

W niedzielę 9 bm. odbędą się zawody w piłkę nożną o godz. 16 na boisku „Sparty" pomiędzy wyżej wymienionemi klubami. Ze względu na dobrą formę obu drużyn spodziewać się należy bardzo ciekawych zawodów. O godz. 14,30 przedmecz II. drużyn.

K. S. „BRDA" — K. S. „AMATOR".

W niedzielę 9 bm. rozegrają powyższe drużyny zawody w piłkę nożną. Zawody zapowiadają się interesująco. Początek zawodów o godz. 18 na boisku im. Świtały. Przedmecz II. drużyn o godz. 13.

TURNIEJ PING-PONGOWY BYDGOSKIEGO KLUBU WIOŚLAREK LICEUM HANDLOWE.

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się w Liceum Handlowem (ul. Królowej Jadwigi 25) trzeci turniej ping-pongowy pomiędzy drużynami B. K. W. i L. H. Goście mile widziani.

BŁYSKAWICZNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ.

Zgłoszenia do turnieju błyskawicznego piłki nożnej O. P. N. Gwiazda oraz wpisowe w wysokości 2 zł od drużyny przyjmuje Świetlik Edmund, ul. Grunwaldzka 81 m. 11 do dnia 11 bm. Zebranie delegatów zgłoszonych drużyn odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 19,30 w lokalu „Pod Lwem", ul. Marsz. Focha.

Z Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Wczoraj, w piątek, odbył się w sali Domu Katolickiego przy kościele farnym piąty dzień Tygodnia Chrześcijańsko-Społecznego, urządzony przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, pod przewodnictwem prezesa **Beyera.**

Wykład o kapitalistycznym ustroju państw europejskich wygłosił sekretarz generalny Ch. D. **Kaczorowski** z Warszawy.

Następnie odbyła się lustracja lokalu i działalności Tow. Młodzieży Pracującej **„Odrodzenie".**

Dziś, w sobotę, jako w ostatnim dniu Tygodnia, wykładać będą p. **Kaczorowski** o kryzysie gospodarczym i prezes **Beyer** o katolickiem wychowaniu młodzieży.

PROGRAM W KINACH:

APOLLO (ul. Krasińskiego 23) demonstruje dziś w sobotę najpotężniejszy arcyfilm polski pt. **„Dzikie pola"** oraz jako dodatek polski tygodnik. Początek seansów o godz. 7 i 9 wiecz. **W niedzielę** podwójny program: **„Dzikie pola"** i wielki film religijny, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia pt. **„Cuda w górach Massabielskich".** Początek seansów o godz. 2,30, 5, 7 i 9.

BAŁTYK. Dziś w dalszym ciągu nadzwyczajna sensacja z Eddie Polem p. t. **„Naszyjnik Ramony"** oraz film polski p. t. **„Mascotte".** Razem 20 aktów.

KRISTAL. **„Czemp"** — to wyranżerowany bokser, Andy Purcell, pijak i karciarz, stały bywalec knajp, strzęp etyki ludzkiej, z której pozostała mu tylko swoista miłość do synka, małego Dinka. Mały Dink jest aniołem-stróżem lekkomyślnego Czempa, czuwa nad nim opiekuńczo, przestrzega go przed butelką, prowadzi go niemal za rękę. Andy, to dla Dinka wszystko: dom, świat, szkoła. Będzie klepał biedę, nie zechce ciepłego kąta i dostatku przy matce, byle być razem z ojcem. Życie tych dwojga istot, aż do chwili zgonu Czempa, odzwierciedlił w sposób prosty, a przecież przejmujący utalentowany twórca „Wielkiej Parady", King Vidor. Jego **„Czemp"** jest bezsprzecznie wielkim triumfem sztuki reżyserskiej i gry aktorskiej. Scena w więzieniu, scena ucieczki od matki, a wreszcie śmierć Czempa i rozpaczy małego Dinka, — to perełki, których suma daje wspaniały efekt. Dobry film! W nadprogramie tygodnik i trzęsienie ziemi w Kalifornji.

MARYSIEŃKA. Dziś nowy program o dwóch niezwykłych filmach. Przedewszystkiem **„Pod czarem Neapolu"** to dramat dźwiękowy pełen słońca i muzyki czarownej oraz cudnego tła włoskiego krajobrazu. Obraz ten należy do najładniejszych z produkcji włoskiej. W drugim ukaże się Ramon Novarro w **„Skrzydlatej flocie"**, dramacie niezwykłej odwagi i wielkiej miłości. Karkołomne loty w chmurach, artyzm i genjalna technika.

NOWOŚCI. Ażeby umożliwić wszystkim zobaczenie największego filmu świata **„W cieniu krzyża"**, dyrekcja obniża od dziś ceny miejsc począwszy od 54 gr, jak również honoruje zniżki. Od kilku lat żaden film tak nie wzruszył publiczność do głębi, jak film „W cieniu krzyża". Nietylko z Bydgoszczy, ale z całej prowincji zjeżdżają się ludzie, ażeby podziwiać to arcydzieło i nabrać otuchy w dzisiejszych ciężkich czasach. Patrząc na męczeństwo pierwszych chrześcijan za wiarę św., uprzytomniamy sobie, jak pierwsi chrześcijanie znosili i cierpieli dla uzdrowienia i zbawienia duszy.

REWJA. Dziś (sobota) i niedziela po raz ostatni na ekranie arcydzieło produkcji polskiej, które Niemcy zakazali wyświetlać wg powieści Żeromskiego p. t. **„Wiatr od morza".** W roli gł. Adam Brodzisz. Pozatem arcyszlagier sezonu pt. **„Nieśmiertelna miłość".** W roli gł. Gary Cooper. Na scenie występy artystyczne; **fenomenalny Kolak Alosza.** Ceny miejsc mimo kolosalnych kosztów premjowe. Początek w niedzielę o godz. 3.

SŁOŃCE (Św. Trójcy 31-33). Dziś uczta humoru! Premjera wesołej komedji p. t. **„Jedynaczka Cohna i Kelly".** Są to nowe kreacje najpopularniejszych komików filmowych. Nadprogram tygodnik i igrzyska olimpijskie.

WOJSKOWE wyświetla dnia 7, 8 i 9 bm. wielki dramat w 10 aktach z życia arystokracji rosyjskiej na tle prawdziwego zdarzenia p. t. **„Tułaczka księżnej Trubeckiej"** (Wszystko dla ojczyzny). W roli głównej Mady Christians. Prócz tego nadprogram. Początek dnia 7 i 8 bm. o godz. 7 i 9, dnia 9 bm. o godz. 3, 5, 7 i 9.

— **Akademja śpiewacza.** W niedzielę, 9 bm. o godz. 17-ej odbędzie się w Resursie Kupieckiej akademja z okazji 40-lecia istnienia Wielkop. Związku Kół Śpiewaczych. Program składa się z referatu o działalności Związku, dekoracji członków śpiewaków — odznaczonych odznaką honorową przez Radę Naczelną — zakończenie pieśnią na cześć odznaczonych. Wstęp bezpłatny.

—::—

Praktyka lekarska ograniczona do jednej miejscowości.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Izba Lekarska ustaliła, iż lekarze nie mogą praktykować równocześnie w dwóch miejscowościach. Lekarze, którzy np. ordynują w uzdrowiskach, będą zmuszeni przerwać swą praktykę w miejscach swego stałego pobytu. Dojazdy do letnisk i zdrojowisk z jednoczesną praktyką w miastach będą niedopu-

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Surowa kara za napad na oficera fińskiego.

Warszawa, 8. 4. (PAT.) W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok przeciwko sprawcom zuchwałego napadu rabunkowego na pułkownika armji fińskiej Svanssona. Na mocy wyroku Zygmunt Pachowski, Józef Czubak oraz Stefan Jezierski zostali skazani każdy na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich, Wnorowski i Tomasz Sośniewski na 2 i pół roku więzienia każdy. Stanisław Sekita i Piotr Warzywka zostali uniewinnieni z powodu braku dowodów winy.

Nieszczęśliwy wypadek na warszawskiem lotnictwie wojskowem.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.) Na warszawskiem lotnisku wojskowem zdarzył się wczoraj wypadek lotniczy. Sierżant-pilot, który leciał z Dęblina przy lądowaniu spowodował skaptowanie samolotu, t. j. aparat przewrócił się do góry kołami. Aparat uległ bardzo poważnym uszkodzeniom, a pilota przewieziono do szpitala. Stan jego na szczęście nie jest groźny.

Obława na komunistów.

Wywrotowcami są przeważnie żydzi.

Warszawa, 8. 4. (tel. wł.) Władze bezpieczeństwa urządziły obławę na komunistów. Akcja policji jest w związku z zbliżającym się pierwszym maja. Elementy komunistyczne podjęły ruchliwą agitację za masową demonstracją w dniu święta socjalistycznego. Dokonano licznych rewizyj, przedewszystkiem w dzielnicach żydowskich, gdzie zaraza komunistyczna zapuściła największe korzenie. Aresztowano i sprowadzono do urzędu policji śledczej 116 osób. Wśród aresztowanych rozpoznano wielu znanych wywrotowców, kilkakrotnie już karanych za propagandę komunistyczną. Podobną akcję przedsięwzięły władze bezpieczeństwa we wszystkich ośrodkach przemysłowych na terenie całego kraju.

Akcja ta prowadzona jest z wielką energją. Paraliżuje ona wszelkie poczynania wywrotowców. Aresztowania trwają.

Powrót zesłańca

który spędził 50 lat na Syberji.

Białystok, 8. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem pociągiem pospiesznym z Mińska przybył do Białegostoku p. Roch Zacheusz Paszkowski, liczący 83 lat, który przebywał na Syberji 50 lat, skazany w swoim czasie przez rząd rosyjski na zesłanie za udział w powstaniu. P. Paszkowski przyjechał z małżonką, która dzieliła z nim trudy zesłania na Syberji przez długi szereg lat.

W częstochowskiem kinie Hitler został wygwizdany.

Częstochowa, 8. 4. (PAT). W jednem z miejscowych kin podczas wyświetlania dodatku dźwiękowego, przedstawiającego owacje ludności berlińskiej na cześć Hitlera po objęciu przez niego władzy kanclerza, publiczność głośnem gwizdaniem i tupaniem protestowała przeciwko dalszemu wyświetlaniu filmów. Dyrekcja kina zastosowała się do życzenia publiczności.

Bezwzględny areszt za okrzyk „Heil Hitler"!

Rybnik, 8. 4. (PAT). Sąd starościński w Rybniku w postępowaniu karno-administracyjnem ukarał Maiera Wilhelma, zamieszkałego w Rybniku 6-tygodniowym bezwzględnym aresztem oraz Donkiela Wiktora, kolejarza zamieszkałego w Bogumnicach powiat Rybnik, 4-tygodniowym bezwzględnym aresztem za prowokacyjne okrzyki, jak „Heil Hitler!" oraz za zakłócanie pochodów manifestacyjnych w dniu 5-go kwietnia w Rybniku.

— **Jutro, w ostatnią niedzielę przed świętami Wielkanocy** składy mogą być otwarte od godziny 1—6 po południu; w dni powszednie aż do Wielkanocy do 8-ej wieczorem.

— **Tani i dobry radjoaparat na święta wielkanocne z firmy Gonczerzewicz** przy pl. Wolności wielką sprawia radość. Na wszelki radjosprzęt obowiązuje przed świętami specjalna wielka zniżka. Również polecamy warsztat naprawy firmy Gonczerzewicz i zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie. Radjo w domu — to radość w domu.

Konferencja waszyngtońska usunęła w cień pakt 4-ch.

Narada przedstawicieli 6 mocarstw w sprawach gospodarczych.

Berlin, 8. 4. **Departament spraw zagranicznych Ameryki nadesłał do Berlina zaproszenie na konferencję waszyngtońską.** Podobne zaproszenia otrzymały Niemcy, Francja i Włochy. **Zaproszono głowy państwa, a więc Daladiera, Mussoliniego i Hitlera względnie ich zastępców.**

W Waszyngtonie spotkają się przedstawiciele 6 mocarstw: Włoch, Anglji, Francji, Niemiec, Japonji i Ameryki. **Tematem konferencji mają być tylko sprawy gospodarcze.** Konferencja waszyngtońska usuwa zupełnie w cień projekt paktu czterech. **St. Ro.**

Dziś!

Posiedzenie zarządu okręgowego Ch. D.

dziś w sobotę o godzinie **18**-tej w sekretarjacie.

Echa procesu Gorgonowej.

Zaremba skarży redaktorów „prasy czerwonej".

Chrzciny Romusi.

Warszawa, 8. 4. (tel. wł.) **Architekt Henryk Zaremba wystąpił do sądu ze skargą na „prasę czerwoną", która przedrukowała wiadomości niektórych pism lwowskich uwłaczające jego czci.** W wiadomościach tych podano, iż był on mimowolnym zabójcą swego brata, wyrzucił na bruk swoją matkę, prowadził się niemoralnie itp.

Skarga, która wpłynęła już do 8 wydziału Sądu Okręgowego w Warszawie jest podpisana przez znanego adwokata warszawskiego p Szurleja. Pełnomocnik jego domaga się ukarania redaktorów odpowiedzialnych tych pism z art. 255 punkt 2 KK, chroniącego życie prywatne i rodzinne.

Co robi obecnie inż. Zaremba? Jak się dowiadujemy zamierza on przystąpić do budowy seryjnych małych domków na przedmieściach Warszawy i w tym celu stara się o pożyczkę zagraniczną. Wszczął on już pertraktacje z grupą międzynarodowych finansistów.

Zaremba zwierzył się jednemu z dziennikarzy, iż w najbliższych dniach odbędzie się uroczystość chrzcin małej Romusi. **Oświadczył on, iż dziecka tego nie odda w żaden sposób, nawet gdyby Gorgonowa została uwolniona od winy i kary, gdyż jest opiekunem dziecka, mianowanym przez sąd.**

Syn jego Staś, który miał dłuższą przerwę w nauce z powodu krakowskiego procesu zdawał obecnie egzaminy w gimnazjum z czterech przedmiotów. Egzamin wypadł świetnie.

Zaremba usunął z posady swego ogrodnika, który działał przeciwko swemu chlebodawcy. Kamiński rozpowiadał wszystkim, którzy chcieli wynająć willę w Brzuchowicach, że tam straszy. Czynił on to dla celów osobistych, chcąc sam korzystać z pewnych ubikacyj w willi.

— Requiem Mozarta na koncercie wielkoczwartkowym w Teatrze Miejskim wystawione będzie staraniem Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego w Bydgoszczy. Potężne to arcydzieło muzyki religijnej, w którego wykonaniu biorą udział chóry i orkiestra symfoniczna M. K. M. oraz znakomici soliści Felicja Kry[illegible]czowa (sopran), Janina Jabłońska (alt), Adam Gruszczyński (tenor), Władysław Bak (bas), przygotował utalentowany dyrygent prof. Alfons Rösler. Czysty dochód z koncertu przeznaczono na Bratnią Pomoc uczniów M. K. M. Sprzedaż biletów po cenach zniżonych od 40 gr do 2,50 zł w kasie Teatru Miejskiego i w księgarni Idzikowskiego, Gdańska 23.

Kto wygrał na loterji?

W dwudziestym szóstym dniu ciągnienia 5-ej klasy 26ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. Nr. 68732+.
10.000 zł. Nr. 72167 118195+.
5.000 zł. Nr. 47197 60677 93198.

2.000 zł. Nr. 6043 15312+ 23044 71267+ 73143 76602+ 79238 84212 87414 95577 107670 108848 123832+ 127695+ 133919.
1.000 zł. Nr. 6541 9593 10299 14477 17817 19693 30017+ 32123 35973 49587 50977 59380 62766 63735 68261 74236 86926 89869 95244 95567 99175+ 108385 117150 118556 122110 129157 130278 130652 131792 135348 141923.

Wszelkie wygrane losy zmieniać należy na nowe do dalszej gry tylko w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny", Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych.

Radjo Poznańskie w odpowiedzi Hitlerowi

Współpracownik „Dziennika Bydgoskiego" rozmawia z dyr. Okoniewskim

(kj.) W dniu wczorajszym bawił w Bydgoszczy w sprawach urzędowych **dyrektor Radja Poznańskiego p. Okoniewski.**

W rozmowie z współpracownikiem redakcji **„Dziennika Bydgoskiego"** oświadczył dyr. Okoniewski, że Radjo Poznańskie projektuje **urządzenie cyklu odczytów w języku niemieckim.** Odczyty te byłyby niejako **odpowiedzią Ziem Zachodnich na wzmożoną propagandę antypolską, którą od pewnego czasu uprawiają systematycznie radjostacje niemieckie.**

W razie zaakceptowania projektu przez władze centralne, przed mikrofonem Radja Poznańskiego stanie **szereg czołowych przedstawicieli nauki polskiej, którzy wygłoszą w języku niemieckim odczyty na tematy polsko-niemieckie.**

Inicjatywę Radja Poznańskiego powita niewątpliwie szeroki ogół społeczeństwa naszego z dużem zadowoleniem.

Zwycięzczyni przestworzy.



Światowej sławy lotniczka francuska Maryse Hiltz, która zdobyła rekord w wzlotach wzwyż, obecnie przedsięwzięła lot Paryż—Tokio. Z Haiphang donoszą, że wylądowała tam francuska rekordzistka. Z powodu braku wiadomości w dniu wczorajszym niepokojono się o jej los.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 10,00: Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 12,15: Poranek symfoniczny z filharmoji warszawskiej. W przerwie: „Ostatnie zmiany w ubezpieczeniu społecznem, a zwłaszcza chorobowem". 14,00: „Zakładanie i poprawianie pastwisk" odczyt rolniczy. 14,20: Utwory religijne w wykon. Warszawskiego Miejskiego Chóru im. St. Moniuszki. 14,45: Co słychać i o czem wiedzieć trzeba. 15,05: Muzyka instrumentalna. 16,00: Program dla młodzieży. 16,25: Płyty gramofonowe. 16,45: „W 50-tą rocznicę skroplenia powietrza przez uczonych polskich" - odczyt ze Lwowa. 17,00: Utwory fortepianowe w wyk. M. Jonasówny. 17,35: Pieśni - odśpiewa Łucja Czechowiczówna. 18,00: Muzyka z kawiarni „Gastronomja". 19,10: Słuchowisko pt. „Miasto Santa Cruz" odczyt z Wilna. 20,00: Koncert z udziałem Umberto Macneza. W przerwie wiadomości sportowe. 22,00: Recital wiolonczelowy K. Wiłkomirskiego. 23,00: Muzyka popularna z płyt gramofonowych.

ZAGRANICA. Moskwa (Dośw.). 17,25: „Chowańszczyzna" opera Musrorgskiego. **Daventry.** 17,30: Utwory Chopina w wyk. Jana Smeterlina. **Bruksela.** 20,00: „Kraina śmiechu" operetka Lehara. **Langenberg.** 20,15: „Don Juan" opera Mozarta. **Sztockholm.** 20,35: „Parsifal" opera Wagnera. **Rzym.** 20,45: „La donna perduta" opera. **Medjolan.** 21,00: „Mignon" opera. **Sztutgart.** 21,00: „Parsifal" opera (akt III). **Londyn Regional.** 21,05: Koncert symfoniczny.

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIETNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10: Płyty gramofonowe. 15,35: Skrzynka pocztowa. 15,50: Płyty gramofonowe. 16,25: Lekcja języka francuskiego. 16,40: „Złoto, banknot i czek" odczyt. 17,00: Koncert solistów. 18,00: Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska współczesna". 18,25: Muzyka popularna z „Cristalu". 19,20: Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30: Na widnokręgu. 19,45: Prasowy dziennik radjowy. 20,00: Skrzynka pocztowa techniczna. 20,20: Koncert muzyki polskiej - transmisja do Kopenhagi. 20,40: Wiadomości sportowe. 20,50: Koncert z udziałem Colete Franz. 22,00: Koncert ze Sztokholmu.

ZAGRANICA. Moskwa (Dośw.). 17,25: „Czterej despoci" opera. **Londyn Regional.** 19,45: Koncert współczesnej muzyki włoskiej. **Paryż.** 20,00: „La danse des libellules" operetka Lehara. **Budapeszt.** 20,00: Koncert symfoniczny. **Rzym.** 21,00: Koncert z udz. Bronisława Hubermana. **Berlin.** 21,10: Koncert symfoniczny. **Daventry.** 21,40: Koncert kameralny.

TŁOCZYŃSKI PRZEZ RADJO.

W sobotę 8 bm. wicemistrz Polski w tenisie Ignacy Tłoczyński udzieli przed mikrofonem Polskiego Radja wywiadu red. Włodarkiewiczowi na temat ostatnich sukcesów naszych tenisistów na Riwierze.

Bank Polski płacił w dniu 8 bm. za:

dolary amerykańskie	8,87—8,86
funty szterlingów	30,30
franki szwajcarskie	171,57
franki francuskie	34,93
marki niemieckie	206.—
guldeny gdańskie	173,52
liry włoskie	45,42
floreny holenderskie	358,60

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7. 4. 1933 roku.
Płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	17,75—	18,00
Pszenica	34,00—	35,00
Jęczmień 681—691 g/l	14,25—	15,00
Jęczmień 643—662 g/l	13,75—	14.25
Owies	11.25—	11,75
Mąka żytnia 65% wł. worki	27,50—	28,50
Mąka pszenna 65% wł. worki	52,00—	54,00
Otręby żytnie	8,50—	9,25
Otręby pszenne	9,25—	10,25
Otręby pszenne (grube)	10 25—	11,25
Rzepak	45,00—	46,00
Gorczyca	42,00—	48,00
Wyka latowa	12,50—	13,50
Peluszka	12,00—	13,00
Groch Victoria	21,00—	23.00
Groch Folgera	35,00—	40,00
Łubin niebieski	7,00—	8,00
Łubin żółty	8,50—	9,50
Seradela	11,00—	12,00
Ziemniaki jadalne	2,00—	2,20
Ziemniaki fabr. za kilo %		11

Ogólne usposobienie spokojne.

Tajemnicza wizyta.



Poraz pierwszy od czasu wojny przybył członek rodziny Hohenzollernów do Longynu. (B. ks. pruski Hubert na prawo i b. ks. Fryderyk von Meklenburg-Schwerin).

Humor i Satyra.

DOŚWIADCZONA MAŁŻONKA.

Lekarz: — Radziłbym prześwietlić małżonka Roentgenem. Łatwiej będzie skonstatować chorobę.

Żona: — Poco prześwietlać. Chwalić Boga żyję z mężem moim 30 lat, więc zdołałam go już na wskroś przejrzeć.

CHŁODNA WIOSNA.



— Patrz mamusiu! Jak ci biedni ludzie się wzajemnie ogrzewają.

PRAKTYCZNY.

Wieśniak (budząc lekarza w nocy): Panie konsyljarzu, wstawajcie, moja baba bardzo chora, musi konsyljarz ze mną jechać.

Lekarz: Czy sprawa jest tak poważna i pilna?

Wieśniak: No, nie tak bardzo, tylko, że w dzień, to moja śkapa nimo czasu.

W KRĘGU ZWIERZĄT.

Krupka chętnie oddaje się astrologji. Poucza więc swego towarzysza w dzień po Nowym Roku:

— W Nowy Rok świat wstępuje z pod znaku koziorożca w znak wodnika...

— Głupstwo — przerywa mu Kropka — w Nowy Rok świat wstępuje z pod znaku małpy w znak kociokwiku!

„PAN DOMU“.

— Człowieku, ale ci moja kobieta urządziła wczoraj piekło! Twoja też?

— No, to możesz sobie wyobrazić! Zaledwie zdołałem wejść do pokoju, to już rozpoczęła się burza! Ja nogi za pas i do łazienki; tam się zamknąłem. A ona komenderowała: — Wyleziesz stamtąd, ale zaraz!

— Wylazłeś, co?

— Tak ci się zdaje? U siebie ja jeszcze zawsze jestem „panem domu“!

Skutkiem wadliwej konstrukcji kanałów gazowych dwóch ludzi znalazło śmierć.

Konstruktorzy stanęli przed sądem.

Warszawa, 8. 4. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie proces o spowodowanie tragicznej śmierci zastępcy szefa departamentu lotnictwa wojskowego płk. Sendorka i urzędniczki państwowej p. Szuld.

W domu spółdzielczym, na którego czele stał poseł sanacyjny p. Malinowski, z powodu wadliwej konstrukcji kanałów gazowych zatruli się podczas kąpieli w łazience wspomniani płk. Sendorek i p. Szuld.

Pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci dwojga ludzi stanęli: architekt Oczykowski i kierownik budowy Haller. Ekspertyza, przeprowadzona przez fachowców wykazała, iż kanały zostały zbudowane z cegły, a nie z żelbetonu. Potworzyły się szczeliny w kanałach i gazy, idące z dolnych pięter ulatniały się na wysokości 6-go piętra, tam właśnie, gdzie mieszkali tragicznie zmarli.

Rozprawa potrwa dwa dni, gdyż powołano licznych świadków.

Rodzina płk. Sendorka występuje z powództwem 37.000 zł. Rodzice zmarłego utrzymują się tylko z renty, która im w drodze łaski została przyznana i pobierają 75 zł mies. Natomiast śmierć Szuldtowej postawiła w krytyczne położenie jej męża, b. oficera-gruźlika. Występuje on z powództwem w sumie 36.000 zł.

Z klubu kręglarzy „Dobry Rzut“.

Na dwutorowej kręgielni w Resursie Kupieckiej odbyło się kulanie o puhar przechodni, ufundowany przez prezesa **Kaz. Kujawskiego** z okazji swej 5-letniej prezesury. Każdy z członków **rzucił po 400 kul.**

Zdobywcą puharu został p. **Klorek** (pkt. 2743), I rycerzem p. **Ciupek** (2698), drugim rycerzem p. **Sentkowski** (2657).

*

W salce kawiarni „Bristol“ odbyło się roczne walne zebranie klubu pod przewodnictwem prezesa związkowego red. **Formańskiego.**

Do zarządu wybrani zostali pp.: **Kaz. Kujawski** prezes, **Balcer** wiceprezes, **Klorek** sekretarz, **Skonieczny** skarbnik.

— **Koncert pasyjny.** Poznańskie Stow. **Bacha** wykona w Wielki Piątek koncert pasyjny św. Jana, a to w ewangelickim kościele parafjalnym (Plac Kościeleckich) o godz. 17-ej. Wstęp 99 gr do 4 zł Przedsprzedaż u Idzikowskiego.

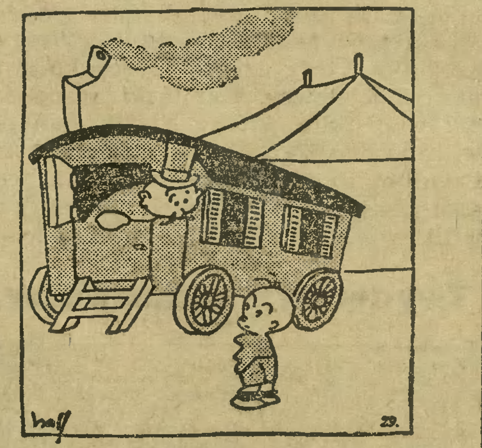
Nadpłacone komorne można odebrać.

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 1927 r. zostało uznane prawo lokatorów odebrania od właścicieli domów sum za nadpłacone komorne. Może się to stać w następującym wypadku.

Lokator płacił przez dłuższy czas komorne w pewnej wysokości, polegając na tem, że odpowiada ona ustawowemu przeliczeniu komornego z czerwca 1914 roku na złote polskie za dane mieszkanie. Następnie jednak dowiedział się, że komorne, które płacił, zostało przerachowane w wyższej kwocie, niż się należało.

Jeśli zatem dany lokator był w błędzie, to jest nie wiedział, iż w czerwcu 1914 roku płacono za lokal niższe komorne, ma prawo domagać się zwrotu nadwyżki komornego, jako sprzecznej z przepisami art. 3, 6—9 ustawy o ochronie lokatorów.

W CYRKU.



— Stasiu! Leć szybko do „Orła“ po dwa kawałki wieńca i do drogerji Kotlęgi po klej dla bliźniąt siamskich.

Ruch towarowy na kolejach zmniejszył się.

Warszawa, 7. 4. (Tel. wł.) Przewóz towarów na kolejach naszych znowu się zmniejszył. W m. lutym przewieziono 3.086.480 ton towarów, co w porównaniu ze styczniem oznacza zmniejszenie się przewozu o 230.020 ton.

Podróżnych w lutym przewieziono ogółem 6.602.417. Wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię wyniósł 590.845 ton.

— **Konferencja rodzicielska w męskiej szkole powszechnej im. św. Jana** odbędzie się w poniedziałek 10 bm. o godz. 17. Uprasza się rodziców i opiekunów o punktualne przybycie.

— **Uczestnikom strzelania z wiatrówek,** urządzonego przez Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“ w lokalu p. Mellera przy ul. Piastowskim przypomina się o zamknięciu strzelania, które nastąpi w niedzielę 9 bm. o godz. 23. Są jeszcze do zdobycia upragnione na święta wielkanocne szynki oraz inne wartościowe premje. Również zamyka się w tym dniu strzelanie o nagrody dla członków.

Z życia towarzystw.

Tow. Terminatorów. W niedzielę 9 bm. o godz. 8 rano wspólna komunja św. we farze. O godz. 3 popoł. zebranie. Przed i po zebraniu bezpłatne strzelanie z wiatrówek dla wszystkich członków.

„Szopen“. Lekcje śpiewu w poniedziałek i środę o godz. 19,30 u p. Kleinerta, ul. Wrocławska.

Baczność, emeryci, robotnicy, wdowy i sieroty oraz inwalidzi kolejowi! Nadzwyczajne zebranie we wtorek 11 bm. o gódz. 10 przedpoł. u p. Mellera, pl. Piastowski.

S. M. P. „Gwiazda“ Szwederowo. Przypomina się, iż pogrzeb śp. drh. Gertrudy Zgórskiej odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 5 popoł. z domu żałoby, ul. Nowodworska 8.

S. M. P. „Promyk“. Spowiedź wszystkich drużyn dziś 8 bm. Wspólna Komunja św. 9 bm. o godz. 8.

Zw. Powstańców i Wojaków R. P. im. marsz. Piłsudskiego. Nadzwyczajne walne zebranie 10 bm. o godz. 19 w sali p. Łapy, St. Rynek 21.

K. S. „Przyszłość“ Prądy. W niedzielę 9-go bm. o godz. 15 nadzwyczajne walne zebranie w lokalu p. Adamkiewicza.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W niedzielę o godz. 16 w sekretarjacie zebranie zarządu. O godz. 17,30 w sekretarjacie zebranie towarzyskie z urozmaiconym programem. Sympatycy mile widziani. Konkurs szachowy o mistrzostwo koła rozpoczęty; kto pragnąłby jeszcze stanąć do rozgrywek, niech się zgłosi w sekretarjacie.

Sokół I. W poniedziałek 10 bm. o godz. 20 zebranie zarządu w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich.

Koło śpiewu „Chopin“. W niedzielę 9 bm. o godz. 17 występ chóru w Resursie Kupieckiej. Próba tegoż dnia o godz. 16,30 u dyrygenta Waligórskiego przy ul. 3 Maja 2.

O. P. N. Sokół V. W niedzielę wyjazd do Nakła. Zbiórka o godz. 9,30 przed lokalem p. Glapy. Komplet I i II drużyny konieczny.

Klub mandolinistów „Dźwięk“. Zebranie w sobotę 8 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellera, plac Piastowski.

Stow. Pań Miłosierdzia przy par. św. Wincentego a Paulo. Walne zebranie w poniedziałek 10 bm. o godz. 17 w sali pod kościołem. Tegoż dnia o godz. 8 rano msza św. i wspólna komunja św., o godzinie 16 błogosławieństwo Najśw. Sakramentem i nauka.

Tow. Czeladzi Kat. przystępuje wspólnie pod sztandarem do stołu Pańskiego w niedzielę 9 bm. podczas mszy św. o godz. 8 w kościele farnym.

O. P. N. „Gwiazda“. Dziś w sobotę o godz. 16 obowiązkowy trening pod kier. instruktora związkowego. O godz. 20 zebranie plenarne w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Odrodzenie“ przystępuje jutro w niedzielę o godz. 9 do wspólnej Komunji św. O godz. 12 występ w kościele parafjalnym.

Tow. Kobiet Kat. „Jedność“ przy farze. Zebranie plenarne w niedzielę 9 bm. po gorzkich żalach w Domu Kat. przy farze.

S. M. P. „Gwiazda“ przy par. św. Trójcy. W poniedziałek 10 bm. o godz. 19,30 w salce przy biurze parafjalnem zebranie komitetu jubileuszowego (wykonawczego) wraz z zarządem S. M. P., na które zaprasza się także ks. protektora i ks. patrona. Punktualność i komplet konieczny.

Stow. Pań pracujących w handlu i konfekcji odwiedza wspólnie w niedzielę 9 bm. Stow. „Jedność“ przy farze. Zbiórka członków po gorzkich żalach przy kościele św. Trójcy. Zebranie plenarne 10 bm. o godz. 19 w ognisku parafjalnem przy kościele św. Trójcy.

K. S. A. „Siła“. Dziś o godz. 20 trening w hali gimn. przy ul. Konarskiego. W niedzielę o godz. 16 zebranie miesięczne w lokalu p. Szarafińskiej przy ul. Hetmańskiej. W święta wielkanocne zawody o mistrz. Polski w zapasach i dźwiganiu ciężarów w Poznaniu.

Zw. Podoficerów Rezerwy koło Bydgoszcz. Ostre strzelanie na strzelnicy bojowej w niedzielę o godz. 13,30. Zbiórka wszystkich członków o godz. 13 przy ekspedycji tow., ul. Zygm. Augusta.

Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII placówka I Macierz. Ćwiczenia w sobotę 8 bm. o godz. 19 w 62 pp., wejście z ul. Sowińskiego.

Korporacja „Eksternia“. W niedzielę 9 bm. o godz. 9 zebranie miesięczne w Resursie Kupieckiej. O godz. 11 wykład p. Krawczaka na temat: „Nowoczesna powieść polska“.

O. P. N. Sokół I. W sobotę 8 bm. o godz. 20 schadzka informacyjna w sali hotelu Lengning. Niedzielne zawody; obecność konieczna. We wtorek 11 bm. o godz. 16 trening piłkarski na boisku im. Świtały pod kier. trenera P. Z. P. N. p. Spojdy.

Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w niedzielę 9 bm. o godz. 14 w sali Domu Kat. przy farze. Wspólna komunja św. o g. 8 rano.

Bydgoski Klub Wioślarek. W niedzielę 9-go bm. o godz. 10,30 trening wioślarski na wodzie. Uprasza się o liczne przybycie.

Koło śpiewu kolejarzy „Hasło“. Nabożeństwo za dusze zmarłych członków koła odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 12 w kościele farnym, na którem chór śpiewa. Uprasza się o liczne przybycie.

S. M. P. „Brzask“. Dziś o godz. 20 rozpoczęcie kursu introligatorskiego w ognisku. Jutro komunja św. wielkanocna. Zbiórka w kościele pod sztandarem o godz. 7,45.

Tow. Obywateli i Miłośików Jachcic. Zebranie plenarne w niedzielę 9 bm. o godz. 15 w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75.

Uchwała. W sprawie wywoławczej w celu pozbawienia mocy dokumentu Sąd Grodzki w Bydgoszczy postanowił zarządzić następujące wywołanie. Władysław Kowal, zam. w Bydgoszczy ul. Orła 5, zastąpiony przez adw. Jasińskiego w Bydgoszczy, wniósł o wywołanie zaginionego listu hipotecznego, odnoszącego się do hipoteki w kwocie 6.000 mk. z odsetkami, zapisanej w księdze wieczystej nieruchomości Szwederowo K. 180 w dziale III pod L. 10 dla Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Bydgoskiego. Posiadacza wyżej wymienionego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym, wyznaczonym na dzień **3 października 1933 r. o godz. 12-tej** zgłosił swe prawa i przedłożył dokument w podpisanym Sądzie pokój nr. 26, pod rygorem pozbawienia mocy prawnej, powołanego dokumentu a to zgodnie z § 1008 p. c. (6538

Bydgoszcz, dnia 1 kwietnia 1933 r. **Sąd Grodzki.**

Szan. Publiczności do łaskawej wiadomości, że **otworzyłem przy ulicy Św. Trójcy 18** (przy kościele Św. Trójcy)

skład artykułów szkolnych

po cenach fabrycznych, oraz artykuły biurowe w urozmaiconym wyborze. Zasada moja: uczciwa obsługa, ceny niskie.

Proszę o łaskawe uwzględnienie przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

6353) ***Irena Konwińska.***

Bombonierka

Bydgoszcz, ulica Gdańska 5.

Korzystne źródło zakupu na święta Wielkanocne poleca w wielkim wyborze **Jajka, zające, baranki, Czekoladki i Bombonierki** firm Krakowskich i Warszawskich — **zawsze świeżo palona kawa w znanej jakości.** (6356

KUCHNIA KLUBU POLSKIEGO

Gdańska 50

poleca znane z swej dobroci **obiady** tylko na maśle po cenach możliwie najniższych.

Zgłoszenia przyjmuje

6411 **EKONOMAT.**

Kawiarnia i Cukiernia Gabryel

ul. Gdańska nar. Świętojańskiej. Tel. 466

Poleca na święta wielkanocne obficie zaopatrzony

skład wyrobów cukierniczych, konfitur oraz figurek, zające, jajka i t. d.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na torty, mazurki, sękacze, ciasta deserowe.

Dostawiam na życzenie wszelkie pieczywa w dom.

Wielki wybór. Ceny przystępne. (6355



Szan. Publiczności zwracam uwagę na moją dotychczas jeszcze niebywałą

Wystawę Wielkanocną

Ceny fabryczne.

M. PRZYBYLSKI

5778) **fabryka cukrów i czekolady**

Gdańska 12 (obok kina „Kristal").

Już dziś

należy zamówić los I klasy 27 Lot. Państw. w słynnej z wielkich wygranych kolekturze

„SZCZĘŚCIE" L. Targownika

Warszawa, Wierzbowa 7.

Po raz pierwszy on czasu istnienia loterji główna wygrana w szczęśliwym wypadku wynosi

dwa miljony złotych

Ogółem do wygrania około 25.000.000 zł. Cena 1/4 losu zł. 10.—; całego losu zł. 40.—

Ciągnienie I klasy już 18. maja b. r.

Zamówienia zamiejscowe załatwiane są odwrotną pocztą. Konto P. K. O. 10241. (6352

ROB. BÖHME, ogrodnictwo

T. z o. p.

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 16, tel. 42.

Pewne i korzystne źródło nabycia drzew owocowych i wszelkiego innego rodzaju roślin do flancowania. (6409

Cenniki na łaskawe życzenie.

Tapety

Linoleum

Ceraty

Chodniki 5025

poleca po zniżonych cenach

Zb. Waligórski

Bydgoszcz, Gdańska 12

obok Hotelu pod Orłem

Kawa Behrend'a

w każdej cenie

zawsze zadowoli wszystkich

125 gr.

Nr.	4	6	8	10	12	14	16	18	20	21	22	24
	0.55	0.70	0.75	0.90	1.00	1.10	1.25	1.50	1.85	1.85	1.90	1.95

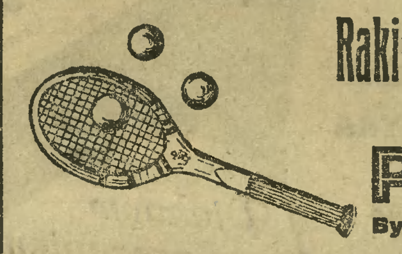
Carl Behrend & Co.

hurtowa palarnia kawy

Import i wysyłka kawy, herbaty i kakao

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 23 — ulica Długa nr. 38

Telefon 323 6292



Rakiety tenisowe, piłki, reperacje

Nowe naciągi

P. RIEMER

Bydgoszcz, ulica Gdańska 7. (5824

Abonujcie „Dziennik Bygdoski"

SZYNKI WIELKANOCNE

wędliny, wyroby mięsne, gotowane szynki bez kości, smalec i mięso po cenach najniższych, lecz w gatunku tylko pierwszorzędnym poleca Szanownej Publiczności w składzie detalicznym

przy ul. Gdańskiej nr. 26

Bacon Export Gniezno

6389 **Spółka Akcyjna**

Choroby nerwowe

bóle głowy, migrenę, neuraglję, słabość seksualną, melancholję, bezsenność, róże, ischias, reumatyzm leczy pod gwarancją (6313

100% Kola

produkt naturalny, dlatego nieszkodliwy. Wysyłkę uskutecznia za poprzedniem wpłaceniem **1,75 zł** za małe, a **3,50 zł** za większe opakowanie

W. Schmidt

Gdańsk-Oliwa

Jagostrasse 15.

Poszukiwani

zastępcy.

Polecam na święta

wszelkie przybory do pieczenia, specjalne wędliny krakowskie i kresowe znanej jakości. Wyroby czekoladowe, konfekt i figurki wielkanocne. Świeżo palone kawy, herbaty i kakao.

Konserwy owocowe i jarzynowe na które 10% rabatu udzielam.

Wielki wybór. Ceny niskie.

J. GARSZTKA (6345

Bydgoszcz, nar. Chrobrego i Pl. Piastowskiego

Farby malarskie światłotrwałe

chemiczne i ziemne

w doborowej jakości i wielkim wyborze

Lakiery — pokosty — pendzle — kredę gips — cement

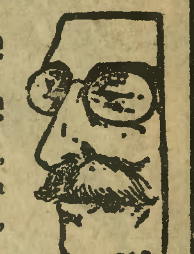
po cenach konkurencyjnych i obsłudze ściśle fachowej

5774) poleca

Drogerja pod Koroną

Tadeusz Jungbluth, Sienkiewicza 32 róg Kwiatowej

Przedłużajcie Wasze życie



Życie można przedłużyć, chorób uniknąć, chorych leczyć, słabych wzmacniać, nieszczęśliwych pocieszać.

Co jest źródłem wszystkich chorób?

Osłabienie systemu nerwowego, przygnębienie, strata osób bliskich, zawody życiowe, obawa przez chorobą, zły system życiowy i wiele innych przyczyn.

Pogodne usposobienie

jest najlepszym lekarzem! Jest tylko jedna droga, która prowadzi do uspokojenia, do podniesienia na duchu, do rozbudzenia nadziei, a drogę tę wskaże Wam broszurka, którą może otrzymać każdy, kto o to poprosi

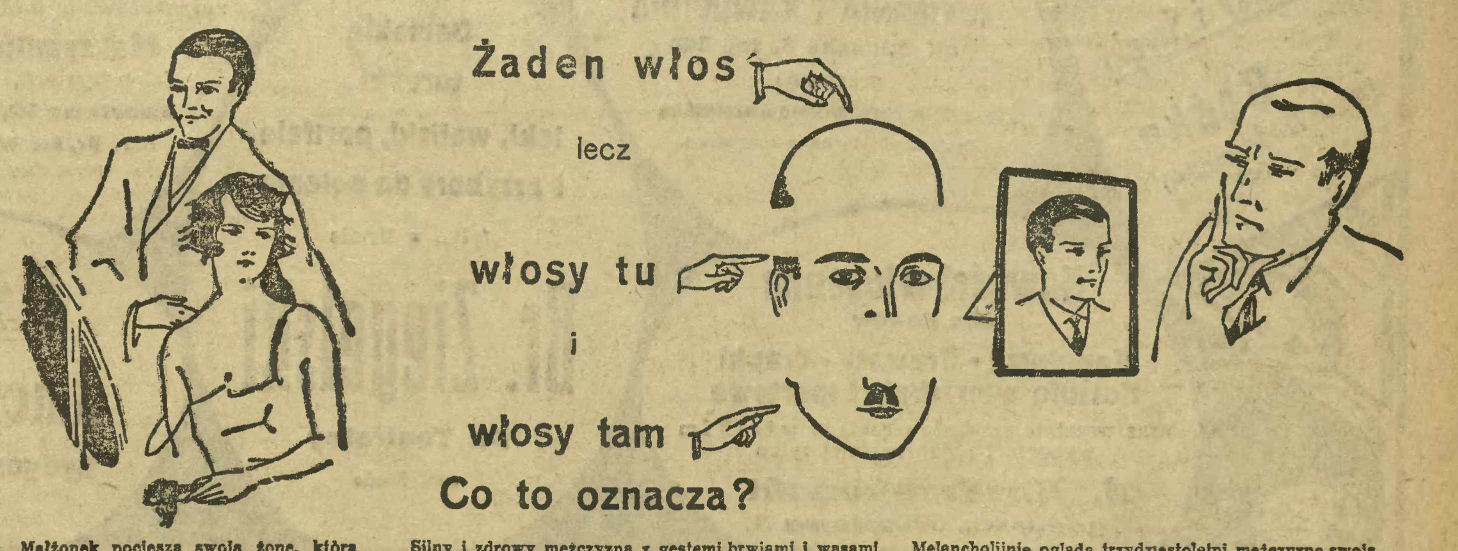
zupełnie darmo

Z tej małej broszurki dowie się każdy, jak można w krótkim przeciągu czasu wzmocnić nerwy i mięśnie, jak usunąć zmęczenie, wyczerpanie, utratę pamięci, zniechęcenie do pracy i wiele innych objawów choroby. Żądajcie tej broszurki, a przyniesie Wam ona wiele chwil radosnych i pełnych nadziei.

Postsammelstelle (6334

ERNST PASTERNACK, Berlin SO, Michaelkirchplatz 13 Abt. 163.

Co to oznacza?



Małżonek pociesza swoją żonę, która rozpacza z powodu wypadania włosów.

Silny i zdrowy mężczyzna z gęstemi brwiami i wąsami wszędzie więc dobry porost włosów — tylko nie na głowie.

Melancholijnie ogląda trzydziestoletni mężczyzna swoją fotografję z przed dziesięciu lat. Jego piękne włosy zniknęły.

W jaki sposób powstaje łysina? Posiadając jeszcze bujną fryzurę, spostrzega się łupież i za silne wydzielanie się tłuszczu. Co się czyni w takim wypadku? Myje się często głowę, a przeważnie zwykłem mydłem. Ale mimo to łupież występuje coraz silniej. a włosy wskutek nadmiernego wydzielania się tłuszczn, stają się coraz bardziej kruche i łamliwe. Oprócz tego odczuwa się swędzenie skóry. Lecz to nie wszystko. Przy czesaniu zostaje na grzebieniu coraz więcej włosów. Z zadowoleniem usuwa się chwilowe swędzenie głowy perfumowanym spirytusem. Prawdziwa jednak troska o włosy pojawia się dopiero wtedy, gdy podrażnione cebulki włosowe w coraz szybszem tempie powodują wypadanie włosów: wzmożone wypadanie włosów. I teraz dopiero zaczyna się zastosowywać różne doświadczenia. Próbnje się tego i owego środka, doznając nieraz iluzoryczną poprawę.

W rzeczywistości cebulki włosowe wykonują nadal swoje zadanie i jak dotychczas, tak i teraz wytwarzają włosy. Ale stwardniały naskórek głowy — jakby rola przywalona kamieniami — przeszkadza porostowi włosów. Przeszkoda ta staje się coraz większą, której cebulki nie są już w stanie pokonać i przedostaje się tylko jeszcze rzadki, cienki, słaby włos. Z czasem cebulki tracą całkowicie swą siłę i zapadają niejako w stan uśpienia. Innemi słowy: Ukazuje się łysina.

Pytamy się wszystkich, którzy doznali różne niedomagania przy poroście włosów, czy to nie jest prawdą, co tu wymienieliśmy.

Ratunek. Ponieważ udało się Drowi Cyglerowi kurację „Silvikrin z roku 1922" — które wielu tysiącom ludzi przywróciła piękne i bujne włosy — zastąpić przez „Neo-Silvikrin z roku 1931", można obecnie rzeczywiście mówić o końcu łysin, gdyż kuracja „Neo-Silvikrin" usuwa towarzyszące wypadaniu włosów objawy i dostarcza korzonkom nowe siły do produkcji włosów. Przy łupieży i nadmiernem wydzielaniu tłuszczów następuje zrogowacenie górnych warstw naskórka głowy, które pewnego dnia — aby to dobitnie przedstawić — zamknie drogę dalszemu porostowi włosów. Cóż w tym wypadku może pomóc środek podniecający, jeżeli przyczyny się nie usunie?

Kuracja dla włosów Neo-Silvikrin

usuwa wszystkie przeszkody: zrogowacenie, łupież i nadmierne wydzielanie tłuszczów. Pozatem daje korzonkom włosowym potrzebnego pożywienia (uzyskany z włosów ludzkich) dla porostu włosów. Kuracja dla włosów „Neo-Silvikrin" jest ratunkiem dla włosów; niechęć przypodobania się, lecz rozum nakaznje zastosowanie jej. Włosy na głowie chronią bowiem ośrodek całego duchowego życia — mózg — przed zimnem i gorącem. Przeto bujne uwłosienie jest nietylko piękną ozdobą, lecz przedewszystkiem ważnym czynnikiem dla zdrowia.

O płynie do włosów Neo-Silvikrin-Fluid zaś należy wspomnieć, że przy zdrowym naskórku głowy i normalnym poroście włosów stosowanie Fluidu przyczynia się do utrzymania włosów w zdrowym, bujnym stanie, aż do późnego wieku. 6319

Przed wydaniem pieniędzy prosimy o zażądanie od nas bezpłatnego materjału informacyjnego. Do posyłki bezpłatnej załączamy również próbkę Neo-Silvikrin-Shampoonu.

Kupon przesyłki bezpłatnej.

Wysłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:

„Silvikrin", Gdańsk 318, Böttchergasse 23—27.

Proszę mi przesłać bezpłatnie i franko

1. Próbkę Neo Silvikrin-Shampoonu
2. Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów"
3. Doniesienie o skuteczności Silvikrin.

Nazwisko ....

Miejscowość ....

ulica i l. domu ....

Przy zakupach wielkanocnych polecają się łaskawej pamięci:

Bławaty, bieliznę i pończochy
najtaniej
zakupić można w nowootworzonym składzie
przy ul. Jana Kazimierza 3, (róg Długiej)
L. ZAWOŹNIK

Losy klasy I-ej 27 Loterji Państwowej
są już do nabycia w znanej z wyjątkowego szczęścia
kolekturze „Uśmiech Fortuny“ Bydgoszcz, Pomorska 1.
Nowy zreformowany plan gry powiększa szanse wygrania.
Największa wygrana w szczęśliwym wypadku 2.000.000 złotych.
1200 wygranych pocieszenia na sumę 1.540.000 złotych.
Cena 1/4 losu wynosi tylko 10 zł. Plan gry można otrzymać bezpł. w kol. „Uśmiech Fortuny“

Wszelkie artykuły wielkanocne
znanej jakości własnego wyrobu
Cukiernia GREY

Najtańszem źródłem zakupu
pończoch, skarpet, rękawiczek, bielizny
oraz nowości sezonowych
jest znana z taniości firma
M. Fusała
Bydgoszcz, Stary Rynek 19, tel. 11-28.

NA STÓŁ WIELKANOCNY
WINA
WINIAKI
WÓDKI i LIKIERY
STRZELCZYKA
poleca
Fa. Winiak
Pomorska 1
Tel. 1002 - 1750

Obrusy
do święconki tylko z firmy
J. Pilaczyński i Ska
Telefon 814. Gdańska 14
gmach Hotelu pod Orlem.

Aparaty i przybory fotograficzne
w wielkim wyborze
po cenach ściśle fabrycznych
poleca
Foto-Kamera
Bydgoszcz, Dworcowa 7

Polecam
torebki damskie walizki
nesesery, teki do akt, portfele,
portmonetki, torby szkolne i plecaki
po bajecznie niskich cenach
Musiał
Bydgoszcz, Długa 29

Pięknym prezentem
dla Pań i Panów
jest
zegarek wzgl. **biżuterja**
z firmy
H. Kaszubowski S. z O. O.
Długa 22.

Na święta
poleca
wina krajowe koniaki likiery
po cenach fabrycznych
St. Zimoch
Delikatesy
Niedźwiedzia 7. tel. 1648

HANDEL WIN i SPIRYTUALJI
J. J. Goerdel
właśc. Edmund Matecki
BYDGOSZCZ
Długa 10 Tel. 14

R. STENZEL
Piekarnia i Cukiernia
Jana Kazimierza 3, tel 23-07
Filja ul. Gdańska 28
CUKIERNIA i KAWIARNIA
ul. Gdańska 5, tel. 343
przyjmuje
wszelkie zamówienia świąteczne
Dostawa punktualna — ceny niskie.

Trwałą ondulację
jedyne, naturalne fale otrzymuje
się tylko przez światowej sławy
aparat syst. Mayer „Realistic“
zainstalow. w moim zakładzie.
Maksymiljan Żewicki
Salon fryzjerski dla Pań i Panów
Dworcowa 39, róg Marcinkowskiego
Filja: Dr. Em. Warmińskiego 1
(obok Kasy Chorych)

Kiełbasy i Szynki
tylko od
Boćka
Pomorska 28 Śniadeckich 41
Tel. 1548

Damskie torebki
teki, walizki, portfele
i przybory do golenia
tylko w firmie
Br. Ziegelski
Pl. Teatralny
dawn. Neitzke

Farby lakiery
oraz wszelkie
przybory malarskie
kupuje się najkorzystniej w
specjalnym składzie farb i lakier.
E. Kerber, Bydgoszcz
Gdańska 66. Tel. 626

Nowości wiosenne
dla Panów
Kapelusze - Krawaty - Czapki
Koszule wierzchnie i sportowe
oraz wszelkie artykuły męskie w wielkim
wyborze i najkorzystniej tylko
A. Kozdrzykowski
Bydgoszcz, Mostowa 5.

Do placka świątecznego
Pijcie kawę
Łuczkowskiego
Bydgoszcz, Dworcowa 70-71
telefon 184.



Na wielkanoc polecamy: Jajka ozdobne i drażetkowe, zające, baranki, figury czekoladowe wszelkiego rodzaju, bombonierki i czekolady codziennie świeże.
P. T. Kupcom udzielamy wysokiego rabatu. Największa fabryka tej branży na Pomorzu.
„LUKULLUS“ FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY
BYDGOSZCZ, POZNAŃSKA 16, TEL. 1670.
FILJE: Poznań, Gniezno, Inowrocław, Chełmno, Grudziądz, Chojnice, Toruń, Tczew, Starogard i Gdynia.

Specjalności świąteczne!
Wina Wódki Likiery
po cenach najniższych
poleca
B. JAGŁA, skład delikatesów
Marsz. Focha 10, tel. 1462

Obuwie LEO Gdańska 21

R. Wesołowska
Papier
Artykuły biurowe
i zabawki
Bydgoszcz, ulica Gdańska 1.

KAWĘ i HERBATĘ KUPUJE SIĘ U GROSSA Dworcowa 23-25

†

W piątek, dnia 7 kwietnia rano o godzinie 5.30 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek śp.

Fryderyk Darda

mistrz krawiecki

w 62 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Emma Darda, ur. Stengel

Bydgoszcz, 8 kwietnia 1933.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 kwietnia o godz. 4-tej po południu z kostnicy nowego cmentarza ewangelickiego. (3766

†

W piątek rano o godzinie 9-tej zmarła po długich, ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababka śp.

z Weynów

Antonina Kłosowska

o czem donosi pogrążona w smutku

Rodzina.

Lucim, Bydgoszcz, Fordon, Szczutki.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 9,30 z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Mąkowarsku. (6539

Przetarg publiczny.

W sprawie spornej zakupię w publicznym przetargu od najmniej żądającego za gotówkę na rachunek interesentów (6531

450 centnarów pszenicy o wadze gatunkowej 115 funt. hol. franko stacja Osiek. Przetarg odbędzie się w **poniedziałek, dnia 11. 4. br. o godz. 13 w mojem biurze przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 10.**

Zefiryn Rzymkowski
zaprzysiężony senzal handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handl. **w Bydgoszczy.**



Na raty

miesięcznie

EXPRESS **20 zł.**



3930

Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci potrzebni.

Angielskiego
niemieckiego, francuskiego, polskiego, naucza szybko, dobra wymowa. b. profesorka Załachowska, 3-go Maja 20. (19416

Meble

wszelkiego rodzaju, specjalność: **pokoje sypialne** po cenach konkurencyjnych poleca

Fabryka Mebli

B. Siudowski

Bydgoszcz (6415

ul. Jasna 11, tel. 22-74.

Ciężarówkę i samochód osobowy

marki „Dodge" sprzeda korzystnie na obcy rachunek (6522

„Autoarma"

Zduny 6, tel. 1824.



Wszelkie **wyroby druciane** oraz (2266 **drut kolczasty**

kupuje się najkorzystniej w firmie

Braci Ziegler
Nakło n.-Not., tel. 72
Fabryka pilników i płotów drucianych.
Cennik bezpłatnie.

Limuzyna Chevrolet

4-ro cylindrowa w dobrym stanie **zł 1 850.** (5925

Stadie-Automobile

Sp. z. o. o.

ulica Gdańska.

Nieruchomość

większe ubikacje z gruntem ul. Chodkiewicza zaraz wydzierżawię. Informacji udziela **Sienkiewicza 47, m. 5,** 1—4 po poł. (3705

Poznańskie Stowarzyszenie Bacha

Koncert pasyjny św. Jana

Jana Sebestjana Bacha

W wielki piątek dnia 14 kwietnia 1933 r. o godz. 17 w ewangelickim kościele parafjalnym w Bydgoszczy, Plac Kościeleckich. 3714)

Ceny wstępu: 0.99—4 zł. bez podatków, w składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska. Czysty dochód przeznaczony dla ubogich

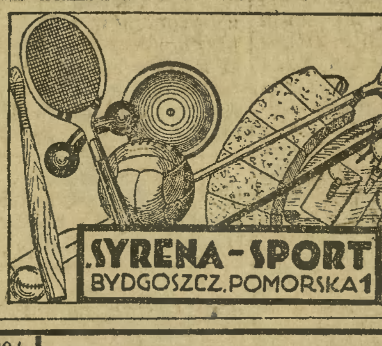
PBCh KM

W poniedz. dn. 10 kwietnia wiecz. o 8 w Kasynie Cywilnem

STABAT MATER

Fr. Schuberta

6510 dyryguje: dyrektor W. Winterfeld



(6424)

15% **ZNIŻKA CEN** 50%

na

RADJO - SPRZĘT

wielki wybór najnowszych aparatów, głośników oraz akcesorji. (6461

Świąteczny zakup tylko w firmie

Z. GONCZERZEWICZ, Pl. Wolności 1. tel. 1124

25% **Warsztat napraw na miejscu.** 30%

K. K. O. m. Bydgoszczy

w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 4

wynajmuje

schowki (safes'y)

rozmaitych rozmiarów na dog. warunkach.

W myśl ustawy z 16 marca 1933 r. o Funduszu Pracy (Dz. Ust. R. P. Nr. 22 poz. 163) schowki z dniem 1 kwietnia 1933 są wolne od dodatkowej opłaty w wysokości 5,— zł. miesięcznie. (6537



JAK MAŁO KOSZTUJE JAK DUŻO DAJE

Każda gospodarna Pani powinna dbać o wygląd podłogi w swojem mieszkaniu.

Lśniąca podłoga świadczy, że Pani domu dba nietylko o elegancję, ale i o hygienę.

zaprawa do podłóg **„Jaśniej słońca"**

farbuje momentalnie **białe podłogi** na mahoń lub orzech. (5835

Bufet restauracyjny

z probierni Kalkstein sprzeda jak najtaniej

„Renaissance" Plac Teatralny

CUKIERNIA „POD ORŁEM"

Uprzejmie donosimy, iż z dniem dzisiejszym rozpoczęliśmy przyjmowanie zamówień świątecznych na nasze znakomite wyroby cukiernicze, jakoto:

mazurki, torty, babki, makowce, senkowce i t. d.

po cenach bardzo przystępnych.

Specjalność nasza:

torciki i mazurki począwszy od 2-ch złotych.

Punktualna i szybka dostawa poza dom w każdej ilości i o każdej porze.

6513

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Szczęśliwe
losy I. klasy 27 Loterji Państwowej poleca Jankowski, Kolektura Bydgoszcz, Długa 76. Ciągnienie od 18 maja. Los 40, ćwiartka 10 złotych. (6520

Szalówki (6466
suche tanio u K. Suligowskiego, Chodkiewicza 22.

Wózki
dziecięce tanio. Dworcowa 25, m. 5. (3772

Fachowe
czyszczenie, reparacje, przeróbki, nicowanie, nawet najgorszej garderoby wykonuje terminowo, najtaniej. Wieloletnia „Ekonomja", D-ra Emila Warmińskiego 10, II p. (3783

Meble
wszelkiego rodzaju za bezcen w niedzielę 50% rabatu. Sypialka dla panny (Szleiflack), krótkie skrzydło Seilera, sypialka jasna polerowana, jadalki, gabinety, kanapy, fotele, łóżka, leżanki, tapczany, lustra bieliźniarki tylko Śniadeckich, Górnoślązaków. (3782

SPRZEDAŻE

Kamienica
nowoczesna narożnikowa, w handlowej dzielnicy Poznania przy wpłacie 60 tys. za 150.000 na sprzedaż. Przedwojenna wartość 275.000 marek. Tadeusz Szulc, Poznań, Kręta nr. 6. (6488

Plac
budowlany na sprzedaż. Inowrocławska 22. (6473

Plac
budowlany okazyjnie na sprzedaż. Lewandowski, Ugory 20. (6474

Place
budowlane blisko miasta sprzedam tanio. Ks. Skorupki 99. (6519

Fortepian
nowy z powodu wyprowadzki sprzedam zaraz. Adres wskaże Dziennik. (6534

Sprzedam
pompę studzienną Kanałowa 13. gospodarz. (6475

Tanio
na sprzedaż dobrze utrzymane także antyczne meble, lustra, kanapy, leżanki i dużo innych. Pomorska 32, skład I. (3765

Wózek
dziecięcy sprzedam. Grudziądzka 9, m. 9. (6481

Pianino
czarne za 600 zł sprzedam Królowej Jadwigi 10, mieszkanie 1. 3771

Urzędnicze
pokój, używanie kuchni. Św. Trójcy 35, m. 21. (6527

Samochód
Ford limuzyna tanio na sprzedaż. Śniadeckich 21, lakiernia. (3750

Dziecięce
żelazne łóżeczko sprzedam. Dr. Emila Warmińskiego 19, podwórze. (3787

Samochód
półciężarowy z przyczepką Ford 29 mało używany Hetmańska 30. (3795

Wózek
dziecięcy sportowy w dobrym stanie na sprzedaż. Karpacka 31, m 6. (6485

Wózek (3785
dziecięcy, modny, sprzedam. Krasińskiego 21 — 6.

Sprzedam
3 szafy, stół, lustro. Jagiellońska 23, m. 3a. (3797

Biuro
z telefon. w śródmieściu okazyjnie sprzedam. Wiadomość w Dzien. (3793

Sprzedam
samochód w dobrym stanie tanio. Wiad. Św. Jańska 3, Zając. (3796

Gitarę (3768
sprzedam. Zduny 5 m. 6.

Bufet
kredens pierwszorzędne wykonanie, tanio. Łokietka 9, II podwórze. (6536

Jeśli chcesz sprzedawać

musisz mówić jaknajczęściej o zaletach swych towarów za pośrednictwem

Ogłoszeń

pomieszczanych w dziennikach i czasopismach.

Wózek
dziecięcy, sprzedam. Stroma, 13. (6484

Radjo
3 lampowe nowoczesne korzystnie oddam. Chwytowo 13/2. 6525

Garnitur (6493
parowy do młócenia (Dreschsatz) kompl. lokomobila, młóckarka, elewator tanio sprzedam, byle zaraz. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Parówka".

Męski
pokój, ciężki dąb, pianino Krauzego na sprzedaż. Świętojańska 2, mieszkanie 8. (6533

Pianino (3799
krzyżowy dobrze utrzymane. Funk, Gdańska 87.

KUPNA

Domek
z ogrodem w Bydgoszczy kupię od gospodarza. Wpłacę 4 000 zł, pod „Domek". (6530

Poszukuję
kupna lub dzierżawy majątku lub młyna wodnego za gotówkę. Oferty pod „Za gotówkę". (6476

Motocykl (3773
350—500 ccm kupię za got. Zgł. filja Dziennika „G. M."

POSADY WOLNE

Panów
do akwizycji ubezpieczeń życiowych w swem otoczeniu. Zgłoszenia pod „Dobry zarobek poboczny" do Dziennika — Grudziądz. (6506

Potrzebny
czeladnik szewcki na nową pracę. Sienkiewicza nr. 10. (3794

Uczennica
potrzebna. Słowik, Dworcowa 30. (3791

Pomocnik (6482
fryzjerski potrzebny zaraz na stałe. Kujawska 25.

Dzielnego
pomocnika krawieckiego poszukuje od zaraz. Zgł. Januchowski, Wągrowiec Kościuszki 7. (6472

Stolarza
samodzielnego na okna i drzwi poszukuje. Zgłoszenia od 3—4-tej. Gdańska 115, 5. (3781

Służąca
z bardzo dobrem gotowaniem znająca ładne pranie i prasowanie, zaraz ewent. od 1. V. potrzebna. Wileńska 9, m. 5. (6486

DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem 4 pokoj nadający się na każdą branżę w najlepszem położeniu zaraz korzystnie do wydzierżawienia. Zgł. Skrzypczyk Barcin, pow. Szubin. (3786

MIESZKANIA WOLNE

2 pokoje
kuchnia do wynajęcia Senatorska 61 m. 3 gospodarz. (3774

Mieszkanie
wydzierżawię. Grunwaldzka 45. (6509

Pokój
i kuchnia do wynajecia. Dr. Potockiego 6. (6532

1—2 pokojowe
kuchnia wolne. Śniadeckich 48, m. 4. (3790

POKOJE WOLNE

2 małe
pokoje umebl., osobne wejście, korzystnie. Gdańska 86, m. 2. (6526

Pokój
umebl. do wynajęcia. Paderewskiego 3, m. 2. (3788

Pokój
umeblowany. Chodkiewicza 15, m. 5. 3770

Pokój
dla dwóch panów z osobnem wejściem. Długa nr. 16. (6477

Pokój (3769
umebl. osobne wejście, piec do gotowania, światło małżeństwu lub paniom, 18 zł. Jachcice, Barska 15.

Pokój
umeblowany dla inteligentnego pana lub pani do wynajęcia Kaszubska 10 właściciel. (3778

Pokój (3780
umeblowany do wynajęcia Cieszkowskiego 9, m. 6.

Pokój
próżny poszukuję. „Krawcowa" filja Dzien. (3792

Pokój (3779
komf. Cieszkowskiego 1-1

Pokój
niekrępujący ewtl. utrzymanie. Gdańska 65, m. 7.

Pokój
Długa 12, m. 2. (6478

RÓŻNE

Hallo! (6535
Paryskie żurnale mód. N. Gieryn, Pl. Teatralny.

Pluskwy
karaluchy wytępia momentalnie nowowynaleziony płyn „Gazolit". (6507

Przyjmę
porcelanę, fajans, szkło w komis lub oddam lokal. Zgłoszenia Dzien. „Dobry interes". (6416

MATRYMONJALNE

Kawaler
kupiec posiad. skład kolonj. poszukuje z braku znajomości panny lub mł. wdówki zgrabnej i ładnej z gotówką celem ożenku. Zgł. Dzien. Bydg. pod „Wierność". (6524

Panny
panowie, również bez majątku, znajdą odpowiednią partję „Postęp", Śniadeckich 48. (3789

POLECENIA

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 36, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234

Zawiadamiam
Szan. klientelę że w dniu dzisiejszym dnia 8 kwietnia r. b. otwieram przy ul. Mostowej nr. 5, specjalny skład galanterji skórzanej i parasoli. Moim staraniem będzie Sz. klientelę fachowo i uczciwie obsłużyć, przy bardzo przystępnych cenach. Nadmieniam że wszelkie reparacje parasoli i artykułów skórzanych wykonuję fachowo. Prosząc o łaskawe poparcie mojego nowego przedsiębiorstwa, kreślę z poważaniem Bielinska. (6373

Krawcowa.
Osiedliłam się przy ulicy Różanej 1, szyje po cenach przystępnych. Zielińska. (6419

Meble
najtaniej poleca firma Antoni Górecki, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2 tel. 1516. Filja Toruń, Żeglarska 27. (6371

Wózki (6453
dziecięce najnowsze fasony, najtaniej. Długa 5.

Ślubne
obrączki, biżuterję, rytowanie wykonują, naprawiają szybko, tanio. Zakup złota i srebra. Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 58. (6425

Tapicer
bezrobotny wykonuje wszelkie prace tapicerskie tanio, akuratnie. Grunwaldzka 2, m. 5. (6374

Chemiczne
czyszczenie garderoby, farbowanie wykonuje szybko tanio, solidnie. Lisikiewicz, Zduny 23, Podgórna 23. (3875

6 fotografji
w różnych pozach, zaraz do zabrania 1,50 wykonuje „Wiol“, Marszałka Focha 16. 3801

SPRZEDAŻE

Okazja
Sprzedam zaraz oberżę. pełna koncesja, jedyna w wójtostwie, 24½ morgi ogrodowej ziemi, w tem 2 morgi młodego sadu, położoną w środku dwóch większych wiosek. Znajduje się obecnie 13 lat, przedtem 38 lat w jednem ręku. Inwentarze nadkompletne. Zgłoszenia agentura Dziennika Chełmża, Chełmińska pod „Okazja“. (6323

Dom
piętrowy sprzedam Piękna 41. (6459

Dom
Fordonie, z składem rzeźnickim sprzedam lub zamienię na małe gospodarstwo. Właściciel, Bydgoczsz, Kujawska 18. (6440

Sprzedam
tanio dom, 7 mórg ogrodu owocowego. Solec Kuj.. Przedmieście Bydg. 1. (6437

Sprzedam
wzgl. wydzierżawię mórg roli położonej w Bydgoszczy przy ulicy Ujejskiego. Rola ta nadaje się na plac budowlany. Zgłosz. pod adresem Jan Brząkała, Nowemiasto nad Drwęcą. (6437

Domek
mórg ziemi sprzedam. Ugory 68, m. 4. (6434

30
morgowe gospodarstwo, 8 klm. od Grudziądza, zabudowanie masywne, duży ogród, korzystnie na sprzedaż. Grudziądz, Plac Stycznia 3 m. 4. (6505

Zakład
fotograficzny doskonale prosperujący sprzeda lub zamieni za realność tu lub na prowincji. Biuro „Emeryt“ Mostowa 3. (3800

Dom
piekarnia, rzeźnictwo, 8 mórg ziemi w dużej wsi kościelnej (dworzec w miejscu) z powodu śmierci natychmiast sprzedam. Tysler, Łąg — Chojnice. (6502

Dom
z ogrodem w Chojnicach przynoszący przeszło 1.000 zł rocznie zaraz sprzedam cena podług ugody. Zgł. Kałużny, agentura Chojnice. (6470

Domy
wile, majątki okazyjnie na sprzedaż. Westfalewski, Dworcowa 6, tel. 698. (3776

Plac
pod budowę na sprzedaż przy ul. Średniej. Adres wskaże Dziennik. (6400

Sprzedaż
okazyjna. Jadalnie dębowe kompl. 575, sypialki od 500 zł w najnowszym stylu, gabinet dębowy 550, kuchnia reformowa 350, krzesła bukowe (trzcina) a 6,00, szafy do rozbierania 65,00, 5 okień inspektowych 15,00 Piechowiak, Poznańska 7, m. 7, tel. 1651. (6417

Wóz
cztero calowy zaraz na sprzedaż. Malborska nr. 3, w kuźni. 6514

Wózek
dziecięcy tanio sprzedam Nakielska 167. 6508

Rower (3764
nowy tanio Warszawska 6-5.

Bilard
kompletny, kije, bile (kość słoniowa 2 piramidy) francuski, przepisowy, marmur, bardzo dobry (kosztował 2.000) sprzedam 700 zł. lub zamienię pianino, dobre skrzydło. Inowrocław, „Adrja“ Toruńska 5, telefon 372. (6497

Wózek
dziecięcy sprzedam. Marsz. Focha 24, podwórzu 6. (3757

Rower
jak nowy sprzedam. Pomorska 26 m. 2. (3760

Kary
i kasztan wałachy, 2 wozy pług, waga i gramofon z płytami tanio na sprzedaż. Senatorska 2. (6457

Radjo
3 lamp. sprzedam. Chełmińska 4, m. 11. (6465

Tokarnie
sztance z całem urządzeniem warsztatowem sprzedam Piękna 41. (6458

Sypialnie
dębowe bardzo tanio sprzeda stolarnia Śniadeckich 21. (6450

Fortepian
sprzedam tanio. Podwale 9, mieszk. 1. (6463

Rower
sprzedam tanio. Koronowska 52. (6443

Bernardyn
młody, tresowany, wspaniały okaz, na sprzedaż. Chopina 6. (6414

2 łodzie
motorowe korzystnie na sprzedaż. Zgł. Frischke, ul. Sniadeckich 34. (6404

Radjo
4 lamp. prąd stały, sprzedam. Podwale 8, II piętro balkon. (6418

Bufet
kredens tanio sprzedam. Kujawska 75. (6447

Szyld (6430
firmowy 5×1 tanio sprzedam. Sienkiewicza 13 — 1.

Wyprzedaż
pomp do wody po bardzo niskich cenach. Grunwaldzka 83. (6432

Radjo (6435
3 lampkowe komplet, korzystnie. Adres Dziennik.

Sprzedam
rower, wóz rzeźnicki na resorach i lekki roboczy. Szubińska 65. 6446

Wózik
dziecięcy prawie nowy tanio sprzedam. Jasna 7 m. 7. (6431

Singera
maszynę krawiecką mało używaną tanio sprzedam. Nakielska 3. (6442

Wóz
rzeźnicki na sprzedaż. Brzozowa 65. (6381

Magiel
na sprzedaż. Lubelska 29, parter. (6529

Jadalnie
solidne wykonanie tanio sprzedam. Lubelska 19 (6483

Wóz
dwukcłowy, półszorek sprzedam. Świętojańska 4 m. 3. (3753

Maszynę
do szycia sprzedam. Szczecińska 7, m. 5. (3754

Rury
blachy, szyny budowlane, siatki wszelkie użytkowe żelazo tanio sprzedaje Składnica Starego Żelaza, Marsz. Focha 34. (6517

Warsztat
stolarski z narzędziami sprzeda „Wiol“ Marszałka Focha 16. 3798

Zamienię
motocykl „Indjan“ z przyczepką 1000 ccm na motocykl 1 cyldr. do 500 ccm bez przyczepki. Oferty „K. 585“ do administracji. (6515

Sypialka
modna kuchnia tanio na sprzedaż. Pomorska 58, stolarnia. 3802

KUPNA

Dom (6512
rentujący się obciążony trwałą hipoteką lub bez, kupię bez pośredników, 10—20000 wpłacę. Dokładne podania Dz. Bydg. „201“.

Kupię
używaną, legalizowaną wagę bydlęca, nośności 1000 kilo. Oferty z podaniem ceny uprasza Wakarecy, Tuchola, Kościelna 4. (6401

Wannę
kąpielowa, piec kupię. Długa 5. Telefon 728. (6456

Pianino
krzyżowe kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza Zabel, Toruń, Kazimierza Jagiellończyka 8. (6490

POSADY WOLNE

Zastępstwo
poważne oddam. Potrzebne 120 zł na towar. Zgł. Biuro ogłoszeń Inowrocław „Egzystencja“. (6495

Przedstawicielom
odwiedzającym składy żelaza, sprzętów kuchennych Poznańskie, Pomorze, oddamy kilka artykułów. Zgłoszenia filja „Dzien. „Wytwórnia“. (3733

Tancerka
śpiewaczka, dwie fortancerki młode z prezencją przyjmę od 16. IV. Inowrocław, rest. „Adria“. Tylko siły pierwszorzędne Telef. 372. 6496

Poszukuję
kilka ekspedjentek z branży na wypomożkę. Susała, Stary Rynek 19. (6467

Przyjmę
zaraz biegłą maszynistkę, która pracowała u adwokata oraz młodszego biurowego z ładnym charakterem pisma. Pisemne oferty z podaniem wynagrodzenia skierować pod liczbą „333“. (6445

Fachowca
do przejęcia bufetu na własny rachunek, z gotówką 2.000 zł poszukuję zaraz lub 1. 5. 33. Zgłosz. filja Dziennika pod „Fachowiec“. 3763

Bufetowa
do cukierni i kawiarni, wykwalifikowana dobra siła potrzebna. Zgłoszenia z świadectwami i fotografją kierować Tczew, Rynek 7. Kawiarnia. (6492

Bufetowej
poszukuje zaraz Hotel „Polonia“. Zgłoszenia z fotografją odpisami świadectw. Zgłosz. Kałużny, agentura Chojnice. (6468

Poszukuję
biegłej nakładaczki drukarskiej na kilka dni. Zgł. Poznańska 4, podw. lewo. (6479

Panienka
kochająca dzieci, uczciwa i pracowita, z skromnemi wymaganiami do 2 dzieci 2—5 lat; osoby które przy dzieciach już były mogą się zgłosić. Helena Poznańska, Toruń, Nowy Rynek 20. (6491

Kołodziej
młodszy moze się zaraz zgłosić. Ustronie 13. (6462

Potrzebny
wykwalifikowany farbiarz znający również chemiczne czyszczenie garderoby. Oferty z odpisami świadectw i referencjami pod „Farbiarz“ do Dziennika Grudziądz. (6504

Krawiecki
czeladnik potrzebny „Ekonomja“ D-ra Emila Warmińskiego 10. Zgłoszenia niedziela. (3784

Zarządczyni
(pani domu) która się zna na kuchni restauracyjno-hotelowej od 15. 4. lub 1. 5. 1933 r. Hotel „Dwór Chełmiński“ Chełmno. (3762

Ekspedjentka
rzetelna, władająca językiem polskim i niemieckim, może się zgłosić do składu rzeźnickiego ze świadectwami i fotografją. Karol Preuss, Grudziądz, Koszarowa 14. (6503

Młodszy
zecer potrzebny. Fabryka stempli Dworcowa 70. (3727

Uczeń
fryzjerski z dobrej rodziny może się zgłosić. Wiad. w Dz. Bydg. (6439

Uczeń
kominiarski uczciwych rodziców może się zgłosić. B. Trzciński, konc przemysł. kominiarski w Izbicy Kujawskiej. (6516

Uczeń
z lepszem wykształceniem do składu żelaza potrzebny. Zgłoszenia tylko piśmienne. K. Stark, Gdańska 47. 3717

Uczennice (6518
do szycia przyjmie Misiewiczówna, Sienkiewicza 15.

POSADY POSZUKUJĄ

Panna
lub pan z kaucją do prowadzenia składu kolonjalnego natychmiast potrzebna. Zgłoszenia pod „Kolonjalka“. (6487

Elektromonter
z długoletnią praktyką, obeznany z wszelkiemi pracami fachowemi poszukuje posady. Oferty pod „Elektromonter“ do filji Dz. (3751

Młodsza
dziewczyna ze wsi uczciwej rodziny, umiejąca gotować, szyć i prasować, rozumie wszelkie prace domowe poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. Kałużny, agentura Chojnice. (6469

DZIERŻAWY

Poszukuję (6480
dzierżawy małego domku Oferty Dzien. pod „U. D“

Kiosk
wynajmę. Długa 5. (6455

Rzeźnictwo
zapęd elektryczny, ruchliwa ulica, wydzierżawię Toruń, Podgórna 36. (6494

2 składy
z 2—3 pokojowem mieszkaniem przy głównej ulicy, stosowne na każdą branżę, do wydzierżawienia A. Miedzianowski, Łasin, Hallera nr. 29. (6427

Ogród
owocowy i warzywny ca 4000 m² wśródmieściu natychmiast wydzierżawię dzielnemu ogrodnikowi. Zgłoszenie Garbary 24, biuro. (6451

Bufet
wydzierżawię zaraz na stadjonie miejskim dobrze prosperujący. Zgł. Sienkiewicza 14, gosp. (3756

MIESZKANIA SZUKA

Trzypokojowe
z łazienką szuka urzędnik. Filja „Bezdzietny“. (3758

Potrzebne
2 pokoje słoneczne kuchnia. Zgłosz. filja pod „Elektryczność“. (3752

MIESZKANIA WOLNE

Wytworne
7 pokojowe mieszkanie położone na I piętrze, z wszelkiemi dodatkowemi ubikacjami, nadające się doskonale dla lekarza lub na biura adwokackie od 1. 5. b. r. do wynajęcia w naszym domu przy ul. Gdańskiej 51. Obejrzenie nastąpić może każdego czasu za poprzedniem zgłoszeniem się u portjera. Bracia Ramme, Bydgoszcz, Grunwaldzka 24, Telefon 79. (6460

Mieszkanie
komfortowe wynajmę. Długa 5. (6454

Mieszkanie (6433
dla członków do wynajęcia w dniu 12 kwietnia b. r. o godzinie 17-tej w lokalu spółdzielni. Towarzystwo Mieszkaniowe.

Wynajmę
2 pokoje z kuchnią za wypożyczenie 2 tys. złotych Ks. Skorupki 10. (6449

2 pokoje
z kuchnią wolne. Wilczak, Skwerna 6. 6444

2 pokoje (6379
z kuchnią i dwie morgi ziemi do wydzierżawienia. Wiadomość Ks. Skorupki 64.

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnię, z meblami w centrum oddam. Adres Dzien. Bydg. (6452

POKOJE WOLNE

Dwa
pokoje umeblowane. Cieszkowskiego 10, m. 7. (3759

Pokój
kuchnia umebl. Stroma nr. 32. (6448

Pokój
umeblowany, osobne wejście Podolska 20 4. (3748

Pokój
próżny z używaniem kuchni Krakowska 17-3. (3761

Pokój (6521
zaraz. Dworcowa 84, m. 7.

Tani (3755
pokój. Sienkiewicza 9—3.

RÓŻNE

Świąteczne
pocztówki, wieczne pióra dla uczniów i dorosłych, papiery listowe w wielkim wyborze i tanio. Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Pl. Teatralny. (6471

Radjoamatorzy!
Każdy przyjeżdżający do Bydgoszczy autobusem zastawia swój akumulator do ładowania i reperacji w kiosku autobusowym. (6438

Grafolog
Król. Jadwigi 13 przyjmuje w niedzielę 50% taniej. (6441

Stefania
Proszę list odebrać. (3749

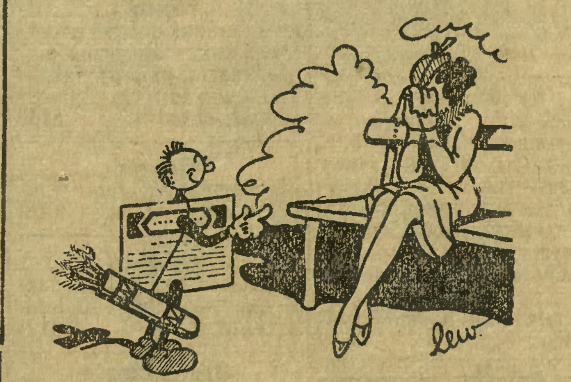
MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 36, gotówki 15 tysięcy zł., poszukuje na tej drodze odpowiedniej towarzyszki życia. Zgłoszenia filja Dziennika Bydg. pod „Samotny“. (3730

Wdowiec
lat 43, samodzielny kupiec, posiadający własny dobrze prosperujący interes i większe realności poszukuje dla braku znajomości pań na tej drodze religijnej żony w wieku 28—35 lat z odpowiednim posagiem. Rzecz traktuje się bardzo poważnie. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Łaskawe oferty z fotografją którą się zwraca do Dzien. Bydg. pod „B. 43.“ (6407

Wdowiec
lat 43 szuka starszej bezdzietnej pani z majątkiem. Oferty z fotografją przesyłać do Dz. Bydg. pod „W. I.“ Fotografje zwracam, rzecz traktuję honorowo. (6464

Panna
lat 23, rzym. kat., posiadająca 4 ptr. dom, poszukuje z powodu braku znajomości na tej drodze męża. Rzecz traktuje się poważnie. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Panowie ze sfer kupieckich lub ziemiańskich zechcą złożyć swe oferty wraz z fotografją pod „H. K.“ Dziennik Bydgoski, Bydgoszcz. (6489



Czemu płaczesz — dziewczę lube? —
Tak żałujesz chłopca zgubę?!
Ronisz łzy jak groch — z kapustą —
Tak on przypadł ci do gustu?!
Smól na niego! — radzę druchnie,
A niechże mu nóżka spuchnie...
Ogłoszenie daj w „Dzienniku“
Chłopców zgłosi się bezliku —
I wybierzesz kawalera —
A faceta — bierz chol...!

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Legary
suche deski podłogowe heblowane i szpuntowane w każdej grubości, listwy podłogowe i na futryny z dostawą oddaje korzystnie Tartak Marjański, Edmund Machnikowski, ulica Toruńska 93 — 99, tel. 792. (6329

Oszczędzać
znaczy kupować tylko w „Bazarze Groszowym", Długa 5 przy Wełnianym Rynku. (6146

Obiady
domowe 3 dania 75 groszy. kolacje 50 gr., śniadania 20 gr. Jadłodajnia Szarotka, Parkowa 3.(2553l

Kolejarzom
kredyt. Płaszcze, ubrania, towary krótkie, obuwie. Warszawska 1. (6213

Ślubne (6413
obrączki, biżuterje, zegary, reperacje tanio. Skoraczewski, Dworcowa 36.

Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej s o l i d n e j firmie **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574

Marmur (6092
prawdziwy na umywalnie nadszedł. Ceny zniżone. komplet począwszy od zł 110,—. Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Zeszyty (793
bruljony, bloki i wszelkie przybory szkolne najtaniej poleca Jankowski, papier, Długa 76, oraz wszelkie artykuły biurowe. Listy przewozowe. Dostawy do biur i szkół

Przyjmuję (5609
do mereżkowania, okrętkowania i plisowania. Lindner, Długa 64, 1. p.

Kapelusze
damskie, męskie, dziecięce, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony. Ceny najtańsze. Kazimierz Seifert, Długa 55. (5773

Pianina
także używane poleca Majewski, fabryka pianin Kraszewskiego 10, za kolejką powiatową, tel. 2060. (5672

Rowery
turystyczne — balonowe od 150,00— 200,00. Ramy rowerowe od 23,00—35,00 6 letnia gwarancja, 8 ctr. nośności. Widełki czarne 5,50, niklowane 6,00, kierownice 6,00 poleca Wytwornia Rowerów „Juwel" Grunwaldzka 35. (5767

Wierzchnie
koszule na miarę, bieliznę wszelkiego rodzaju, kapy, firany, okrętkę wykonuje pracownia Hasse, Marsz. Focha 26. (5472

Materace
wyściełane i sprężynowe najkorzystniej w Magazynie materaców, Dworcowa 46. 6126

Rowery
solidne również balonowe korzystnie. Wasilewski, Dworcowa 41. (3745

Idź
z prądem czasu, kupuj tylko w Bazarze Groszowym, Długa 5 przy Wełnianym Rynku. (6147

Wyprzedaż
obuwia, ceny do połowy zniżone. Plac Piastowski 15. (3702

Anodówki
100 volt 13,50, 120 volt 15,50, 150 volt 20,00. „Akumulator", Marszałka Focha 34. (3713

Jaja (626 2
wylęgowe kur „Leghornów" białych po 20 gr. (nieśność 170—200), 30 gr. (200—230), p sklęta 70 gr, 1 zł sprzedaje Kula, Śliwice (Pomorze). Porady hodowlane bezpłatnie.

SPRZEDAŻE

Dom
2 piętrowy w Chojnicach w dobrym stanie z wolnym składem kolonjalnym i mieszkaniem na sprzedaż, cena według ugody, d o c h ó d roczny 4000 zł, lub wydzierżawię skład kolonjalny, nadający się na piekarnię lub rzeźnictwo, z mieszkaniem lub bez. Zgłosz. Kałużny, agentura Chojnice. (6326

Orłowo
pensjonat, siedem pokoi umeblowanych. Naczynia kuchenne, stołowe okazyjnie odstąpię. W Gdyni pięknie umeblowane pokoje stałym lub przyjezdnym, utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia Gdynia, Świętojańska, dom Jaccobiniego, m. 6. (6314

Sprzedam
gospodarstwo około 100 mórg dobrej ziemi, budynkach, okolica Torunia Of. Dz. Bydg. Toruń „Okazja". (6183

Dom
z s k ł a d e m bławatów, spichlerzem, ogrodem owocowym i placem budowlanym w mieście prowincjonalnym na sprzedaż. Zgłoszenia filja Dziennika Bydg. pod „L. M. 100". (3666

Cukiernia
dobrze zaprowadzona z urządzeniem w mieście powiatowem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia pod „Z. W." do administr. (6280

Kamienica
II ptr. w rynku, 2 składy wolne, rzeźnicki i fryzjerski 25.000, wpł. 18.000 zł. Zaremba, Tuchola Świecka 34. (6346

Domy
wille, majątki przy wpłacie 8000—75000 okazyjnie. Emeryt, Mostowa 3. (6426

Dwa
domy dochodowe z 2 składami 7 mieszkań bardzo korzystnie sprzedam. Tczew, Królewiecka 5. (6220

Na sprzedaż
kamienica 3 piętrowa zaraz. Wileńska 9, m. 6 od 10—12. (3626

Nowy (6382
dom na sprzedaż. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski.

Skład (6315
kolonjalny dobrze zaprowadzony, na d o b r e m miejscu, korzystnie do oddania. Gdynia 4. Wiadomość Dz. Bydg. Gdynia.

Skład
z urządzeniem, 3 pokojowem mieszkaniem sprzedam. Gabrielewicz, Plac Piastowski 15. (3703

Place
budowlane s p r z e d a m. Szubińska 21. (6076

Place
budowlane na Bielawkach, dobra ziemia ogrodowa, sprzedam. Wiadomość Mahron, Senatorska 22 i Albrecht, Ossowa Góra. (3567

2 domy
przy rynku, mniejsze objekty, sprzedam lub zamienię. Oferty do Dziennika Bydg. „D. 2." (6365

Domek
masywny, 2 pokoje kuchnia, piwnica, strych, chlew masywny, stodoła, szopa, ogród owocowy, 2 morgi dobrej ziemi w Gniewkowie, bardzo dobre położenie sprzedam. Of. do Dziennika Bydgosk. pod „Domek". (6405

Cukiernia
Kawiarnia dobrze prosperująca przy Gdańskiej, z powodu stosunków rodzinnych, korzystnie na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa pod „Zaprowadzona". (3724

Niebywała
okazja. Sprzedam natychmiast i bardzo korzystnie mój skład towarów krótkich i kolonjalnych położony w najlepszym punkcie w Barcinie. Ogólny zapas towarów wraz z urządzeniem przedstawia wartość ca 8.500 zł Obrót miesięczny minimum 5.000 zł gwarantowany. Cena 5.500 zł. Zgłoszenia A. Kühn, Barcin. (3728

6 mórg
ziemi w Bydgoszczy sprzedam. Nakielska 233. (6363

Dom
nowoczesny 3 piętrowy najlepsza dzielnica Bydgoszczy, komfort, ogród owocowy sprzeda tanio właściciel. Pośrednicy wykluczeni. Oferty filja pod „Pilne". (6368

Place
budowlane sprzedaje tanio Łaganowski, Kozietulskiego 8, tel. 139. (3742

Restauracja
w pełnym biegu natychmiast na sprzedaż. Of. pod „Restauracja" do filji Dziennika. (3738

Place
budowlane na sprzedaż. Bielawki, Kozietulskiego 21. (5190

Sprzedam (3709
kuźnię, kołodziejstwo, 9 mórg pszennej lub wydzierżawię osobno warsztaty. Oferty Antoni Nowicki, Wilcze, p. Mąkowarsk, pow. Bydgoszcz

Hotel
w Toruniu sprzedam tanio. Pod „Hotel-Toruń" do filji Dz. Bydg. (6372

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną, 2 pokoje, kuchnię sprzedam. Informacje Łokietka 32 w składzie. (6369

Piły
taśmowe i tarczowe, tokarki, autom. szlifierki. prasę fornierową, heblarki, piece do kleju, kleszcze i 20 cbm. suchych desek brzozowych 24 mm. sprzeda tanio „Lukullus", Bydgoszcz, Poznańska 16. Tel. 1670/1. (6235

Małe
platformy sprzedam tanio. Grunwaldzka 87, mieszkanie 1. (3708

Samochód
8,10 A. P. 4-cylindrowy marki Sam, dwuosobowy. okazyjnie sprzedam lub zamienię na motocykl. S z e p p a n, Inowrocław. Mała Andrzeja. 3. (3701

Ford (6 367
nowoczesna limuzyna okazyjnie do oddania. Of. Dz. Bydg. pod „Ford".

Drut
do betonu sprzedam. Pułaskiego 19. (6233

Wózek
dziecięcy, dobry, korzystnie sprzedam. Pomorska 42—3. (3700

Samochód
2 tonowy Ford sprzedam korzystnie. Horst, Kościuszki 36. (3729

Motocykl
sprzedam lub zamienię na większy. Śniadeckich 34, mieszk. 5. (3739

Radjoaparat
3 lampowy sprzedam korzystnie. Dworcowa 50, m. 6. (3746

Wózek
dziecięcy głęboki dobry na sprzedaż. Unja Lubelska 5/1. (3721

Sprzedam (3719
łożeczko dziecięce z siatką, mosiężnem okuciem. wielk. 170 cm. Sokoła 34.

Sprzedam
duży wózek do lalek, prawie nowy. Chmielewski, Kopernika 7. (3737

Cegłę
używaną, rury studzienne sprzedam. Ułańska 19, gopodarz. (6422

Koń
mocny na sprzedaż. Gdańska 131. (3743

Szczotkarze (6399
wiertarkę, sanie (Bohrschlitten), tokarkę do drzewa sprzedam. Jasna 17—6.

Tokarkę
do metalu długość toczenia 1 metr i piłę mechaniczną sprzedam. Jasna 17—6. (6398

Traktor
Fordson sprzedam. Grunwaldzka 217. (3723

Króliki
belgijskie sprzedam. Gdańska 114/2. 6375

Kozły
do fornierowania sprzedam, cynki, ławkę stolarską. Dworcowa 77, Kalinowska. 6378

Wózek
dziecięcy modny sprzedam Grunwaldzka 145 m. 1. (6385

Morwę
trzyletnią tanio odda Bureta, Tryszczyn, pow. Bydgoszcz. (6380

Wilka
dobrego sprzed. A. Chmielewski, Nakielska 139. (3718

KUPNA

Majątek
600—1000 mórg dobrej ziemi na Pomorzu kupię. Of. z dokładnym opisem budynków i inwentarza Dzien. Bydg. „600". (6324

Nieruchomość
w Bydgoszczy k u p i ę Wpłata ca. 35 tys. Oferty pod „K o n r a d" do filji Dziennika. (3661

Domek
z ogrodem kupię w Gdyni. Of. do Dz. Bydg. w Gdyni pod „Domek". (3704

Kupię
kwity lombardowe na złoto i srebro. Zgłoszenia Dziennik „Kwity". (6386

LEKCJE

Lekcje
w zakresie 6 klas gimn. udziela. Długa 19 m. 3. (6364

Uczę
galwanizacji, zaprowadzam instalację galwaniczne, szkołę w obsłudze. Gdańska 55, m. 4. (6390

POSADY WOLNE

Ekspedjentka
pierwszorzędna, władająca językiem polskim, niemieckim do składu rzeźnickiego potrzebna. A. Klabs, mistrz rzeźnicki, Grudziądz, Toruńska 11. (6318)

Ekspedjentka
zdolna do składu rzeźnickiego z gotówką 400 zł. potrzebna zaraz. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Gdynia. (6312

Fryzjer
damsko-męski i fryzjerka, dobre siły potrzebne. Posada stała. Frankowski, Wejherowo Pomorze. (6298

Ekspedjentkę
do składu piekarsko - cukierniczego od 15-go bm. poszukuję. Of. „Ekspedjentka" Dziennik Bydg., Inowrocław. (6250

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Wiad. filja. (3744

4 pań
poszukuje poważna firma na Bydgoszcz dla rozpowszechnienia wynalazku opatentowanego bezkonkurencyjnego na pierwsze potrzeby domowe. Zgłoszenia w poniedziałek od godziny 10—12 i od 3—5. Śniadeckich 1, m. 2. (6371

Kelner (3659
z kaucją 1000 zł. bufet na rachunek. Duet akordjum konieczne od 1. V. Oferty filja Dz. pod „Kelner".

Potrzebne
propagandzistki. Zgłoszenia M. Bergman, Nakielska 29. (3741

Pomocnik (6376
samodzielny, kierownik branży kolonjalnej, gotówką ca. 1000.— zł. oraz ekspedjent zaraz potrzebni Znaczek. „Hurtownia" Brodnica Poste restante

Dzielnego (6385
pomocnika rzeźnickiego poszukuje Antoszak, Kcynia.

Uczeń
lub wolontarjusz z roczną praktyką z średniem wykształceniem z dobrym charakterem pisma poszukiwany od zaraz do handlu win i spirytualji. Zgłoszenia piśmienne do Dzien. Bydg. pod „Zgłoszenie". (6393

Dziewczyna
do posługi potrzebna. Długa 18, I p. od 1—4. (6397

Uczeń
złotniczy potrzebny. Zgł. Dzien. „Złotnik". (6420

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer-rzeźnik
poszukuje posady. Oferty Dzien. pod „R. Z." (6366

Kelnera
potrzebujesz? zadzwoń Bydgoszcz 1163. (1122

Panienka
do dzieci z szyciem i prasowaniem, poszukuje posady, zna język polski i niemiecki, miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Dobra". (6402

Panienka
lat 17, z dobrej rodziny poszukuje posady jako uczennica najchętniej do piekarni lub do cukierni. Pod „17 lat" filja. (3715

DZIERŻAWY

Ubikacyj
fabrycznych 500 m² na parterze w centrum Bydgoszczy poszukuje Jan Szymański, Poznańska 19, tel. 16-30. (6272

Szukam
dzierżawy jeziora od 300 do 1000 mórg objętości. Of. uprasza się do Dz Bydg. pod „Jezioro". (6349

Piekarnia
w mieście 12 tys. mieszkańców, w dobrem położeniu zaraz korzystnie wydzierżawię. Oferty Dz. Bydgoski pod „Egzystencja 12". (6325

Mały
skład z pokojem i kuchnią zaraz do wynajęcia od gospodarza. Grunwaldzka 52, podwórze lewo. (6271

Skład
z mieszkaniem, nadający się na konfekcję, towary krótkie, obuwie, w większej wiosce kościelnej do wynajęcia. Wiadomość w Dzienniku. (3694

Skład
kolonjalny pieczywa z mieszkaniem dwupokojowem do odstąpienia zaraz Dworcowa 68. (3431

Wydzierżawię
wiatrak, $9^1/_2$ morgi dobrej ziemi. Romatowski, Unisław. (3699

Kuźnia (3722
z narzędziami do wynajęcia. Grunwaldzka 217.

Szatnia
na Stadjonie Miejskim do wydzierżawienia. Informacje, Libelta 5. (6395

Ubikacja
na warsztat. Hetmańska nr. 26. 3725

MIESZKANIA SZUKA

3 pokojowe
słoneczne mieszkanie śródmieście, dla starszego bezdzietnego małżeństwa poszukiwane zaraz lub później Zgłoszenia filja Dziennika „150". (6227

4—5 pokojowego
mieszkania z wygodami poszukuje emerytowany generał. Of. Śniadeckich 25, m. 8. (3568

Mieszkanie
3—4 pokojowe słoneczne z przynależnościami poszukuję. Of. pod „Bankowiec". (6331

MIESZKANIA WOLNE

Do wynajęcia
5-cio pokojowe mieszkanie z centralnem ogrzewaniem, Informacji u portjera, 3-go Maja 22. (3660

Mieszkanie
odremont. 5 pokoi parter centrum, do wynajęcia Zgł. Gimnazjalna 4. (3697

6-cio lub 5-cio
p o k o j o w e komfortowe mieszkanie świeżo odnowione jest do wynajęcia zaraz. 20 Stycznia 10, partjer. (3618

4—5 pokojowe
śródmieście, rok zgóry. Focha 22. (4466

5 pokojowe
mieszkanie od 1 maja do wynajęcia. Śniadeckich 33 róg Sienkiewicza. (3698

7 pokojowe
komfort, centralne ogrzewanie, naprzeciw Parku Kochanowskiego, cena umiarkowana. Wiadomość Gdańska 77, właściciel. 2951

Pokój
w tem kuchenka suterena, komorne za rok zgóry. Chwytowo 6-14. (6392

5 pokoi
komfortowych, łazienka i służbowy, centrum front I piętro wydzierżawi gospodarz. Wiad. Słowackiego 1, portjer. (6391

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią oddam w procencie za pożyczkę 2.000—3.000 zł. na hipotekę. Orła 31. (6403

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia poszukuję, czynsz rok zgóry. Oferty „Małżeństwo" Dziennik Bydg. (6384

4—5 pokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Matejki 5, u portjera. 3731

6 pokojowe
mieszkanie z przynależnościami I piętro Dworcowa, nadające się dla lekarza, lub biura do wynajęcia. Wiad. Beidatsch, Gdańska 45. (3734

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję
umeblowanego pokoju w śródmieściu. Zgłoszenia filja Dziennika Bydgoskiego „Urzędnik". (3712

Mam
ładne 2 pokojowe mieszkanie odremontowane; zamienię na 1 pokojowe. Saperów 79. 3726

POKOJE WOLNE

Dyskretny
pokój wynajmę. Filja „Dyskretny". (3707

Pokój (3711
tani. Dworcowa 73—5.

Pokój
z utrzymaniem lub bez wynajmę. Kanałowa 15, m. 1. (6421

Pokój
umebl. do wynajęcia. Marcinkowskiego 11, mieszkanie 3. (3747

Ładnie
umeblowany pokój dla inteligentnej osoby ewtl. z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Sowińskiego 6, m. 5. (6034

Pokój (5719
dobrze umebl. z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 62, m 3.

Pokój
dobrze umeblowany dla 1—2 panów. Gamma 4, m. 2. (3228

Duży
ładnie umeblowany pokój dla inteligentnego pana lub pani do wynajęcia. Św. Trójcy 23, I. lewo. (6196

Elegancki
słoneczny pokój, łazienka Stycznia 22—5. (3735

Pokój
Grodzka 8, m. 13. (6405

4 umeblowane
pokoje dla wyższych urzędników, ewent. pojedyńczo i z używaniem kuchni, zaraz do wynajęcia. Pomorska 29, I p. 3736

Pokój
Dworcowa 66, m. 5. (3720

RÓŻNE

Gdynia.
Kto z panów chciałby pobudować kamienicę czteropiętr. na moim placu 700 m., centrum Gdyni. H. Drużbicki, Świętojańska przy Lipowej. (6316

Komis
przyjmujemy do sprzedaży dobrą porcelanę, kryształy futra, meble stylowe itd. „Stała Okazja", Gdańska nr. 10. (6412

Tysiące (6333
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki-Apteka.

Samochody (3740
ciężarowe wynajmuję. Nowodworska 48. Tel. 2193.

Administrację
domu, domów za mieszkanie wezmę, dam kaucję, referencje. Oferty Dziennik Bydgoski „Administracja". (6311

Estetyczną (3695
i powabną linję daje tylko dobrze dopasowany gorset, pas leczniczy, poporodowy, który wykonuję w ciągu 8 godzin. Anna Bitdorfowa, Pomorska 22.

Budujemy
lub finansujemy domy, wille, gospodarstwa i t. p. Długoterminowy kredyt do 75% I. hipoteki. „S. B. P." Poznań, Marszałka Focha 59. (Znaczek na odpowiedź). (6256

Koncesję
pełną na wyszynk oddam. Oferty „B. O." do filji Dzien. Bydg. (3696

Świadka (3624
panią, która widziała wypadek przy ul. Kaszubskiej 9, dnia 11 grudnia 1931 r., proszę o adres Kaszubska 15. Ossowski.

Lingwista
kulturalny, przystojny poszukuje tychże zalet towarzyszki - chrześcijanki. Oferty „K u l t u r a" filja Dziennika. 3716

POŻYCZKI

Pożyczki
6000, zabezpieczenie hipoteczne, za procent dam rodzinie mieszkanie i wymiar. Of. filja Dz. Bydg. „6000". (3705

4—5000 zł
poszukuję na hipotekę 220-morgowego gospodarstwa. Adres w Dzien. (3686

Zemsta jest słodka.



— Jaki jest zawód pański?
— Karykaturzysta.
— Aa, to pięknie. Teraz wyiągnę panu zęby w tej pozie, jaką pan w pismach humorystycznych przedstawia.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.